nr 41 (1467) 14 października 2020

3,50 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Noście maseczki, dbajcie o seniorów i o siebie. Nie ma żartów!

Maski i COVID mocno podzieliły ludzi

W sobotę w Libiążu demonstrowało kilkuset przeciwników noszenia maseczek(zdjęcie z prawej). Mówili, że media i przedstawiciele środowiska medycznego przejaskrawiają zagrożenie, a rządzący wprowadzają ograniczenia nieadekwatne do sytuacji. Maseczki, ich zdaniem, nie chronią przed zakażeniem. W obowiązku ich noszenia widzą zamach na swoją wolność.

- Uwaga, uwaga. Jesteście świadkami przestępstwa popełnianego na was i na waszych dzieciach. Bandyckie rozporządzenia, zakłamanie mediów i brak dostępu do swobodnego oddychania. Obudźcie się, bo już czas - tak zachęcała na FB do udziału w manifestacji Jelena Bojda, organizatorka protestu w Libiążu.

- Jeśli ktoś twierdzi, że maseczki ograniczają wolność, to niech odmówi hospitalizacji w przypadku zakażenia. (...) Maska nie jest symbolem zniewolenia. Przestańmy powtarzać te brednie - uważa lek. med. Michał Domaszewski. O tym, do czego prowadzi niewiedza pisze na swym blogu doktormichal.com

Fragmenty u nas. na s. 29

- Przekonałem się, że konieczne jest zachowanie wszelkich środków ostrożności. Bo człowiek tak filozofuje, dopóki choroba nie dotknie jego samego lub kogoś bliskiego. W takim przypadku to myślenie mu się prostuje. Bo COVID naprawdę jest i robi ogromne spustoszenie w ludzkim organizmie. (...) Niezwykle ważne jest, byśmy w tym czasie byli razem. To znaczy pamiętali o sobie, dzwonili do siebie - mówi ks. Zdzisław Balon, były proboszcz w Kościelcu, który wraca do zdrowia po przebyciu COVID-19.

Rozmowa z księdzem na s. 2

Nasze komentarze s. 2 i 5.

Dobre rady na odporność s. 8

COVID-owe statystyki s. 8

Pan Profesor

Tytuł profesora oświaty dostaje w Polsce tylko 25 osób rocznie. Z Antonim Buchałą, pierwszym i jedynym w powiecie chrzanowskim profesorem oświaty – o fascynacji literaturą, upadku kultury osobistej, plusach i minusach polskiego systemu edukacji rozmawia Grażyna Kaim.

s. 17

Voice of Libiąż

Agata Wyszyńska z Libiąża wystąpiła w programie TVP2 „The Voice of Poland" i zachwyciła jurorów. To nie pierwszy jej występ przed kamerami, ale - jak przyznaje - ten był mocno stresujący.

s. 19

Na garnitur, zęby i dach

Inni mi w życiu pomagali, to i ja pomogłem - mówi 78-letni Stanisław Staroń z Libiąża. Przez tę szlachetną skądinąd dewizę, dziś ma ogromne problemy. Chcąc pomóc, zaciągnął kilka pożyczek gotówkowych, które dziś spłaca z oszczędności gromadzonych na emeryturę.

s. 9

Przekonali wieś do skateparku

Mateusz Osadziński, Tobiasz Środa i Franek Gaczorek chodzą do siódmej i ósmej klasy podstawówki w Mętkowie. Uwielbiają jazdę na wyczynowych hulajnogach. Zresztą nie oni jedni... Ale to właśnie im udało się przekonać wieś - i starszych, i młodszych mieszkańców - żeby pieniądze z tzw. funduszu sołeckiego przekazać na budowę skateparku. Takiego jak są w miastach. Jedynego w gminie.

s. 14

Oddział COVID-owy w Chrzanowie ma być znacznie większy s. 5

W lokalnych szkołach pierwsze przypadki zakażenia koronawirusem s. 8

Zapaść lokalnych kin. Czy one się podniosą s. 30

TEMAT NUMERU

Komu i do czego potrzebne są straże miejskie s. 6-7

eprasa.pl a5e2e515d9

MOIM ZDANIEM

Zrozumieć denialsów i COVID-19

ALICJA MOLENDA

Sobotni marsz antymaseczkowy w Libiążu jest jednym z budzących grozę skutków społecznych pandemii. Przestrzegał przed nimi socjolog, profesor Andrzej Rychard z Polskiej Akademii Nauk. Oto zebrali się ludzie, którym zawaliła się fajna, starannie budowana rzeczywistość. Wyszli zaprotestować, że w tym świecie ktoś od nich wymaga prostej, ale niezbyt wygodnej czynności zasłaniania ust i nosa, a przecież oni nie czują się zagrożeni. Ich to nie dotyczy. Zakładanie maseczki utożsamiają z ograniczaniem wolności i krzyczą, że to bezprawie, przy okazji manifestując brak zaufania do rządzących, do służby zdrowia i do mediów.

Jeśli ktoś pilnie przeczyta opracowanie PAN „Zrozumieć COVID-19", to może się trochę uspokoi, bo sobotnie wydarzenie w Libiążu śmiało może uznać za podręcznikowy przykład pewnego rodzaju reakcji na pandemię i za potwierdzenie badań naukowych mówiących o tym, jaki wpływ mają źródła informacji na ludzkie zachowania i reakcje. Tu ciekawostka. Polska jest krajem o najniższym w Europie stopniu zaufania obywateli do specjalistów z zakresu opieki zdrowotnej, mediów, rządów, a nawet przyjaciół i rodziny. Twarde, naukowe dane przegrywają więc w niektórych środowiskach ze źródłami irracjonalnymi wyjętymi z mediów społecznościowych, a nawet z obecnych już na rynku antyCOVID-owych książek i właśnie ze zbiorowych akcji przeciw maseczkom z udziałem ludzi twierdzących, że COVID-19 ich nie dotyczy.

Wolność to jest wartość bardzo mi bliska. Do głowy by mi nie przyszło, że niewygoda noszenia maseczki chroniącej przed zakażeniem osoby mniej odporne, ma cokolwiek wspólnego ze zniewoleniem. To przecież jeden z niewielu obecnie dostępnych sposobów obrony siebie i innych oraz hamowania gwałtownego rozsiewania wirusa.

Dla organizatorów libiąskiego marszu obowiązek noszenia maseczki to skutek „bandyckiego rozporządzenia", z którym walczą. Dla innych - to nadzieja. 7 mln osób w Polsce to osoby starsze niż 65 lat. 90 proc. z nich jest obciążonych kilkoma chorobami przewlekłymi naraz. Są jeszcze ludzie młodsi, również obciążeni chorobami. Dla antymaseczkowców nie ma to jednk znaczenia. Także to, że 8-10 osób zakażonych COVID-em nie wie, że choruje i udając bohaterów zarażają osoby na tego wirusa mało odporne. Egoizm, nieodpowiedzialność? Żeby nie nazwać tego mocniej..

Nie wiem, dlaczego przepisem budzącym wątpliwości sądów nie zajmują się intensywnie eksperci tylko ulica. Nie widziałam na tym marszu żadnej osoby, która by to kompetentnie zebranym wyjaśniła. Autorytety się gdzieś widocznie pochowały, albo nikt się do nich nie zwrócił o opinię, bo wie lepiej.

W wielu sprawach można by dziś protestować, np. przeciwko doprowadzeniu służby zdrowia do niewydolności, ograniczeniu dostępu do lekarza i tłumaczeniu, że teleporada to standard. Na libiąskim wiecu były obecne, ale potraktowano je raczej marginalnie. Ważniejsze były potyczki słowne z policjantami.

W sytuacji jednak, gdy zorganizowanie COVID-owego oddziału w chrzanowskim szpitalu dla 67 pacjentów graniczy z cudem, wykrzykiwanie, że maseczka komuś przeszkadza - jest niepoważne.

W Libiążu podczas marszu zaatakowane zostały również media, bo sieją panikę. Nikt tam jednak nie wspomniał, że Facebook, którym posługują się uczestnicy, to też medium. Potężne. Z jednej strony źródło wiedzy, ale i ogromny skład fake newsów. Antymedialne hasło to tylko jeden z przejawów manipulowania tłumem. - To od zachowania i reakcji społeczeństwa zależy, czy epidemia będzie miała niepotrzebne ofiary - ostrzega prof. Jerzy Duszyński, prezes Polskiej Akademii Nauk. Według profesora, każdą podjętą decyzję czas szybko zweryfikuje. Trzeba zatem mieć ogromną wiedzę pozwalającą na formułowanie wniosków i poczucie odpowiedzialności, żeby publicznie nawoływać ludzi do jakichkolwiek zachowań, a zwłaszcza do obywatelskiego nieposłuszeństwa. Na to przyjdzie czas, gdy w sprawie COVID-19 będziemy mądrzejsi. Do tego zachęcałabym młodą aktywistkę z Libiąża, przywódczynię antyCOVID-owych marszów.

Droga Pani, jestem w grupie ryzyka. Podobnie jak Pani czuję się człowiekiem wolnym. Nie chcę być niepotrzebną ofiarą. Jest Pani w stanie to uszanować? Mam nadzieję, że głos kilkuset ludzi, którym zawalił się normalny świat i z niewiadomych przyczyn stawiają dziś znak równości między maseczką a wolnością, to tylko przejaw chwilowej słabości, potrzeba przeżywania czegoś w grupie. Mam nadzieję, że bycie polskim denialsem, czyli człowiekiem niezdolnym do zmiany poglądów, nie stanie się modne. I w Libiążu, i w innych miejscach. Szkoda energii na maseczkowe boje. Naprawdę, jest co zmieniać i w naszym lokalnym środowisku, i w kraju.

Można brać i nie płacić

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Budka znajduje się na środku targowiska, przy głównej alejce

Na targowisku miejskim w Chrzanowie pojawił się baner „TO ZA DARMO", zawieszony w jednej z budek. Wszystko, co tam znajdziecie, jest wasze.

Na taki pomysł wpadli pracownicy Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Jednostka ta administruje targowiskiem.

- Zauważyliśmy, że pod koniec dnia handlu kioski jarzynowe wyrzucają nieraz do koszy „zmęczone" trochę warzywa i owoce, choć nadają się jeszcze do spożycia. Teraz mogą je zostawiać w specjalnej budce. Odłożone warzywa i owoce są systematycznie zabierane przez ludzi. Dzięki temu oszczędzamy na wywozie śmieci i dbamy o ekologię, bo te bioodpady nie muszą gnić w kontenerze oraz brzydko pachnieć, szczególnie w lecie – mówi Maria Góra, dyrektor MZZK w Chrzanowie.

(ŁD)

Nie trzeba się bać ani lekceważyć tej choroby

Przez trzy tygodnie w krakowskim szpitalu z koronawirusem walczył ks. Zdzisław Balon, były proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Chrzanowie-Kościelcu, posługujący obecnie w Myślenicach. Opowiada o chorobie oraz tym, jak powinniśmy podchodzić do epidemii.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Jakie się zaczęła ta choroba?

- Miałem podwyższoną temperaturę, kaszlałem i byłem osłabiony. Zlecono mi wymaz na koronawirusa. Okazało się, że wynik jest pozytywny. Przyjąłem to ze spokojem, bo przecież każdego mogło to spotkać. Ponieważ mój stan zdrowia się pogarszał, musiałem jechać do Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Konkretnie na oddział pulmonologii, bo koronawirus zaatakował moje płuca. Miałem zapalenie, więc podawano mi tlen oraz niezbędne lekarstwa, ale na szczęście nie musiałem być podpięty do respiratora. Jestem wdzięczny lekarzom i całemu personelowi. To ludzie wielkiej odwagi i poświęcenia, godni szacunku za to, co robią. Profesjonaliści potrafiący pomóc w potrzebie.

Miał ksiądz kontakt z innymi chorymi?

- Wszystko się działo w pokoju, w którym przebywałem. Nie miałem siły, ale też nie ma możliwości chodzenia po korytarzu lub oddziale. Na sali leżało nas dwóch. Obsługujący nas personel był w kombinezonach i maskach.

Kiedy ksiądz wróci do swoich obowiązków po rekonwalescencji?

- W Myślenicach po wyjściu ze szpitala jestem już od trzech tygodni. W poniedziałek, 12 października, po raz pierwszy odprawiłem mszę świętą w kościele, bo wcześniej sprawowałem ją u siebie w mieszkaniu. Myślę jednak, że powrót do pełnej sprawności jeszcze potrwa. Przekonałem się, jak bardzo COVID odbiera człowiekowi siły. Wrócić do nich nie jest tak prosto. Wszyscy lekarze przekonują, że trzeba to robić powoli i cierpliwie.

Mamy dwa sprzeczne podejścia do epidemii. Z jednej strony są osoby kwestionujące niemal jej istnienie, z drugiej ludzi sparaliżowanych strachem. Co ksiądz na ten temat myśli?

- Przekonałem się, że konieczne jest zachowanie wszelkich środków ostrożności. Bo człowiek tak filozofuje, dopóki choroba nie dotknie jego samego lub kogoś bliskiego. W takim przypadku to myślenie mu się prostuje. Bo COVID naprawdę jest i robi ogromne spustoszenie w ludzkim organizmie. Jednak nie oznacza to, że możemy się dać zapędzić w kozi róg strachu, przerażenia i paniki. Nic dobrego z tego nie wynika. Niezwykle ważne jest, byśmy w tym czasie byli razem. To znaczy pamiętali o sobie, dzwonili do siebie. Na przykład ważny jest kontakt z przebywającymi na kwarantannie, potrzebującymi nieraz naszej pomocy. Oczywiście z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. No i rzecz najważniejsza na dzisiaj: gdy widzimy, co się naprawdę wokół nas dzieje, potrzebny jest wielki szturm do nieba. Konieczne są modlitwa, post, pokuta. Do tego wzywa nas Matka Boża. A papież Franciszek apelował ostatnio o modlitwę do dzieci. Patrząc na liczbę nowych zakażeń czujemy się trochę bezradni. Do powstrzymania pandemii potrzebna jest szczególna Boża ingerencja.

Wiem, że życzenia zdrowia i wyrazy sympatii płynęły także do księdza z Chrzanowa.

- Tak. Dostawałem od moich dawnych parafian telefony i sms-y. Dochodziły do mnie i mojej rodziny. Bo gdy nie najlepiej się czułem, wtedy ludzie dzwonili do mojej siostry. W Chrzanowie mam wiele osób, które są mi bliskie. Pamiętali o mnie w modlitwie i mszy świętej. Bardzo chciałem podziękować wszystkim za wsparcie okazane mi na różne sposoby. To jest niesamowicie ważne i świadczy o tym, że mimo że od dwóch lat przebywam w Myślenicach, to wciąż myślimy o sobie i pomagamy w potrzebie.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl a5e2e515d9

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

COVID-19 W CZYŻÓWCE
W szkole został wykryty przypadek koronawirusa i została zamknięta. W piątek zajęcia odbywały się zdalnie. W poniedziałek część uczniów wróciła na zajęcia stacjonarne.

PRZEDWCZESNA ŚMIERĆ
Zmarł Łukasz Goraj, młody nauczyciel z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Czyżówce.
„Pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako wspaniały nauczyciel, człowiek i wychowawca" - napisali na facebookowym profilu placówki koleżanki i koledzy z pracy.

PARKRUN WRACA PO PRZERWIE
Zawieszone od wiosny sobotnie spotkania biegaczy znów będą organizowane. Spotkania pod hasłem „parkrun", czyli cotygodniowe bezpłatne biegi z pomiarem czasu na dystansie 5 kilometrów, odbywają się na całym świecie. Inicjatywa powstała w 2004 w Londynie. Na ziemi chrzanowskiej parkruniści biegają w lesie w Kroczymiechu. W styczniu świętowali jubileusz 5-lecia lokalizacji.

CHRZANOWIANIN WPADŁ W CHEŁMKU
39-latek zostawił samochód na zakazie. Nie był wyjątkiem, ale mężczyzna ten od trzech lat posiada decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami za przekroczoną liczbę punktów karnych, w związku z licznymi wykroczeniami drogowymi.

SALA GIMNASTYCZNA I PRZEDSZKOLE
Szykuje się rozbudowa SP nr 6 w Chrzanowie. Ma tu powstać zespół szkolno-przedszkolny.
- Chcemy zbudować salę gimnastyczną, dobudować sale lekcyjne oraz utworzyć trzyoddziałowe przedszkole. Planujemy zastosować fotowoltaikę. Koło szkoły będzie boisko o bezpiecznej nawierzchni. Koszt to 13 milionów złotych - informuje burmistrz Robert Maciaszek.

BOSA NÓŻKA W CHRZANOWIE

Występ dzieci

Chrzanowski ośrodek kultury znów odkrywał barwy polskiego folkloru dla najmłodszych. W wydarzeniu wzięło udział ponad 150 dzieci.
Była to dla nich okazja do zaprezentowania regionalnych pieśni, tańców, zabaw, które często są zapomniane. Tym razem - przez pandemię - nie było jednak widzów.

WYJDĄ ZE ZWIĄZKU ŚMIECIOWEGO?
Autor internetowej petycji sprzeciwiającej się podwyżce opłaty śmieciowej Piotr Klamann, w poniedziałek, 12 października, złożył u burmistrza wniosek o referendum w sprawie wyjścia Chrzanowa ze związku śmieciowego.

TO BYŁ TRUDNY SEZON
Hodowcy gołębi pocztowych w Libiążu podsumowali sezon. W kategorii gołębi dorosłych triumfował ptak Bogdana Nakielnego, podobnie jak w poprzednim sezonie. Wśród gołębi młodych najlepsze wyniki osiągnął podopieczny Przemysława Kumali.

TRAWOMAT STANĄŁ W CHRZANOWIE
W powiecie chrzanowskim jest to pierwszy automat, w którym można kupić produkty z konopi. Urządzenie zainstalowano w Kauflandzie, zaraz za głównym wejściem.

DO SZPITALA W JAWORZNIE TYLKO Z ZAGROŻENIEM ŻYCIA I ZDROWIA

FOT. www.jaw.pl
Szpital w Jaworznie

Szpital Wielospecjalistyczny poinformował o tej decyzji w sobotę po południu na swojej facebookowej stronie. Placówka działa w trybie ostrodyżurowym. Opieka medyczna jest zapewniona w przypadkach nagłych, związanych z ratowaniem zdrowia i życia.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE TYLKO ZDALNIE
Nie będzie możliwości umówienia się na spotkanie z prawnikiem w chrzanowskim starostwie w ramach bezpłatnych porad. W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, urząd wprowadza poradnictwo zdalne. Można zadzwonić pod nr tel. 32 625 79 64 lub zarejestrować się elektronicznie pod adresem: https://np.ms.gov.pl/zapisy.

ZNACZNIE WIĘCEJ ZAKAŻEŃ KORONAWIRUSEM NIŻ GRYPĄ
W pierwszym tygodniu października na grypę w powiecie chrzanowskim zachorowało 9 osób. W tym samym czasie koronawirusem zakaziło się 69.

(taj)

Segregacja, kij, marchewka i 13 tysięcy ukaranych

Nałożenie kar finansowych nie wystarczy, by nauczyć mieszkańców prawidłowej segregacji odpadów. Ten argument zarządcy wspólnot przytaczali wielokrotnie na spotkaniu z przedstawicielami związku gospodarki komunalnej w Chrzanowie.

W zabudowie wielomieszkaniowej obowiązuje odpowiedzialność zbiorowa. To dlatego nałożone kary budzą tu takie kontrowersje. Odwołania od nich trafiają teraz do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. To od decyzji tego organu będzie zależeć, czy mieszkańcom przyjdzie zapłacić podwójną stawkę.

Związek rozkłada ręce – kar anulować nie może, bo postąpiłby wbrew przepisom ustawy. Jeśli w maju i czerwcu firma odbierająca odpady zgłosiła przypadki złej segregacji, związek musiał nałożyć karę, bo nakazują to przepisy.

A nieprawidłowości stwierdzono sporo. W kontenerach na odpady zmieszane lądowały odpady poremontowe, gruz, panele. W pojemnikach bio co rusz można było natrafić na foliowe torby, których nie wolno tam wrzucać. Zdarza się też, że do kubłów na śmieci dla mieszkańców podrzucane są odpady ze sklepów. Taki przypadek wykryto np. podczas kontroli w Libiążu.

LICZBA OSÓB, NA KTÓRE NAŁOŻONO WYŻSZĄ OPŁATĘ W ZWIĄZKU Z BRAKIEM SEGREGACJI:

- **gmina Chrzanów – 4 576**
- **gmina Libiąż – 5 339**
- **gmina Trzebinia – 3 700**

Przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" Arkadiusz Pypłacz i członek zarządu Roman Madejski podali sporo przykładów złej segregacji.

Zarządcy nieruchomości tłumaczyli, że nie da się w krótkim czasie nauczyć ludzi prawidłowego segregowania odpadów, zaś stosowanie odpowiedzialności zbiorowej zniechęca tych, którzy dotąd dbali o segregację. Za nieprawidłową związek ukarał łącznie ponad 13 tys. osób.

Kwestia kar za nieprawidłową segregację zdominowały dyskusję podczas spotkania przedstawicieli związku gospodarki komunalnej z zarządcami nieruchomości

- Oprócz kija, związek powinien używać też marchewki – zasugerowała prezes TBS w Chrzanowie Ilona Morawska-Ptasińska.

I zaproponowała obniżenie opłaty śmieciowej za wzorową segregację. Arkadiusz Pypłacz tłumaczył, że związek nie może zwolnić mieszkańców z opłaty czy obniżyć ją niektórym za prawidłową segregacją, która jest przecież obowiązkiem. Ale przyznał, że w związku pojawił się pomysł, by zorganizować konkurs na najlepiej segregujące wspólnoty i przewidzieć dla nich jakąś nagrodę.

Na zakończenie ustalono, że kolejne spotkanie powinno się odbyć z udziałem parlamentarzystów z naszego regionu. Niektóre kontrowersyjne przepisy wymagają bowiem zmian ustawowych. Jako przykład podawano zapis ustalający preferencyjną stawkę za odpady dla przedsiębiorców, co skutkowało ich wyłączeniem z systemu.

(AF)

Dyżur telefoniczny ZUS dla emerytów z rocznika 1953

Najnowsza zmiana przepisów daje części wcześniejszych emerytów prawo do korzystnego przeliczenia świadczenia. Ich emerytura może się zwiększyć nawet o 200 zł.

Zmiana przepisów dotyczy wyłącznie osób, które urodziły się w 1953 roku i przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed 2013 rokiem.

Podczas dyżuru telefonicznego będzie można dowiedzieć się od ekspertów ZUS m.in. kto może zgłosić wniosek o przeliczenie świadczenia, a komu ZUS przeliczy emeryturę z urzędu, komu i od kiedy przysługuje wyrównanie, kiedy zostanie ono wypłacone oraz czy rodzinie zmarłego emeryta urodzonego w 1953 r. przysługuje przeliczenie świadczenia.

Odpowiedzi na pytania i wątpliwości można uzyskać w czwartek i piątek **15 i 16 października w godz. od 10.00 do 12.00, pod numerem telefonu 32 624 54 30.**

(taj)

ogłoszenie

eprasa.pl a5e2e515d9

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW. Alarm w kościele

W niedzielę nie została odprawiona msza o godz.19 w kościele św. Mikołaja, bo ktoś zadzwonił do straży pożarnej, że w świątyni jest bomba. Chrzanowscy policjanci sprawdzili obiekt. Nic podejrzanego nie znaleźli. Następnego dnia rzeczniczka KPP w Chrzanowie poinformowała, że na ten głupi żart wpadły dwie dziewczyny podczas spaceru: 15-latka i jej 13-letnia koleżanka. 15-latka z Chrzanowa zadzwoniła na straż pożarną ze swojego telefonu, więc policjanci nie mieli większych trudności z ustaleniem, do kogo należy numer. Sprawą zajmie się sąd rodzinny.

LIBIĄŻ. Mandaty za brak maseczek

W sobotę, gdy ponownie wrócił obowiązek zakrywania ust i nosa w miejscach publicznych, np. na ulicy, policjanci wystawili pierwsze mandaty w Libiążu.
Dwie osoby przebywały na przystanku autobusowym bez maseczek.
- Jeżeli ktoś zapomniał zakryć usta i nos w miejscu publicznym, a posiada przy sobie maseczkę, którą założy w trakcie interwencji policjantów, to może się to skończyć tylko na pouczeniu. Jeśli jednak z premedytacją nie stosuje się do obowiązujących obostrzeń, to nie ma co liczyć na taryfę ulgową z naszej strony – skomentowała Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji. Mandat za brak zakrytych ust i nosa może wynieść do 500 zł.

(ŁD)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418

Z koronawirusem w zamkniętych placówkach

Pensjonariusze z objawami są na bieżąco poddawani testom, a pracownicy zaczynają wracać z kwarantanny. Powoli stabilizuje się sytuacja w Domu Pomocy Społecznej w Płazie, gdzie odnotowano 25 zachorowań na COVID-19.

To jedno z ognisk zakażeń w powiecie chrzanowskim. Testy potwierdziły koronawirusa u 20 pensjonariuszy i 5 pracowników.

- Pracujemy w ostrym reżimie sanitarnym. W strefie, gdzie przebywają chorzy na koronawirusa, stosujemy wszystkie możliwe środki ochrony. Pracownicy oczywiście w tych strefach muszą mieć na sobie kombinezony - mówi Kazimiera Żmudzińska, dyrektor DPS. Dodaje, że funkcjonowanie placówki wymagało przeorganizowania pracy, wydzielenia stref izolacji, zorganizowania np. szatni brudnych i czystych. Od zeszłego tygodnia do wczoraj nie było jednak nowych zakażeń. W najtrudniejszym momencie opieką nad pensjonariuszami (101 osób) zajmowało się nieco ponad 50 pracowników. Sytuacja się normuje. Kolejne testy nie wykazują nowych zakażeń. Kilku pracowników powróciło z kwarantanny. Na razie w DPS nie brakuje personelu potrzebnego do normalnego funkcjonowania placówki.

Jak zapowiada Kazimiera Żmudzińska, za kilka dni pracownicy zostaną poddani ponownym testom. Wszyscy w DPS mają nadzieję, że będą ujemne.

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla Przewlekle Chorych w Chrzanowie prowadzony przez Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP też zmaga się z koronawirusem. Stwierdzono tam dwa przypadki zakażenia. Według informacji z wojewódzkiego sanepidu, do wczoraj do godz. 8.00 nie wykryto nowych. Próbowaliśmy się dowiedzieć, jak siostry zorganizowały działalność placówki w tym okresie, jednak usłyszeliśmy w rozmowie telefonicznej, że na ten temat nie udziela się tu informacji.

● W domach pomocy społecznej, domach opieki i zakładach opiekuńczo-leczniczych przebywają osoby z grup najbardziej narażonych na zakażenie: osoby starsze, schorowane, z niepełnosprawnościami. Jak wskazuje Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), fizyczne dystansowanie się i izolacja w takich warunkach jest mocno utrudniona.

(AF)

Przedszkole w Gaju czasowo zamknięte

Przynajmniej do piątku nieczynne będzie przedszkole nr 6 w Trzebini (os. Gaj). Powód – podejrzenie zakażenia koronawirusem u co najmniej jednego z pracowników.

Jak poinformował nas wczoraj rano Andrzej Miranowicz, dyrektor Trzebińskiego Centrum Administracyjnego, grypowe objawy u paru osób połączone z utratą smaku i węchu mogą wskazywać, że chodzi o zakażenie koronawirusem. Jedna z pracownic chciała poddać się testowi już w poniedziałek, ale z powodu długich kolejek badanie nie doszło do skutku. Do czasu przeprowadzenia badań i uzyskania ich wyników, placówka będzie zamknięta. Na razie działalność zawieszono do 16 października.

af

Lepiej mieć zapas biletów i maseczkę

U kierowcy autobusu ZKKM w Chrzanowie znów nie kupimy biletu. Warto też pamiętać, jakie rygory obowiązują podróżujących komunikacją miejską wobec rozwoju pandemii?

ZKKM zdecydował, że od poniedziałku kierowcy znów nie sprzedają biletów (taka sytuacja miała już miejsce od marca do końca lipca).

- Decyzja zapadła w trosce o bezpieczeństwo kierowców, ale także pasażerów. Chcemy uniknąć zakażeń w tej grupie zawodowej, bo nie miałby kto wtedy jeździć autobusami – mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM.

Bilety można kupić w stacjonarnych punktach sprzedaży (np. kioskach), biletomatach (wyposażonych jest w nie większość autobusów) lub poprzez aplikacje mobilne (GoPay i moBiLET). Marek Dyszy zachęca do zakupu biletów na zapas, tak, aby uniknąć problemu, gdy w autobusie nie ma biletomatu lub on nie działa.

Strefa kierowcy

W autobusach, przy kabinie kierowcy, utrzymane zostały strefy bezpieczeństwa. Zdaniem przewodniczącego nie ma potrzeby, aby je zwiększać. Tym bardziej, że pasażerowie nadal nie będą mogli korzystać z przednich drzwi.

- Kierowcy wyposażeni są w środki do dezynfekcji oraz maseczki i przyłbice. Mogą z nich korzystać, ale w sytuacji, gdy kabina kierowcy jest zamknięta, to nie mają takiego obowiązku – mówi Marek Dyszy.

Strefa pasażera

Od czerwca, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, środkiem publicznego transportu zbiorowego można przewozić jednocześnie nie więcej osób niż wynosi 100 proc. liczby miejsc siedzących, albo 50 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących. W tym drugim przypadku połowa miejsc siedzących ma być niezajęta.

Przykładowo więc pojazd marki Solaris, mający 92 miejsca, może przewozić 46 osób. To jednak tylko teoria. Zdarza się, że autobusem podróżuje więcej osób niż powinno. W przepełnionym pojeździe trudno więc mówić o zachowaniu bezpiecznego dystansu.

- Tam, gdzie było to najbardziej potrzebne, wprowadziliśmy zdublowane kursy (zamiast jednego jadą dwa autobusy – dop. red) w godzinach szczytu. Chodzi o siedem porannych i sześć popołudniowych połączeń na liniach 9, 15 oraz 3. Wśród firm przewozowych nie ma potencjału, żeby jeszcze bardziej zwiększyć ilość zdublowanych kursów. Nie ma na tyle autobusów, a przede wszystkim kierowców. To co dało się zrobić, zostało zrobione – przekonuje przewodniczący zarządu ZKKM.

Środki bezpieczeństwa

W autobusach jest obowiązek zakrywania ust i nosa. Nie wszyscy się jednak do tego stosują. Uwagę podróżnym mają zwracać kontrolerzy i kierowcy.

- Wydałem zalecenie, aby przypominali przez mikrofony o obowiązku zakrywania ust i nosa. Widząc, że ktoś tego nie robi, kierowca ma zwrócić się do niego o założenie maseczki lub opuszczenie autobusu. Jeśli tego nie uczyni, ma kontynuować przewóz, ale jednocześnie poinformować o takiej sytuacji dyspozytora. Ten z kolei ma powiadomić policję informując o aktualnym położeniu autobusu. Do tej pory nie zgłoszono mi, aby interwencja policji była konieczna. Jeśli ktoś nie zamierza zakrywać ust i nosa, to nie nie powinien korzystać z transportu zbiorowego – mówi Marek Dyszy.

Michał Koryczan

Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że dnia 7.10.2020 r.
po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

ŚP. KAZIMIERZ MADEJ

Msza Święta za duszę śp. Kazimierza zostanie odprawiona
dnia 15.10.2020 r. (czwartek) w Kościele Parafialnym
w Porębie Żegoty o godz. 14.00,
po której nastąpi odprowadzenie Naszego Drogiego Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.
Różaniec w Kościele o godzinie 13.30.

Pogrążona w głębokim żalu Rodzina

Wszystkim, którzy wzięli udział we Mszy św.
i uroczystościach pogrzebowych

śp. Władysława Nawrota

serdecznie dziękują pogrążeni w smutku
Córka i Syn z Rodzinami

Podziękowania kierujemy również
za przygotowanie ostatniej drogi
dla Domu Pogrzebowego „Styks"

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK"
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
STYKS
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl a5e2e515d9

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Polaryzacja to pożywka

TADEUSZ JACHNICKI

„Domagamy się (...) powołania nowej Norymbergi w celu osądzenia ludzi odpowiedzialnych za wprowadzenie nowego porządku świata" – odczytała z własnego telefonu młoda kobieta podczas marszu – jak go nazwali organizatorzy – o wolność w Libiążu, czyli po prostu zgrupowania antyCOVID-owców. To znaczy, przypuszczam, że odczytywała z własnego telefonu, ale nie jestem przekonany, czy odczytywała własne słowa. Polecała też, by wyłączyć telewizor, w którym pokazują tylko statystyki i przekonywała, że wówczas zacznie się racjonalne myślenie.

No cóż, nie wiedziałem, że tak to działa, że odcięcie się od informacji spowoduje, że nagle ujrzę prawdę całego świata, że jak przestanę czytać/słuchać o tym, ile osób umiera, to oni przestaną umierać. A tak poważnie, to nie będę dzisiaj kolejny raz pisał o przeszło milionie zmarłych, którym życie odebrał COVID-19. Zachęcam za to do zapoznania się z wypowiedzią żony reprezentanta Polski w piłce nożnej, który zachorował na koronowirusa (piszemy o tym na str. 8), relacji młodego mężczyzny z Chrzanowa, którego rodzina zachorowała (str. 9) oraz refleksji o chorobie ks. Balona (s. 2). Myślę, że te historie tysiąc razy bardziej zobrazują, czym jest ten - uważany przez wielu za nieistniejący - wirus.

Sam skoncentruję się na dwóch innych rzeczach.

Po pierwsze na fake newsach, czyli rozpowszechnianych za pomocą różnych środków przekazu – jak pokazują badania, głównie jednak internetu – kłamstwach. Ich wychwycenie nie jest takie proste, ale da się.

Jak tego dokonać? Informację trzeba zweryfikować w kilku źródłach. Dodam, w wiarygodnych źródłach. Biorąc pod uwagę wspomniany internet, warto pamiętać, że algorytmy wyszukiwarek (np. Google) czy mediów społecznościowych, jak Facebook, sprawiają, że żyjemy w bańce informacyjnej. One śledzą nasze ruchy i na podstawie odczytów oferują nam informacje, których oczekujemy. By to sprawdzić, wystarczy prosty eksperyment. Gdy dwie osoby wpiszą w wyszukiwarkę pytanie, to na swoich komputerach czy telefonach otrzymają różne podpowiedzi. Podobnie jest na FB. Zaglądając na swój profil przez smartfona widzimy inne posty, niż te, które ujrzymy wchodząc tam ze swojego komputera. Dlaczego? Dlatego, że jednak częściowo do innych rzeczy wykorzystujemy telefon, a do innych komputer.

Kolejnym elementem układanki jest wspomniana już wiarygodność. Przez lata wierzyliśmy w to, co mówią naukowcy, a najlepiej zupełnie różni z różnych ośrodków badawczych. Wierzyliśmy w szereg instytucji – w sądy, w policję, w Światową Organizację Zdrowia... Oczywiście, nigdy nie bezgranicznie, ale jednak poziom zaufania był dość wysoki.

Nagle grupa polityków-populistów w tym czy innym kraju zaczęła oskarżać o kłamstwa i podważać wiarygodność wszystkich – mediów, badaczy, WHO, wskazywali tajemnicze grupy, które za czymś stoją, rządzą światem... Nie pokazywali dowodów, ale oskarżali, rzucali podejrzenie. To wystarczyło. Społeczeństwo się spolaryzowało. A właśnie spolaryzowane jest najlepszą pożywką dla spiskowych teorii.

W jednym się zgodzę z młodą protestującą w Libiążu kobietą - zacznijmy myśleć. Mam jednak wrażenie, że te słowa znaczą dla nas coś zupełnie innego.

Tu przyjmują, a tam nie

Dyrekcja chrzanowskiego szpitala zdecydowała o przywróceniu przyjęć na oddział wewnętrzny, chirurgiczny i kardiologiczny. Część ich personelu była zakażona koronawirusem lub przebywała na kwarantannie.

Przyjęcia wstrzymane były do środy 14 października.

- Większość personelu już wróciła do pracy, więc przywracamy przyjęcia – informuje Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora szpitala ds. lecznictwa.

Jedynie na kardiologii może być problem z obsadą pielęgniarską, ale wszyscy liczą, że lada dzień także i tam sytuacja wróci do normy. Nie ma jednak co ukrywać, że zmienia się ona z godziny na godzinę.

- Na razie na pozostałych oddziałach pracujemy normalnie – zaznacza dyrektor Kiełbalska.

Problematyczna sytuacja była także w Wielospecjalistycznym Szpitalu w Jaworznie, gdzie podjęto decyzję o pracy w trybie ostrodyżurowym. Opieka medyczna jest zapewniona tylko w przypadkach nagłych, ratujących zdrowie i życie. Zostały natomiast wstrzymane przyjęcia planowe. Czasowo nie funkcjonuje też oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej. Jednocześnie szpital poinformował, że został ponownie otwarty oddział kardiologii, oddział pediatrii i oddział chorób wewnętrznych.

W Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu natomiast od 13 października do odwołania wstrzymano przyjęcia na oddział wewnętrzny.

(E)

Oddział COVID-owy ma być znacznie większy

Zamiast 15, wojewoda chce stworzyć 64 miejsca dla chorych na COVID-19 w chrzanowskim szpitalu. Dyrekcja twierdzi, że to nie jest realne.

Oddział chorych na COVID-19 miał być uruchomiony w ubiegłym tygodniu, ale wszystko się przeciąga ze względu na brak personelu.

W Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie, gdzie do tej pory przewożeni byli chorzy na COVID-19, nie ma już miejsc. Wojewoda zdecydował więc najpierw o uruchomieniu w szpitalach powiatowych, m.in. w Chrzanowie, wyizolowanych łóżek dla zakażonych pacjentów (w szpitalu było ich 7), potem o utworzeniu całego oddziału dla chorych. W pierwszej wersji miało na nim być 15 łóżek, a według najnowszych informacji miałoby ich być aż 64.

Oddział zajmuje jedną z dwóch części pulmonologii.

- Powoli przenosimy tam chorych pacjentów. Na razie mamy 10 przypadków zakażenia – mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

FOT. EWA SOLAK

W chrzanowskim szpitalu zaczyna działać oddział chorych na COVID-19

Trudno jej na razie wyobrazić sobie, gdzie miałoby być leczonych ponad 60 osób chorych na COVID-19. Musiałoby się to wiązać z zamknięciem któregoś z istniejących oddziałów.

- Nie chcemy całkowicie zamykać pulmonologii, żeby stworzyć oddział COVID-owy, bo to oznaczałoby zaprzestanie udzielania innych świadczeń z zakresu chorób płuc – mówi Izabela Kiełbalska.

Według niej, realnym scenariuszem jest utworzenie oddziału z 42 łóżkami i taki szpital zamierza przygotować. Oprócz miejsca, większym problemem może być brak pracowników, chcących przebywać z chorymi na COVID-19.

- Przepisy dają możliwość oddelegowania pracownika zatrudnionego na umowę o pracę na trzy miesiące w inne miejsce. Na razie zakładamy, że lekarze na oddziale COVID-19 będą pracować rotacyjnie po jednym miesiącu – mówi Izabela Kiełbalska.

(ES)

Dyrektor wraca do pracy, dwudziestu pracowników zakażonych

Jeśli tylko test da wynik negatywny, Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala, po przejściu COVID-19 wróci do swoich zadań.

Dyrektor już drugi tydzień choruje. Przyznał, że pierwsze dni były bardzo ciężkie. Obecnie jednak czuje się o wiele lepiej.

- Jeśli test wyjdzie negatywny, to od razu wracam do pracy – zapowiada.

Ze względu na jego zakażenie kilku najbliższych pracowników szpitala musiało iść na kwarantannę. Inni są pod nadzorem epidemiologicznym.

Jak dowiedzieliśmy się w szpitalu, w związku z epidemią, u 20 pracowników stwierdzono pozytywny wynik testu na koronawirusa. Wszyscy przebywają w izolacji. Natomiast 20 innych osób personelu jest na kwarantannie.

(E)

tekst promocyjny

SOLIDARNI W NIEPODLEGŁOŚCI FORUM REGIONALNE MIĘDZY MAŁOPOLSKĄ A GÓRNYM ŚLĄSKIEM
22.10 • 10:00-15:00 Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie
23.10 • 10:00-16:30 Muzeum - Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec
Transmisja online na FB Biblioteki i na stronie www.mbp.chrzanow.pl/forumregionalne

Zapraszamy na transmisję online, w programie:
- wystąpienia prelegentów
- wernisaż wystawy „Solidarni w niepodległości"
- rozstrzygnięcie konkursu „Opowieści o (nie)wolności"
- koncert „Tabulatura Joannis de Lublin 1540 - Sacrum et Profanum"

Podczas Forum wystąpią:
prof. dr hab. Adam Stanisław Jagiełło, dr hab. prof. UŚ Zygmunt Woźniczka, dr Jacek Kurek, dr Jolanta Piskorz, dr Karol Makles, Grzegorz Orłowski, Wojciech Sala, Zbigniew Duda, Jadwiga Dudek, Marek Szymaszkiewicz, Piotr Matan, Jan Strzemecki, Jan Jarczyk, Czesław Kołodziejczyk, Alicja Molenda, Roman Liszka, Eugeniusz Kurek

Więcej informacji o projekcie na stronie www.mbp.chrzanow.pl/solidarni/
Informacji udziela Dział Informacji Regionalnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie: tel. 32 763 27 48, e-mail: regionalia@mbp.chrzanow.pl

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2020"
Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie
Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich
Śląskie. Instytut Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfantego
Instytut Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfantego jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.
MAŁOPOLSKA
UTW W CHRZANOWIE

eprasa.pl a5e2e515d9

KOMU I DO CZEGO SĄ POTRZEBNE STRAŻE MIEJSKIE

Straże miejskie w Trzebini, Chrzanowie i Libiążu zostały zlikwidowane w minionej dekadzie, bo w ocenie wielu osób skupiały się w dużej mierze na wlepianiu mandatów za złe parkowanie, ewentualnie na gonieniu pijaczków w parkach. Miały mało uprawnień i były drogie w utrzymaniu. Dzisiaj przydałyby się, ale przede wszystkim do zupełnie innych zadań.

Mieszkańcom coraz bardziej dokucza palenie czym popadnie w domowych kopciuchach sąsiadów, niepodłączanie się do kanalizacji, góry dzikich wysypisk śmieci. W ich imieniu niektórzy radni postulują reaktywację straży miejskich. Co na to burmistrzowie Chrzanowa, Trzebini i Libiąża? Jak społeczeństwo reaguje na ten pomysł? Jak działają istniejące straże miejskie u sąsiadów: w Krzeszowicach, Jaworznie i Oświęcimiu?

Straż miejska miałaby duże pole do popisu

Radny Tomasz Brożek kilka razy apelował do burmistrza Chrzanowa Roberta Maciaszka, aby reaktywować straż miejską. Do tej pory ten temat nie doczekał się publicznej dyskusji.

FOT. Z ARCHIWUM TOMASZA BROŻKA

Łukasz Dulowski: Dlaczego chce pan, żeby do Chrzanowa wróciła straż miejska?

Tomasz Brożek: Takiemu miastu, jak Chrzanów, zwyczajnie by się przydała. Abstrahując od prozaicznych problemów związanych z parkowaniem, utrzymaniem czystości, pilnowaniem porządku publicznego lub kontrolą biletów w autobusach ZKKM, straż mogłaby sprawdzać domowe paleniska w okresie grzewczym.

Od tego są niedawno utworzone ekopatrole, składające się z urzędników i pracowników związku śmieciowego.

- Może częściowo rozwiążą problem. Nie sądzę jednak, żeby sobie z nim w pełni poradziły. Oprócz patroli miał też latać dron sprawdzający jakość spalin wydobywających się z kominów domów. Poleciał chyba tylko raz. Latanie zostało zlecone zewnętrznej firmie, tymczasem tym zadaniem mogłaby się z powodzeniem zająć właśnie straż miejska.

Przez mieszkańców Chrzanowa została zapamiętana chyba przede wszystkim jako formacja wlepiająca mandaty za złe parkowanie. Ciężko będzie zmienić to myślenie.

- Być może, ale jeśli chodzi o samo parkowanie, to – mimo wprowadzenia płatnej strefy na starym mieście – nadal w wielu miejscach jest wolna amerykanka. Wciąż drażliwym tematem są zostawiane na chodnikach samochody. Poza tym, zarządzanie płatną strefą powierzyliśmy prywatnej spółce, a to przecież kolejne zajęcie dla straży miejskiej. Nie wspomnę już o wspólnych patrolach strażników miejskich z policjantami, a także o możliwości ich współpracy z zawodową strażą pożarną i OSP. Ponadto, dzisiaj, w dobie pandemii koronawirusa, straż miejska mogłaby pomagać w kontrolowaniu mieszkańców objętych kwarantanną. Nie tylko w zakresie sprawdzania, czy są w domu, ale również wsparcia w codziennych czynnościach, np. zakupach. Taka formacja, dobrze zorganizowana przez gminę, daje naprawdę duże możliwości, żeby poprawić jakość życia mieszkańców. Straż miejska miałaby duże pole do popisu.

A mógłby pan podać jeszcze jakieś konkrety związane z tą wspomnianą poprawą jakości życia mieszkańców? W jaki sposób straż miejska mogłaby wyręczyć urzędników, którzy rzadko wychodzą z magistratu?

- Sam fakt patrolowania miejskiej przestrzeni skutkowałby monitorowaniem bieżących uszkodzeń czy braków w infrastrukturze: zepsute urządzenia na placu zabaw, zniszczone ławki, zaśmiecone chodniki, dzikie wysypiska. Patrolujący miasto strażnicy nie tylko zajmowaliby się wlepianiem mandatów za złe parkowanie, ale skutecznie zadbaliby o poprawę wyglądu otoczenia, w jakim żyjemy.

Skąd na to wziąć pieniądze? Trzeba przygotować siedzibę dla straży miejskiej, wyposażyć ją w sprzęt, opłacić strażników. To miliony złotych.

- Warto zastanowić się nad powołaniem straży „trójmiejskiej". Skoro Chrzanów, Trzebinia i Libiąż realizują już wspólnie wywóz śmieci i komunikację, to również w tym zakresie znalazłoby się rozwiązanie. Moglibyśmy wykorzystać straż miejską w podobnym wymiarze, jak związki międzygminne. Oczywiście nie stać nas na takie standardy, jak w Warszawie, gdzie każdy mieszkaniec wydaje w granicach 75-80 zł rocznie na finansowanie straży miejskiej. Ale już w przypadku Zielonej Góry wychodzi 26 zł na osobę.

Trudno dzisiaj mówić o kosztach funkcjonowania straży miejskiej na naszym terenie, skoro nie znamy zakresu jej działalności. Pewnie część wpływów mogłaby pochodzić z mandatów za złe parkowanie czy zbyt szybką jazdę.

Przecież straż miejska nie może korzystać z fotoradarów.

- Ale sama jej obecność na drogach mogłaby wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa. W ostatnich latach nie tylko ja zauważam utracone korzyści z powodu braku straży miejskiej. Coraz więcej mieszkańców twierdzi, że przydałby się powrót tej formacji.

Do tej pory nie było w Chrzanowie publicznej debaty nad reaktywacją straży miejskiej. Czy burmistrz Robert Maciaszek rozmawiał na ten temat z radnymi na zamkniętych spotkaniach?

- Kilka razy wspominałem o utworzeniu Straży Miejskiej w Chrzanowie. Podobnie wypowiadało się kilku innych radnych, szczególnie tych „nowych", którzy patrzą na tę sprawę przez pryzmat korzyści dla mieszkańców, a nie poprzednich, nie najlepszych doświadczeń ze Strażą Miejską w Chrzanowie. Jeśli kiedyś coś było złe, to nie oznacza, że narzędzie jest niewłaściwe. Może tylko brakowało pomysłów na działanie straży miejskiej. Jeszcze raz podkreślam, że warto przekonywać burmistrzów do powołania tej formacji. Jeżeli burmistrzowie uważają, że potrafią zagwarantować bezpieczeństwo, ochronę i porządek w gminach bez straży miejskiej, to proszę bardzo. Ja jakoś tego nie widzę. Skoro mieszkańcy coraz częściej podnoszą ten temat, to znaczy, że oni również widzą zaniedbania w zakresie bezpieczeństwa, ochrony i porządku. Część radnych próbowała przekonywać burmistrza Chrzanowa Roberta Maciaszka do reaktywacji straży miejskiej, ale nie przypominam sobie, żeby burmistrz przekonywał do tego radnych.

Krótka historia straży miejskich

Najpierw padła Straż Miejska w Trzebini, potem w Chrzanowie, a na końcu w Libiążu. Wszystko działo się w pierwszej dekadzie tego stulecia.

● Trzebińska formacja powstała w czerwcu 1992 r. Najpierw mieściła się przy Piłsudskiego (opuszczony budynek w rejonie skrzyżowania ze Strzelniczą), a potem w parterowym obiekcie przy urzędzie miasta. Miała aż 13 strażników. Jej komendantem był przez cały czas Kazimierz Rzegucki. Gdy Rzegucki zasiadł we władzach związku komunikacyjnego, p.o. komendanta został Przemysław Rejdych (formalnie był zastępcą). Rada miasta zlikwidowała straż w lipcu 2001 r.

- Ludzie nas chwalili, bo działaliśmy bardzo dobrze i sprawnie. W głosowaniu na sesji rady miasta przegraliśmy dwoma głosami. To była decyzja polityczna trzebińskiej lewicy – stwierdza Przemysław Rejdych.

Oficjalnie tłumaczono, że lepiej dofinansować dzielnicowych kontraktowych oraz piesze patrole policji na osiedlach i w sołectwach niż utrzymywać straż miejską, mającą mniejsze uprawnienia. W tym roku jednak trzebińscy radni zmienili filozofię myślenia i przeznaczyli na płatne patrole tylko 25 tys. zł (policja wnioskowała o 75 tys. zł), przypominając, że finansowanie bezpieczeństwa obywateli to zadanie państwa, a nie gminy.

● Straż Miejska w Chrzanowie przestała istnieć w 2008 r. Miała 13 funkcjonariuszy. Jej komendantem był Wiesław Drab. Mieściła się w parterowych budynkach, „na tyłach" urzędu miejskiego. Rocznie kosztowała gminę ok. 700 tys. zł. Mieszkańcy krytykowali tę formację za to, że zajmowała się głównie wlepianiem mandatów za złe parkowanie. Gdy niektórzy strażnicy weszli w konflikt z prawem, czara goryczy się przelała.

● W 2010 r. została rozwiązana Straż Miejska w Libiążu, bo gminę dopadł kryzys.

- Nie mieliśmy wtedy wyjścia. Jej utrzymanie kosztowało pół miliona złotych. Służbę pełniło 10 strażników – przypomina burmistrz Jacek Latko.

Obowiązki komendanta Straży Miejskiej w Libiążu pełnił Grzegorz Widor. Mieściła się w budynku przy Piłsudskiego, w sąsiedztwie stadionu sportowego.

Straż miejską powołano w Polsce w 1991 r. Od tamtej pory, aż do 2012 r., formacja ta była stale rozwijana. W 2012 r. liczba oddziałów straży miejskich i gminnych wynosiła 596 i była najwyższa w historii. Od 2013 r. zaczęła spadać. Kolejne miasta i miasteczka, najczęściej - choć to nie jedyny argument - szukając oszczędności, rezygnowały z tej formacji. W sumie przez kolejne 5 lat ubyło blisko 100 oddziałów straży. Obecnie jest znów coraz bardziej doceniana. Aktualnie w Małopolsce działają 33 straże miejskie.

(low)

Burmistrzowie o reaktywacji straży miejskich

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek:

Po zlikwidowaniu w 2008 r. straży miejskiej gmina Chrzanów każdego roku finansuje płatne patrole policji. Z punktu widzenia bezpieczeństwa uzbrojony policjant jest o wiele bardziej skuteczny w terenie niż umundurowany urzędnik. Współpraca gminy z policją wygląda naprawdę dobrze. Dzielnicowi są aktywni, można ich spotkać na każdym zebraniu wiejskim czy radzie osiedla. Dzięki temu mieszkańcy mają bezpośrednią możliwość przekazania funkcjonariuszom swoich obaw i postulatów. Inną możliwość kontaktu daje Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, tworzona przez mieszkańców online. Wsparliśmy też komendę w zakresie dofinansowania zakupu sprzętu dla funkcjonariuszy patrolujących Chrzanów, w tym nieoznakowanych radiowozów.

Innym aspektem funkcjonowania straży miejskiej jest egzekucja regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie. Kontrole deklaracji śmieciowych, palenisk domowych czy wywozu szamba. Gmina wykonuje te zadania swoimi pracownikami, pracownikami związku międzygminnego oraz Chrzanowskich Wodociągów. Każda z tych instytucji prowadzi kontrole w zakresie swoich kompetencji. Duża akcja Wodociągów zlikwidowała wiele nielegalnych przyłączy do kanalizacji. Związek „Gospodarka Komunalna" zintensyfikował w ostatnim czasie kontrole deklaracji śmieciowych. W przypadku wykrycia nieprawidłowości należności są ściągane poprzez Urząd Skarbowy. Uruchomiony przez nas w zeszłym roku EkoPatrol, złożony z pracownika Związku, gminy oraz funkcjonariusza policji, pozwala jednocześnie nałożyć mandat karny, jak i wszcząć określoną procedurę administracyjną w przypadku wykrycia nieprawidłowości.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk:

- Straż Miejską w Trzebini zlikwidowano blisko 20 lat temu. Często rozmawiam z mieszkańcami i bywa, że pojawiają się głosy o potrzebie ponownego powołania takiej jednostki. Trzeba pilnować porządku w mieście, w tym prawidłowego parkowania. Koniecznie kontrolować i egzekwować sprawy związane z ochroną środowiska. Chodzi przede wszystkim o sprawdzanie, czym mieszkańcy palą w piecach i co robią ze ściekami.

Warto jednak przypomnieć, że Trzebinia od lat przekazuje dotacje dla policji i część tych zadań na nasze zlecenie wykonują policjanci. Dodatkowo Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie zleca ekopatrole, które m.in. sprawdzają prawidłowość segregacji odpadów, pomagają w wypełnianiu deklaracji, kontrolują działalność firmy odbierającej śmieci. Gdyby powołać straż miejską, wiele tych zadań by się dublowało, dlatego na razie nie planuję wznowienia jej działalności.

Burmistrz Libiąża Jacek Latko:

- Straż miejska przydałaby się w Libiążu. Zwłaszcza teraz, gdy doszły problemy związane ze smogiem i odpadami. Na pewno strażnicy mieliby pełne ręce roboty. Tym bardziej, że w policji jest za mało etatów jak na potrzeby naszej gminy. Na razie nie mamy jednak pieniędzy, żeby myśleć o powrocie straży miejskiej. Przez koronawirusa już teraz brakuje w budżecie ponad 4 mln zł, a nie wiadomo, jak będzie do końca tego roku.

(ŁD)

eprasa.pl a5e2e515d9

Strażnicy potrzebni przez cały rok

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Janusz Mitka, komendant Straży Miejskiej w Krzeszowicach

Od 28 lat istnieje Straż Miejska w Krzeszowicach. Coraz prężniej działa, a sąsiednie gminy, w których dawno temu zostały zlikwidowane tego rodzaju formacje, mogą dzisiaj pozazdrościć Krzeszowicom.

Komendantem jest Janusz Mitka. Ponadto są czterej strażnicy: Witold Hrabia, Robert Kadłuczka, Sławomir Matysik i Andrzej Ryszka. Pracują na zmiany, od poniedziałku do piątku, w godz. 7-22. W poniedziałki rozpoczynają służbę trochę wcześniej, bo ludzie zjeżdżają się na targ w Krzeszowicach. Mają siedzibę przy placu Kulczyckiego. Jedno z najważniejszych pomieszczeń to „obserwatorium", czyli pokój z monitorami. Kamery pokazują, co się dzieje na mieście. W maju 2019 r. dostali nowy samochód marki Opel.

Rodzaj zadań wykonywanych przez strażników miejskich w jakimś stopniu wyznaczają pory roku. Teraz zaczyna się właśnie sezon grzewczy, więc będą kontrolować piece w prywatnych domach. W poprzednim sezonie pomagał im dron, który latał nad Krzeszowicami, wskazując miejsca, gdzie kopci się najbardziej. Ponadto sprawdzają podłączenia do kanalizacji i wywóz nieczystości płynnych. Patrzą, czy na posesjach nie zalegają góry śmieci. Przypominają prywatnym właścicielom o obcinaniu gałęzi i krzewów, by lokalne drogi były przejezdne.

Od wiosny do jesieni zabezpieczają imprezy plenerowe, albo też pomagają je przygotowywać.

- W tym roku, ze względu na pandemię koronawirusa, wiele imprez odwołano, ale za to strażnicy egzekwowali obowiązek noszenia maseczek ochronnych w sklepach i pomieszczeniach publicznych. Wielokrotnie pomagali policjantom w kontrolach sprawdzających osoby przebywające na kwarantannie – podkreśla komendant Janusz Mitka.

568
tysięcy złotych przeznaczyła w tym roku gmina Krzeszowice na funkcjonowanie straży miejskiej.

W czasie wakacji strażnicy razem z policjantami kontrolują place zabaw i pozostałe obiekty rekreacyjne; czy nie są tam urządzane libacje i czy nie dochodzi do aktów wandalizmu. Oczywiście, przez cały rok pilnują prawidłowego parkowania.

- Straż miejska jest niezwykle przydatna przede wszystkim do pilnowania czystości i porządku publicznego oraz do kontroli palenisk domowych i zabezpieczania imprez – mówi burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.

- Ubolewam, że Chrzanów, Trzebinia i Libiąż zrezygnowały ze straży miejskich, bo ta formacja jest naprawdę bardzo potrzebna – przekonuje Janusz Mitka, komendant Straży Miejskiej w Krzeszowicach.

Wojewoda małopolski, decyzją z 12 października tego roku, zaleca m.in. wspólne patrole straży miejskiej i policji oraz współpracę tych formacji w zakresie egzekwowania obostrzeń mających zapobiec rozprzestrzenianiu się pandemii koronawirusa.

(ŁD)

FOT. MARIAN LEWICKI

W zeszłym roku strażnicy miejscy dostali nowego opla

Nowe zadania straży miejskiej

4 września tego roku strażnicy miejscy otrzymali nowe uprawnienia. Mogą kontrolować m.in. segregację odpadów i deklaracje śmieciowe.

Nowe przepisy przewidują, że strażnik miejski (gminny) ma prawo nałożyć mandat do 500 zł na osobę, która nie złożyła deklaracji śmieciowej. Takiej samej kary może się spodziewać mieszkaniec gminy, który skłamał w deklaracji, by płacić mniej za wywóz odpadów, np. podał, że pod danym adresem mieszkają dwie osoby, a w rzeczywistości jest ich pięć. Mandat czeka także osobę, która zadeklarowała, że założy kompostownik, a tego nie zrobiła albo go posiada, ale z niego nie korzysta, a płaci mniej za odpady.

Dotychczasowe zadania straży miejskiej

- Ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych
- Czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego (np. parkowanie)
- Kontrola publicznego transportu zbiorowego
- Pomoc przy usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych
- Zabezpieczenie miejsca przestępstwa, ewentualne ustalenie świadków
- Ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej
- Pomoc w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez
- Doprowadzanie osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień lub miejsca zamieszkania
- Konwojowanie dokumentów, przedmiotów wartościowych lub pieniędzy dla potrzeb gminy

Głosy naszych Czytelników

Czy powinny powrócić Straże Miejskie w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu, czuwające nad porządkiem i czystością powietrza? - zapytaliśmy na facebookowej stronie „Przełomu".

„Powinna być. Właśnie, by pilnować ogólnie nazwanego porządku w mieście. Oczywiście tylko taka, która działa, a nie grzeje stołki. Tylko skąd na to wziąć pieniądze?"

„W Krzeszowicach to jest jedyna instytucja, która w „małych" sprawach interweniuje niezwłocznie - osobiście polecam."

„Na utrzymanie miasta nie ma pieniędzy, chyba że wypływają z budżetu kanałami, a co dopiero na pensję straży, mundury, samochody itd. Czy ktoś policzył, jakie to wydatki niesie za sobą?"

„A czego by miała pilnować ta staż? Chyba tych kul, które stoją na alei Henryka w Chrzanowie."

„Już widzę, jak pilnują czystości powietrza czy porządku. Nie sprawdzili się dawno, to i teraz będzie to samo."

„Policja ma inne obowiązki, a straż by ich znacząco odciążyła."

„Jedyne, co mi przychodzi na myśl w tym momencie, to że odciążą policję od pilnowania nas na mieście, czy nosimy dobrze założone maseczki."

„Oczywiście że tak. Ale straż miejska taka, jak jest w Krakowie. A nie do szukania kasy dla gminy. Czy w Chrzanowie to możliwe, raczej nie. Ale ogólnie jestem ZA!"

Na facebookowej stronie „Przełomu" pojawiło się prawie 200 komentarzy na ten temat. Większość z nich było przeciwnych reaktywacji straży.

Czym zajmują się strażnicy w Oświęcimiu i Jaworznie

Sprawdzają czym palimy w piecu, kontrolują szamba, śmieci, nieczystości, a nawet to, czy pies był zaszczepiony, a na budynku jest widoczny jego numer.

Sprawdziliśmy, czym obecnie zajmują się strażnicy u naszych najbliższych sąsiadów - w gminach, które nie zlikwidowały straży miejskich.

Oświęcim

Obok standardowych czynności, takich jak kontrole ruchu drogowego, z którymi strażnicy miejscy nie tylko w Oświęcimiu, ale również w całej Polsce są najbardziej kojarzeni, oświęcimska SM wykonuje szereg innych zadań w mieście.

W ostatnich latach – jak zapewniają w Oświęcimiu - działania straży coraz bardziej ukierunkowane są na poprawę jakości życia mieszkańców. Wraz ze wzrastającą świadomością oświęcimian odnośnie ochrony środowiska, wzrasta liczba przeprowadzonych kontroli spalania odpadów.

- Strażnicy zajmują się sprawdzaniem palenisk i czystości w obrębie posesji. W ostatnim czasie zostały też dodane im uprawnienia odnośnie kontroli w zakresie wywozu śmieci. Strażnicy sprawdzają, czy właściciele złożyli stosowne deklaracje na wywóz śmieci i weryfikują zawarte w nich informacje. Kontrolowane są również posesje, które posiadają szamba – wylicza Katarzyna Kwiecień, rzeczniczka prezydenta Oświęcimia.

Przed wakacjami oświęcimscy strażnicy szczegółowo sprawdzają wszystkie place zabaw, jak i miejsca, w których przebywają dzieci i młodzież, tak, aby wszystkie zepsute urządzenia zostały naprawione do czasu ich rozpoczęcia.

- Zaś w sezonie jesienno-zimowym szczególną troską otaczają osoby bezdomne. Reagują na każdy sygnał dotyczący osób leżących na ławkach czy klatkach schodowych. W takich sytuacjach patrol straży miejskiej przewozi bezdomnych do ogrzewalni miejskiej – mówi Kwiecień.

Kolejnym elementem pracy strażników są spotkania z uczniami szkół podstawowych, podczas których dzieci poznają zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, a ich starsi koledzy dowiadują się, jakie są konsekwencje, gdy dopuszczą się zabronionego czynu.

- Angażują się również w imprezy organizowane w naszym mieście, podczas których dzieci mogą obejrzeć radiowóz i zapoznać się z charakterem pracy strażnika miejskiego. Podczas tych imprez rozdawane są kolorowanki i odblaski. Od lat, w okresie zimowym, prowadzą zbiórkę ciepłej odzieży, która jest potem przekazywana podopiecznym schroniska – kończy rzeczniczka urzędu.

Jaworzno

Bardzo podobne obowiązki ma Straż Miejska w Jaworznie. Tamtejsi mundurowi kontrolują posesje pod kątem czystości, sposobu pozbywania się nieczystości płynnych (szamba), palenia odpadów, złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, istnienie kompostownika czy nawet umieszczania numeru na domu i szczepień psów.

Z kolei na osiedlach sprawdzają czystość stanowisk kontenerowych, stan zieleńców, lasów i miejsc publicznych. Kontrolują też cieki wodne.

- Sprawdzają nawierzchnię dróg i ich utrzymanie oraz prawidłowość oznakowania, a także bezpieczeństwa ruchu drogowego. Należy też do nich prowadzenie działań w zakresie usuwania wraków pojazdów pozostających w miejscach publicznych – wymienia Katarzyna Sikora z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

I uzupełnia, że funkcjonariusze prowadzą ponadto programy bezpieczeństwa w ramach których spotykają się z mieszkańcami, w szczególności z dziećmi przedszkolnymi, młodzieżą szkolną i seniorami oraz prowadzą od kilku lat prewencyjną akcję znakowania rowerów i współpracują z funkcjonariuszami Straży Ochrony Kolei, patrolując wspólnie okolice dworca kolejowego oraz tereny gminne przyległe do linii kolejowych. Współpracują także z policją. Podczas pandemii uczestniczą w patrolach sprawdzających, czy chorzy na COVID-19 lub podejrzani o to, że są zarażeni SARS-CoV-2, przebywają w miejscu odosobnienia.

Tadeusz Jachnicki

eprasa.pl a5e2e515d9

COVID-19 CIEKAWOSTKI

ZARAŻONYCH WCIĄŻ PRZYBYWA

Liczba zarażonych koronawirusem urosła do 38 mln osób. W ciągu tygodnia przybyło dwa miliony przypadków na świecie. Ze wszystkich, którzy się zarazili w czasie pandemii, nadal choruje 10 mln. Najwięcej - bez zmian - w USA, Indiach i Brazylii. W Europie najgorzej pod tym względem jest w Rosji.

ŚMIERCI CORAZ WIĘCEJ

W USA liczba ofiar śmiertelnych koronawirusa sięga 220 tysięcy osób. Kolejna w tej klasyfikacji jest bez zmian Brazylia (150 tys.) oraz Indie (109 tys.). W Europie najwięcej ofiar koronawirus pochłonął w Wielkiej Brytanii (42 tys.), Włoszech (36 tys.) i Hiszpanii oraz Francji (po 32 tys.). Polska z 3 tys. ofiar jest na 12. miejscu w Europie.

DRAMATYCZNE WYZNANIE ŻONY

Piotr Zieliński, piłkarz Napoli (włoski klub piłkarski), reprezentant Polski, zachorował na COVID-19. Początkowo mówiło się, że przechodzi przez chorobę właściwie bezobjawowo. To nieprawda. Tak w swojej relacji na Instagramie podsumowała te doświadczenia żona Piotra:

- Uważajcie na siebie i nie lekceważcie objawów, to nie jest „zwykłe przeziębienie". Zwykłe przeziębienie nie powoduje u sportowca, który robi tygodniowo kilkadziesiąt km, zadyszki przy wchodzeniu po schodach czy podczas krojenia chleba i różnych innych dziwnych objawów - napisała Laura Zielińska.

KORONAWIRUS UTRZYMUJE SIĘ NA BANKNOTACH

Jak wynika z najnowszych badań naukowców z Australii, na banknotach wirus ten może być obecny nawet przez miesiąc. Podobnie jest ze szkłem czy stalą nierdzewną.

COVID-19 ZAGRAŻAŁ KOBIECIE I DZIECIOM

Ciężarna Danielle Martin z Wielkiej Brytanii była w śpiączce z powodu zakażenia koronawirusem. 32-latka zaraziła się będąc w 9. tygodniu ciąży. Miała problemy z oddychaniem. Lekarze, by ratować płód, musieli wprowadzić ją w stan śpiączki farmakologicznej.

Obudziła się po 10 dniach. 7 października szczęśliwie urodziła bliźnięta.

(taj)

Widownia znów się zmniejszyła

Wprowadzenie w życie strefy żółtej na terenie całego kraju oznacza kolejne ograniczenia w działalności lokalnych instytucji, zwłaszcza ze sfery kultury i rekreacji. Sprawdziliśmy, co się zmienia.

Ograniczenia obowiązują od soboty 10 października.

- Wcześniej na widownię naszej sali teatralnej mogło wejść prawie 300 osób, czyli połowa. Teraz tylko 150. To oznacza, że organizowanie u nas zewnętrznych spektakli będzie na granicy opłacalności. W przypadku imprez dla szkół staraliśmy się nie mieszać różnych placówek. Teraz musimy uczniów jednej szkoły zacząć dzielić na mniejsze grupy. Niestety, nie wszystkie projekty dla najmłodszych uda nam się zrealizować – tłumaczy dyrektor chrzanowskiego MOKSiR-u Aneta Drzewiecka.

Nic dziwnego, że kolejne imprezy zewnętrzne są tu odwoływane. W listopadzie nie będzie żadnej. Pracownicy domu kultury wprowadzili także więcej zabezpieczeń podczas zajęć sekcji dla dzieci i młodzieży. Na przykład rodzice nie mogą w budynku czekać na dzieci. Wyjątek dotyczy najmłodszych uczestników zajęć rytmiczno-tanecznych.

- Odbieramy dzieci przy drzwiach i rozprowadzamy w maseczkach do sal. Na zajęciach grupowych mamy ograniczoną liczbę osób – dodaje dyrektorka.

W przypadku kina widzowie nie powinni odczuć zmian - już wcześniej przy zakupie biletu musieli wypełniać COVID-owe oświadczenia. Nic dziwnego, że frekwencja zwykle nie przekracza kilkunastu osób. Nie wiadomo jednak, czy do skutku dojdą niektóre premiery kinowe. (Więcej na ten temat na s. 30)

Niewiele zmieni się w trakcie zajęć organizowanych w przyszkolnych halach administrowanych przez Zarząd Obiektów Powiatowych. Zainteresowanie nimi jest bardzo duże. W tygodniu nie ma już wolnych terminów. Można je jeszcze znaleźć w weekendy.

- Oczywiście, wszystko odbywa się w reżimie sanitarnym. Preferujemy mniejsze grupy. Rekomendujemy ostatnio najemcom, by nie organizowali większych turniejów. Na szczęście do tej pory nie było żadnych nieprzewidzianych historii dotyczących zakażeń lub nieprzestrzegania regulaminu – zapewnia Jakub Zieliński, prezes Zarządu Obiektów Powiatowych w Chrzanowie.

Wielkich zmian nie powinni też doświadczyć użytkownicy „Cabańskiej fali".

- Wcześniej wprowadzone przez nas ograniczenia wypełniają zarówno przepisy dotyczące strefy żółtej, jak i nawet czerwonej. Moglibyśmy mieć 100-procentowe obłożenie, ale zarządziłem, by zamiast 130 mogło wejść na nasz basen maksymalnie 90 osób. To wystarczające, a limit nie powoduje kolejek przed basenem. Prosimy jednak naszych klientów, by przed przyjazdem sprawdzili na naszej stronie internetowej, ile osób aktualnie przebywa w obiekcie – radzi dyrektor pływalni Dominik Godyń.

FOT. GRAŻYNA KAIM

Urszula Liszka z UTW w Chrzanowie dezynfekuje ręce przy dozowniku stojącym w holu MOKSiR-u przed inauguracją nowego roku akademickiego

Przypomina, że klienci dostają w miarę możliwości oddalone od siebie szafki. Już na samej pływalni na jednym torze może pływać maksymalnie dziesięć osób.

Marek Oratowski

Czytelnicy podpowiadają: co może podnieść odporność

Zapytaliśmy naszych Fejsbukowych sympatyków, co sprzyja podnoszeniu odporności. Pomysłami i dobrymi radami sypali jak z rękawa. I wcale nie były to wyłącznie cebula, czosnek, miód czy tran...
Oto co proponowali:

Katarzyna Urbankiewicz:
Czarny bez, lipa, maliny, aloes, imbir
Olga Kadłuczka:
Mniej stresu
Barbara Pilaszek:
Poczucie humoru też wskazane
Ewa Żabińska:
Zakwas z buraków
Magdalena Madeja
Ruch! Zdrowa dieta!
Caroline Kosowsky:
Mniej stresu, więcej ruchu. Jak herbatka, to z imbirem i miodem. Jak obiad, to z ogórkiem kiszonym....
Dawid Pietrzyk:
Ciepłe mleko z czosnkiem, miodem i imbirem
Klaudia Siata:
Syrop z mleczy, mleko z miodem
Bogdan Spyra:
Sprawdzenie poziomu witaminy D3 w organizmie i odpowiednia jej suplementacja
Hubert Zapała:
Kiełbasa z cebulą
Bartłomiej Jurgaś:
Miód, ale nie z targu chrzanowskiego. Sam cukier.
Agnieszka Maćkowiak-Liszka:
Uśmiech, mniej wredoty i pozytywne myślenie.
Agnieszka MałgorzataV:
Pyłek pszczeli
Katarzyna Pilch:
Bańki. A w zasadzie seria baniek podnosi odporność.
Agnieszka Biskup-Bizoń:
Kiszonki. Kapusta i ogóreczki....

Domowy zestaw odpornościowy

DA Niel:
Wyłączyć wiadomości
Agata Walczak:
Sok z pigwy
Piotr Słowik:
Wyrzucić telewizor do śmieci
Mariusz Latko:
Kiszony barszcz, kiszone ogórki, kiszona kapusta ·
Andrzej Lib:
Zakwas z buraczków
Dorota Florczak:
Dobre odżywianie, nawodnienie organizmu, mądre uzupełnianie witamin i minerałów przebadanych klinicznie i z certyfikatami. Najlepiej takie, które uzupełniają 100% zapotrzebowania organizmu. Dobrze odżywiony organizm potrafi sam sobie poradzić z każdym stanem zapalnym.

COVID w szkołach

Koronawirus pojawił się w placówkach oświatowych w powiecie chrzanowskim.

Jak informuje Wojciech Heitzman, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chrzanowie, nie należy w tym wypadku mówić o ogniskach koronawirusa (czyli kilku zachorowaniach, jak w przypadku szpitala w Chrzanowie, w Domu Pomocy Społecznej w Płazie i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Chrzanowie), a jedynie o pojedynczych przypadkach zakażeń. Odnotowano je w LO dla dorosłych w Chrzanowie, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Czyżówce, Szkoła Podstawowa w Rozkochowie oraz SP w Jankowicach i zgłoszono w poniedziałek do WSSE w Krakowie.

Przypadek koronawirusa potwierdzony został też u jednego z nauczycieli SP nr 6 w Chrzanowie, o czym poinformowała dyrektorka tej placówki Agnieszka Białożyt. Złożyła wniosek do sanepidu o wprowadzenie w dwóch klasach zdalnego nauczania.

Rodzice dzieci ze wspomnianych dwóch klas sami mieli zdecydować, czy posłać je we wtorek do szkoły. Pozostałe klasy uczą się na razie normalnie. Dyrektorka nie wyklucza jednak, że w całej szkole może zostać wprowadzone zdalne nauczanie.

Ogniska zakażeń koronawirusem w powiecie chrzanowskim

1 osoba z kwarantanny po powrocie z zagranicy
40 osób z kwarantanny po kontakcie z osobą zakażoną
26 zachorowania poprzez kontakt w szpitalu lub przychodni
25 zachorowania w DPS
2 zachorowania w zakładach opiekuńczo-leczniczych
16 zachorowania w zakładach pracy
4 szkoły
8 wesela
0 puby, kawiarnie, restauracje, kluby
0 transport publiczny
185 inne przypadki zachorowań (np. od członków rodziny)
Źródło: WSSE w Krakowie

(MK)

KORONAWIRUS W LICZBACH

od 4 marca 2020 r.

COVID-19 w powiecie chrzanowskim

307 (+105) zakażonych
116 (+16) wyleczonych
186 (+88) aktywnie chorujących
5 (+1) zmarłych

Przypadki aktywne

Gmina Chrzanów	**86** (+39)
Gmina Trzebinia	**31** (+12)
Gmina Libiąż	**34** (+18)
Gmina Alwernia	**21** (+9)
Gmina Babice	**14** (+10)

Wyleczeni

Gmina Chrzanów	**36** (+7)
Gmina Trzebinia	**28** (+4)
Gmina Libiąż	**27** (+4)
Gmina Alwernia	**14** (+0)
Gmina Babice	**11** (+1)

Liczba osób w powiecie chrzanowskim przebywających na kwarantannie

Gmina Chrzanów	**157** (-39)
Gmina Trzebinia	**158** (+69)
Gmina Libiąż	**80** (+17)
Gmina Alwernia	**44** (-6)
Gmina Babice	**21** (+11)

COVID-19 w Małopolsce

17 276 (+4 533) zakażonych
11 060 (+1 427) wyleczonych
5 940 (+3 064) aktywnie chorujących
251 (+37) zmarłych
660 (+158) hospitalizowanych
16 628 (+6 014) objętych kwarantanną

COVID-19 w Polsce

135 278 (+30 962) zakażenia
82 004 (+7 846) wyleczonych
5 669 (+1950) hospitalizowanych
33 533 (+15 600) objętych nadzorem epidemiologicznym
3 101 (+384) zmarłych
212 446 (+52 916) objętych kwarantanną

(stan na 13.10.2020)

Liczba zakażeń koronawirusem w powiecie chrzanowskim w październiku 2020 r.

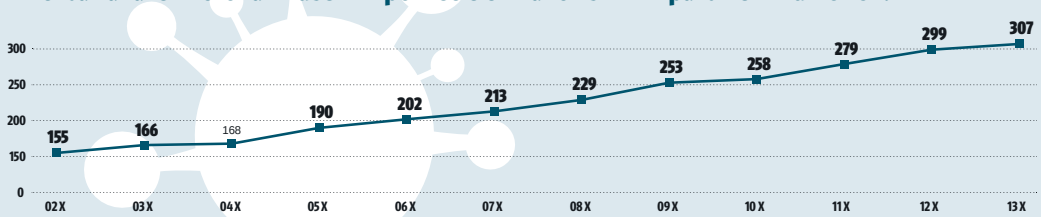

eprasa.pl a5e2e515d9

SONDA NA PRZELOM.PL

Czy boisz się zakażenia koronawirusem

Tak, bardzo się boję 30.03%

Trochę się boję 30.41%

Raczej się nie boję 17.55%

Wcale się nie boję 22.01%

Dariusz Jachymczyk, przedsiębiorca z Chrzanowa, który przeszedł COVID-19

- Kto się nie boi wirusa, jest po prostu głupi. Przepraszam za ostre słowa, ale tak jest. Koronawirusa nie można lekceważyć. U mnie zachorowała spora część rodziny. Ja wyzdrowiałem, mama, siostra, ojciec również.

Przechodziłem chorobę dość łagodnie. Utraciłem smak, węch. Temperatura sięgała 37,4 stopni Celsjusza. Przez cztery dni byłem osłabiony. Niby nic wielkiego, ale nie wiem, czy kiedykolwiek wrócę do stanu sprzed choroby. Niby wyniki pokazują, że nie mam jakichś zmian, ale powietrza w płucach mi brakuje i cały czas czuję się słabszy.

Kiedyś byłem zawodnikiem Fabloku, grałem w piłkę ręczną. Dzisiaj, owszem, mam nadwagę, ale wielu z nas ją ma, a ja kondycję miałem dobrą. Dzisiaj jestem zmęczony po przejechaniu 10 kilometrów na rowerze.

Od pewnego czasu zaliczam góry z Korony Gór Polskich. Na 28 szczytów mam zaliczonych 21. Po chorobie 8 najniższych. Przed nią nie miałem żadnych problemów z wyjściem na szczyt, choć wchodziłem na te najwyższe. Teraz, za każdym razem wyję z rozpaczy, bo mam takie trudności z wyjściem. Przeraża mnie to, a trzeba wiedzieć, że po chorobie zdecydowałem się na te najniższe szczyty, mające po 600-800 metrów.

Tata był w dużo gorszym stanie. Wylądował w szpitalu. Ma wprawdzie swoje lata, ale pracował w kopalni, dźwigał po dwa podkłady, a teraz nie może podnieść dwóch patyków, wykopać marchewki w ogródku. Już nigdy nie wróci do sprawności sprzed choroby.

Powtarza, że ci, którzy twierdzą, że wirusa nie ma, powinni się przejechać do szpitala na Jakubowskiego do Krakowa. Tylko jeden dzień wolontariatu. Jak im ktoś pozwoli, to niech nawet chodzą bez masek. Może, gdy zobaczą jak umierają ludzie, to zmienią zdanie.

Nie możemy przesadzać. Jakiś kontakt z innymi ludźmi musimy mieć, bo inaczej zwariujemy. Podkreśla to też WHO. Ale zachowujmy ostrożność.

Na garnitur, zęby i dach

Inni mi w życiu pomagali, to i ja pomogłem - mówi 78-letni Stanisław Staroń z Libiąża. Przez tę szlachetną skądinąd dewizę, dziś ma ogromne problemy. Chcąc pomóc, zaciągnął kilka pożyczek gotówkowych, które dziś spłaca z oszczędności gromadzonych na emeryturę.

FOT. GRAŻYNA KAIM

Stanisław Staroń

Stanisław Staroń z zawodu jest technikiem garbarzem. Prawie 20 lat miał swój zakład czyszczenia kożuchów w Krakowie. Tyle samo czasu spędził w Stanach Zjednoczonych, gdzie był kierowcą ciężarówek. Niedawno sprowadził się do Libiąża.

To nie tajemnica

W dorosłym życiu raczej nigdy nie brakowało mu pieniędzy. Wybudował dom w Krakowie, kupił też małe mieszkanie. Pod tym względem w życiu mu się poszczęściło, bo jak twierdzi, same dobre chęci i nawet najlepsze pomysły czasem nie wystarczą.

Ani dzieci, ani dorosłe już wnuki nic nie wiedzą o sytuacji, w jakiej się teraz znajduje. A jak się dowiedzą?

- To się dowiedzą. Nic im o tym nie mówiłem, bo nie pytali, ale to nie jest przecież jakaś tajemnica – mówi ze spokojem pan Stanisław. - Pomogłem tej kobiecie, bo mnie też ludzie pomagali. Raczej radziłem sobie w życiu, ale czasem wydawało się, że sytuacja jest beznadziejna i wtedy zawsze ktoś podał mi rękę.

Dlaczego nie pomóc?

Niefortunna znajomość z Marią zaczęła się trzy lata temu w jednym ze sklepów mięsnych w Chrzanowie. Stanisław Staroń robił w nim regularnie zakupy. Maria była tam ekspedientką.

- Zawsze ona stała za ladą, gdy przychodziłem. W wolnych chwilach rozmawialiśmy o różnych sprawach. Trwało to jakiś czas. W pewnym momencie powiedziała mi, że ma ciężką sytuację, bo zmarły mąż poręczył komuś dużą pożyczkę i teraz ona musi ją spłacać. Ma syna, który trochę pracuje, ale zasadniczo studiuje, a ona nawet nie ma za co garnituru mu kupić na jakąś tam okazję. Poza tym ktoś rozbił nagrobek jej męża i w końcu zapytała, czy bym nie wziął dla niej pożyczki, bo ona na pewno jej nie dostanie. Pomyślałem, czemu nie, skoro kobieta potrzebuje pomocy i pożyczkę zaciągnąłem – opowiada Stanisław Staroń.

To było 25 tys. zł. Dał jej gotówkę do ręki i cieszył się, że sprawa załatwiona. Maria oczywiście zapewniła, że będzie spłacać raty i faktycznie na początku z danego słowa wywiązywała się.

- Powiedziała mi, że przy okazji zęby sobie wyleczyła, naprawiła nagrobek i pieniądze się rozeszły.

Zasugerowała, że przydałoby się jej jeszcze trochę, bo okna w domu są w fatalnym stanie, więc wziąłem kolejną pożyczkę – kilkanaście tysięcy złotych i jeszcze jedną podobnej wielkości na remont dachu. Na wszystko się zgodziłem, bo zapewniała mnie, że nie mam co obawiać się o raty, bo nawet jeśli ona nie będzie mogła ich spłacać, to syn zacznie pracę w policji i na pewno jej pomoże – relacjonuje pan Stanisław.

Urwany kontakt

Pożyczki zostały zaciągnięte w 2017 i 2018 roku. W ubiegłym urwał się kontakt z Marią, a w skrzynce pocztowej pana Stanisława zaczęły się pojawiać upomnienia ze wszystkich trzech banków o uregulowanie zaległych rat. Miesięcznie wychodziło 1650 zł.

- Dzwoniłem do niej, nie odbierała, pojechałem do pracy – okazało się, że sklep, w którym pracowała, został zlikwidowany. W domu też jej nie było. Raz udało mi się zastać syna. Powiedział, że mamy nie ma, bo wyjechała zagranicę. Zapytałem, co będzie z pożyczkami, bo mama mówiła, że on je spłaci. Poinformowałem go, że mam emerytury 1 800 zł, a raty wynoszą 1 650 zł, więc żyję z oszczędności. Uciął krótko, że nic na to nie poradzi, o niczym nie wie i nie poczuwa się, żeby cokolwiek płacić, więc od zeszłego roku ja wszystko płacę – mówi 78-latek.

Do spłaty zostało jeszcze około 30 tys. zł.

- Całe szczęście, że początkowo regulowała te raty. Gdyby nie to, nie byłoby żadnego śladu, że miała cokolwiek wspólnego z tymi pożyczkami – zauważa senior.

Doniesienie

Dopiero początkiem września tego roku Stanisław Staroń zdecydował się zgłosić sprawę policji. Złożył wszystkie dokumenty dotyczące zaciąganych w bankach pożyczek i potwierdzenia spłacanych przez niego rat. Opowiedział całą historię. Co ciekawe, zna imię i nazwisko kobiety, dla której, jak twierdzi, zaciągnął pożyczki, poznał syna. Sprawę prowadzi trzebiński komisariat pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie pod kątem art. 286 Kodeksu Karnego, tj. za oszustwo.

- Nie dajcie się tak zrobić w konia, jak ja się dałem - apeluje senior, rozpoczynając prawną walkę o stracone pieniądze.

(Maria - imię znajomej Stanisława Staronia - zostało wymyślone na potrzeby teksu)

Grażyna Kaim

ogłoszenie

NOWMAR® ROK ZAŁ.1990
DOŚWIADCZENIA NA RYNKU 30 LAT
FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIOODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15
Trzebinia, Słowackiego 31A

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz, RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI, KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH
WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
• BRÖTJE
• Vaillant
• Saunier Duval
• WOLF
• De Dietrich
• ACV
• Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

Zapraszamy do zakupu złotej biżuterii. Specjalnie dla Ciebie wykonamy
GRAWER GRATIS!
Dzięki temu zakupiona u nas biżuteria będzie naprawdę wyjątkowa.
WĘC Twój Jubiler
Węc - Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn - pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl
Promocja obowiązuje do 31.10.2020r. w salonie jubilerskim w Krzeszowicach.

eprasa.pl a5e2e515d9

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Wszystko fajnie, tylko nie ta lokalizacja

Za kilka miesięcy duży obiekt gminny w Pogorzycach powinien być gotowy, a na wynajem znajdujących się w nim pomieszczeń wciąż nie ma chętnych.

W budynku będzie się m.in. mieścić: sołtysówka, Ochotnicza Straż Pożarna, biblioteka, siedziba KGW - i zostaje jeszcze 100 mkw. wolnego miejsca. Kto wpadł na pomysł, żeby w Pogorzycach stawiać kolosa o powierzchni użytkowej prawie 600 mkw.? To efekt decyzji z czasów krótkich rządów burmistrza Marka Niechwieja (2014-2015), kiedy zlecono projekt. Jego realizację rozpoczął następca Niechwieja - Ryszard Kosowski. W efekcie, w 2018 r., powstał obiekt w stanie surowym zamkniętym. Obecny burmistrz Robert Maciaszek postanowił dokończyć tę inwestycję. Termin jej oddania przez wykonującą roboty libiąską firmę INVEKO mija 21 grudnia tego roku.

POWIERZCHNIA DO WYNAJĘCIA

W nowym budynku w Pogorzycach są do wynajęcia 3 lokale o łącznej powierzchni 70,4 mkw (poszczególne pomieszczenia mają: 25,9 mkw., 26,2 mkw., 18,3 mkw.). Do tego dochodzi zaplecze socjalne i sanitarne o powierzchni 20,5 mkw. W dwukondygnacyjnym obiekcie będzie winda.

Już w 2019 r. niedokończony budynek w Pogorzycach trafił pod skrzydła Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Tym samym problem wynajmu 100 mkw. spadł na głowę dyrektor Marii Góry. Od razu kazała powiesić na stronie internetowej MZZK ogłoszenie o wolnych lokalach użytkowych w Pogorzycach. I tak sobie ono wisi od prawie dwóch lat.

- Na własną rękę rozpytywaliśmy między innymi wśród lekarzy, osób prowadzących naukę języków obcych albo organizujących płatne zajęcia dla maluchów, czy byliby zainteresowani wynajmem. Niektórzy przedsiębiorcy nawet oglądali proponowane pomieszczenia. Mówili, że wszystko fajnie, tylko nie ta lokalizacja. Na przykład, gdy rodzice przywożą dziecko na 45-minutową lekcję, to w tym czasie chcą gdzieś iść na zakupy. A w Pogorzycach gdzie pójdą? - pyta retorycznie Maria Góra, dyrektor MZZK.

Zaznacza, że w Chrzanowie nie ma większych problemów z wynajmem gminnych lokali. Przyznaje, że trudno będzie znaleźć najemcę lub najemców dla lokali w nowym obiekcie w Pogorzycach. Tamtejsza powierzchnia 100 mkw., przeznaczona pod działalność komercyjną, została podzielona na trzy pomieszczenia. Miesięczna cena najmu wynosi 7 zł netto za mkw.

Tymczasem prace wykończeniowe zbliżają się do końca. Ściany zewnętrzne są już otynkowane. Ostatnio sołtys Pogorzyc Zdzisława Musiał była w urzędzie, żeby wybrać kolor płytek na podłogę, m.in. w sołtysówce.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Nowy budynek gminny w sąsiedztwie Szymanowskiego w Pogorzycach

- Prawdopodobnie przez cały styczeń potrwają różne odbiory ze strony straży pożarnej, sanepidu, nadzoru budowlanego. Myślę, że w lutym mieszkańcy mogliby już korzystać z obiektu – szacuje sołtys Musiał, jednocześnie radna gminna.

Ponadto przy nowym budynku powstaje droga, parking, uliczne oświetlenie. Można śmiało powiedzieć, że Pogorzyce zyskają centrum wsi, którego do tej pory raczej nie było. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 5 mln zł.

Łukasz Dulowski

KRÓTKO

BALIN

Policja szuka wandali

Na nagraniu z monitoringu widać sylwetki młodych ludzi, którzy urwali i zabrali kamerę zamontowaną na bibliotece w Balinie.
Do aktu wandalizmu doszło w lipcu, ale dopiero teraz policja rozpoczęła w tej sprawie przesłuchiwania świadków. W miniony czwartek zeznawał sołtys Stanisław Dusza.
- Nagranie zarejestrowało dwóch mężczyzn, ale nie można rozpoznać ich twarzy. Podjechali czarnym renaultem clio, jednak nie widać rejestracji – relacjonuje sołtys.
Kamera znajdowała się na bibliotece od strony placu zabaw. Skradziony sprzęt stanowi własność gminy. Nagranie z monitoringu trafiło na policję.

CHRZANÓW

Zaduch w USC

Na sali ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chrzanowie zostanie zamontowana klimatyzacja. Teraz nowożeńcom i gościom pot leje się z czoła. Niekoniecznie z powodu stresu, jaki towarzyszy tej podniosłej chwili.
- W Sali Marmurowej odbywają się najważniejsze wydarzenia. Po wyjściu z niej trzeba odklejać koszulę z ciała, tak tam jest gorąco – komentuje burmistrz Robert Maciaszek.
- Wcale nie musi być wysokiej temperatury na zewnątrz. Sala nie ma zresztą okien. Przy dużej liczbie osób po prostu robi się w niej zaduch – zauważa radny Andrzej Bieda.
Na montaż klimatyzacji w Sali Marmurowej w USC zostało zarezerwowane 120 tys. zł w budżecie gminy.

POGORZYCE

Fundusz dla strażaków i piłkarzy

Pieniądze z funduszu sołeckiego Pogorzyc na 2021 r. zostały podzielone między OSP i klub Pogorzanka. W sumie jest to nieco ponad 43 tys. zł.
Zebranie wiejskie przeznaczyło 32 300 zł na wyposażenie nowego budynku przy Szymanowskiego.
- Z tej kwoty za 12 tysięcy zostanie zakupionych 15 szafek ubraniowych do remizy, a reszta pieniędzy pójdzie na nowe szafy, biurka, krzesła, stoły w sołtysówce – mówi sołtys Zdzisława Musiał.
Z kolei 11 tys. zł zarezerwowano na zakup dwóch kompletów bramek z siatkami na odnowione boisko UKS Pogorzanka Pogorzyce.
- Stare bramki nie nadają się do ponownego montażu, bo nie posiadają atestu – tłumaczy sołtys Musiał.

(DD)

ogłoszenie

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO — Chrzanów, 14 października 2020 r.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 65 z późn. zm.) Zarząd Powiatu Chrzanowskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Chrzanowskiego (zakładka Zamówienia Publiczne i Ogłoszenia - Ogłoszenia Różne) od dnia 14 października 2020 r. do dnia 04 listopada 2020 r. tj. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat dla Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie w porozumieniu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chrzanowie.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATU CHRZANOWSKIEGO
Andrzej Uryga

Społeczeństwu przydałaby się harcerska zbiórka

Biegamy po lesie z kompasem i mapą w ręce. Nie ze smartfonem lub tabletem z wbudowanym GPS-em. Pokazujemy, że można w całkowicie analogowy sposób znaleźć północ w lesie za pomocą mchu – mówi phm. Aneta Kobylecka, członek Komisji Historycznej Hufca ZHP Chrzanów.

FOT. AGNIESZKA FILIPOWICZ

Aneta Kobylecka

Agnieszka Filipowicz: Kiedy zaczynałaś swoją przygodę z harcerstwem?

Aneta Kobylecka: Zaczęło się w 2006 roku na obozie w Szarym Dworze. Tam 14 lat temu poznałam fantastycznych ludzi, którzy teraz są moimi przyjaciółmi. Na tym obozie trafiłam do podobozu, który w większości tworzyła 8 Pożarnicza Drużyna Harcerska „WIDMO". Zarazili mnie chęcią do działania i rozwijania się przez takie formy, jak: zdobywanie sprawności, gawęda, ognisko, wspólne śpiewogranie czy gry nocne. Już wtedy wiedziałam, że chcę w harcerstwie osiągnąć coś więcej.

Czy harcerstwo dziś nie jest passe? Młodzi garną się wciąż do tej formacji?

- Myślę, że harcerstwo ciągle jest aktualne. Nadal przyciąga dzieci i młodzież, a niejednokrotnie dorosłych, którzy odkrywają w sobie chęć do działania. To, że zakładamy mundury i nad lewą klapą kieszeni przypinamy zasłużony krzyż harcerski sprawia, że czujemy się wyjątkowi. Przynależymy do grupy ludzi, która ma te same cele i wartości. Biegamy po lesie z kompasem i mapą w ręce. Nie ze smartfonem lub tabletem z wbudowanym GPS-em. To sprawia, że nasza organizacja jest nieprzeciętna. Pokazuje, że można w całkowicie analogowy sposób znaleźć północ w lesie za pomocą mchu. ZHP kształci kolejne pokolenia ratowników medycznych. Zaszczepia u dzieci fascynację bezpośrednią pomocą. Ponadto, tak jak w moim przypadku, harcerstwo uczy jak zorganizować większe przedsięwzięcie, zdobyć partnerów do projektu, jakie dokumenty są niezbędne, aby odbył się biwak czy obóz.

Czym zajmujecie się w harcerstwie na co dzień?

- Dzieciaki w podobnym wieku spotykają się na cotygodniowych zbiórkach. Pracują w zastępach lub szóstkach tzw. systemem małych grup. Dzięki temu realizują swoje cele poprzez zdobywanie stopni i sprawności (kuchcik, botanik, finansista, technik obozowy i inne), razem lub indywidualnie. Rozwijają się nie tylko technicznie, wzbogacając swoją wiedzę w zakresie pierwszej pomocy, orientacji w terenie czy pionierce, ale także społecznie. Uczą się ze sobą współdziałać i współpracować. Uważam, że jest to bardzo ważna część wychowania młodego człowieka.

Harcerze mają swój kodeks, tzw. prawo harcerskie, które stawia szereg wymagań. Co wam daje taka dyscyplina?

- To drogowskazy, nie wymagania. Kiedy mówimy - „na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy", dajemy znak, że zawsze dotrzymujemy słowa, że staramy się mimo przeciwności losu zrobić to, co obiecaliśmy, a nasze słowa nigdy nie są rzucane na wiatr. Uczy to uczciwości. Prawo harcerskie mówi, że musimy odważnie iść przez życie i podać pomocną dłoń każdemu, kto jej potrzebuje. Można by pokusić się o stwierdzenie, że takimi zasadami powinien kierować się każdy człowiek. Rozwijać się, starać się być pogodnym i nigdy nie porzucić drugiego w potrzebie. Obecnemu społeczeństwu przydałaby się prawdziwa harcerska zbiórka, być może tylko po to, by zaczęli zauważać innych wokół siebie. Aby zobaczyli coś więcej niż czubek własnego nosa.

Chrzanowskie harcerstwo ma w tym roku okrągły jubileusz...

- W tym roku zaczynamy obchody 100-lecia powstania pierwszej drużyny harcerskiej oraz hufca ZHP w Chrzanowie. Chcemy pokazać mieszkańcom naszego miasta, jak ważne jest wychowanie harcerskie w życiu dzieci i młodzieży z naszego regionu. W związku z tym, m.in. w grudniu, zorganizowana zostanie wystawa w Muzeum w Chrzanowie, a w czerwcu postawimy prawdziwy obóz w centrum miasta.

eprasa.pl a5e2e515d9

Stronę redaguje **Agnieszka Filipowicz**
agnieszka.filipowicz@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 26

fot. Joanna Ryś

Zrujnowana przez dziki działka w rejonie ośrodka zdrowia w Bolęcinie

Dziki atakują Bolęcin

Watahy dzików znów grasują. W miniony piątek mieszkańców Bolęcina zbulwersował widok działki przy miejscowym ośrodku zdrowia. Dziki zrujnowały tam doszczętnie trawnik.

Watahy wychodzą w nocy i buchtują, czyli ryją w ziemi w poszukiwaniu żeru.

- To jest horror! Ludzie już są doprowadzeni do ostateczności! Kto pomoże w rozwiązaniu tego problemu? - to pytanie zadała w piątek Joanna Ryś na facebookowej grupie Bolęcińskie Sprawy.

Przemysław Jaśko, dyrektor powiatowego wydziału zarządzania kryzysowego w Chrzanowie informuje, że od początku roku do 8 października do wydziału wpłynęło kilkadziesiąt zgłoszeń od mieszkańców powiatu w sprawie dzików. Najwięcej z Chrzanowa – 64, z Trzebini – 10, z Libiąża 5, z Alwerni 4 i z Babic 3.

Jedyną gminą, która zdecydowała się na tzw. redukcyjny odstrzał dzików w tym roku, był Chrzanów. Odstrzelono tam 12 osobników.

Gmina Trzebinia ostatni raz przekazała pieniądze na redukcyjny odstrzał dzików w 2016 roku. Była to kwota 5 tys. zł.

Odstrzał jednego dzika kosztuje obecnie kilkaset złotych.

(AF)

PERN ociepla wizerunek w terenie

„Moja mała Ojczyzna" – to tytuł konkursu ogłoszonego przez PERN SA, spółkę budującą rurociąg paliwowy z Boronowa do Trzebini.

Mogą wziąć w nim udział mieszkańcy gmin objętych inwestycją PERN: Boronów, Woźniki, Koziegłowy, Siewierz, Poręba, Łazy, Dąbrowa Górnicza, Sławków, Bolesław, Bukowno oraz Trzebinia.

Do 19 października do godz. 12.00 można przesyłać prace plastyczne, fotografie i filmy. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody: laptopy i smartwatche.

Prace należy wysłać z uzupełnioną metryczką i zgodami (dostępnymi w regulaminie) oraz opisem na dane Organizatora:

PERN S.A., Dział Komunikacji, ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock z dopiskiem „Moja mała Ojczyzna" – Rurociąg Boronów-Trzebinia. Więcej informacji o konkursie: https://boronowtrzebinia.pl/wez-udzial-w-konkursie-moja-mala-ojczyzna/

af

Mają problem z boiskiem

Przewodniczący Rady Osiedla Krze odbiera wiele interwencji w sprawie boiska przy ul. Grunwaldzkiej bocznej

Fragment boiska przy ul. Grunwaldzkiej bocznej w Trzebini jest użytkowany jako dojazd do jednej z posesji. W tej sprawie w radzie osiedlowej interweniują już od dłuższego czasu mieszkańcy osiedla Krze. Na razie - bezskutecznie.

Mieszkańcy zwracają uwagę, że dla bezpieczeństwa dzieci właściciel przyległej działki powinien zlokalizować swój wjazd na posesję z głównej drogi jak pozostali sąsiedzi, a nie od strony boiska.

Na razie interwencje nie odniosły jednak skutku, choć sąsiad boiska nie ma już zgody na jego użytkowanie i dzierżawę terenu. Jak dowiedzieliśmy się w magistracie, od 1 sierpnia 2019 r. właściciel sąsiadującej z boiskiem nieruchomości obciążany jest za bezumowne korzystanie z gruntu gminnego zgodnie z obowiązującą uchwałą rady miasta. Jak informuje Urząd Miasta w Trzebini, opłata za ogródek przydomowy wynosi 1,05 zł za m2 + 23% VAT rocznie, a za dojazdy: 0,50 zł za m2 + 23% VAT miesięcznie.

Na razie mieszkańcy, mimo interwencji, nic nie wskórali. Fragment trawiastego boiska wciąż jest użytkowany jako dojazd wysypany kamieniem.

af

Przetarg na zagospodarowanie najdroższej łąki w mieście

Gmina ogłosiła przetarg na opracowanie projektu zagospodarowania terenu przy zbiegu ul. Krakowskiej i Ochronkowej w Trzebini. Chodzi o słynną najdroższą łąkę w mieście, czyli działkę za Orionem.

Zgodnie z koncepcją przygotowaną w zeszłym roku, na tym terenie ma powstać wielofunkcyjny obiekt. Pomysł trzypiętrowego gmachu na działce za Orionem stworzyli architekci Paulina Walusiak-Bogumił SALA Studio oraz Wojciech Wiatr RAWW. Według ich wizji, w przeszklonym, nowoczesnym obiekcie, znajdą się: biblioteka, mediateka, sala ślubów, kawiarnia, sala konferencyjna na 150 osób, galeria i biura.

Teren inwestycji wyznacza obszar 5 247,00 mkw. Projektowany budynek stanowi niecałe 17 proc. całości terenu.

Ogłoszony w minioną środę przez trzebiński magistrat przetarg obejmuje opracowanie dokumentacji na budowę budynku wielofunkcyjnego wraz z zagospodarowaniem terenu. Zwycięzca przetargu powinien też uzyskać prawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę.

Oferty można składać do 16 października tego roku. Termin zakończenia zadania (opracowania dokumentacji i uzyskania pozwolenia na budowę) upływa 29 października 2021 roku.

af

Koncepcja zagospodarowania działki za Orionem powstała w SALA Studio.

Trzebinia też chce maszt

Gmina dołączyła do projektu „Pod biało-czerwoną". Zakłada on sfinansowanie przez państwo zakupu masztów i flag.

Pod warunkiem, że samorząd zdobędzie odpowiednią liczbę głosów. W przypadku Trzebini potrzeba ich przynajmniej 500. Aby oddać głos, trzeba wejść na stronę internetową bialoczerwona.www.gov.pl/ i zagłosować.

af

Dworcowa jeszcze przez miesiąc w przebudowie

Dworcowa na razie jest nieprzejezdna

Kierowcy muszą trochę uzbroić się w cierpliwość. Niespełna pięć tygodni pozostało do zakończenia przebudowy ulicy Dworcowej.

Zgodnie z umową, wykonawca ma czas do 16 listopada. Jak dowiedzieliśmy się w magistracie, roboty idą zgodnie z planem i termin zakończenia inwestycji nie jest obecnie zagrożony.

Przypomnijmy: prowadzone teraz prace przy Dworcowej to II etap przebudowy tej ulicy. Obejmuje 600 metrów drogi od budynku dworca PKP w kierunku krajówki nr 79. Koszty zadania sięgają 2,3 mln zł.

Wykonawca, firma WIKOS FRESH z Wygiełzowa, ma położyć nowy asfalt, zrobić kanalizację deszczową, sieć teletechniczną i wodociągową oraz zamontować oświetlenie. W 2017 roku został zrealizowany pierwszy etap przebudowy tej ulicy. Nowy asfalt pojawił się na odcinku od dworca PKP do skrzyżowania z ul. Słowackiego.

(AF)

eprasa.pl a5e2e515d9

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

KRÓTKO

OKLEŚNA

Tradycja igra z diabłem

FOT. TEATR TRADYCJA

Teatr Ludowy Tradycja z Okleśnej zachwyca widzów swoim najnowszym przedstawieniem „Igraszki z diabłem" w reżyserii Michała Hachlowskiego.
Sztuka ta, w wykonaniu Tradycji, zakwalifikowała się do XXXVII Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, zaplanowanego pierwotnie na 16-18 października. Na razie jednak, ze względu na pandemię koronawirusa, sejmik został odwołany.
Na tym bardzo prestiżowym przeglądzie Tradycja zdobyła już cztery razy Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i raz Nagrodę Marszałka Województwa Lubelskiego.
Jeszcze w październiku zespół planuje pokazać sztukę „Igraszki z diabłem" mieszkańcom Krzeszowic, a w listopadzie i grudniu zagrać ją m.in. w Alwerni, Rybnej, Trzebini i Libiążu. Dokładne terminy są dopiero uzgadniane.

ALWERNIA

Muzyczna uczta

W najbliższy piątek, 16 października, ma się odbyć w klasztorze bernardynów w Alwerni niezwykły koncert pod nazwą „Viva Polonia".
Weźmie w nim udział ponad 20 artystów, występujących w ramach projektu „Zespół Wokalny Śpiewanie Bez Granic". Usłyszymy m.in. sopran, tenor i baryton przy akompaniamencie skrzypiec, altówki, wiolonczeli czy fortepianu. Szykuje się więc prawdziwa uczta muzyczna. Start o godz. 18, zaraz po mszy świętej.

GMINA

Gabaryty trzeba zawieźć do PSZOK-a

Nie będzie w tym roku drugiej zbiórki odpadów gabarytowych, sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Powodem – rozprzestrzeniająca się pandemia koronawirusa.
Mieszkańcy gminy mogą tego rodzaju odpady zawozić do PSZOK-a przy Krasickiego w Alwerni. Należy pokazać aktualne potwierdzenie opłaty za odbiór odpadów komunalnych.

(low)

Na horyzoncie rysuje się rozrywkowa Alwernia

Mapka, pokazująca granice przyszłego parku rozrywki w Brodłach oraz...

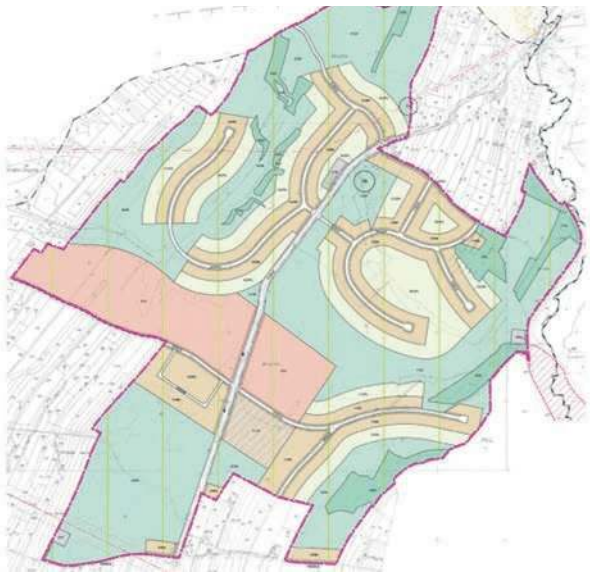

... mapka z lokalizacją zabudowań i dróg

Gmina zmienia plan zagospodarowania przestrzennego dla części Brodeł, żeby mógł tam powstać nowoczesny park rozrywki.

Chodzi o przysiółek Prześnice, gdzie obecnie stoi parę domów, a wokół rozciągają się potężne pola, m.in. kukurydzy. Aktualnie ten teren przecina, widoczna na publikowanej mapce, droga biegnąca od szosy wojewódzkiej 780 w Brodłach (ul. Galicyjska) w stronę Zalasu.

Zaznaczona powierzchnia obejmuje 143 ha. To tutaj ma zostać wybudowany tematyczny park rozrywki. Za planowaną inwestycją stoją Polskie Koleje Linowe, co potwierdził prezes tej spółki na spotkaniu z samorządowcami. Mówi się nawet o połączeniu za pomocą kolei linowej parku tematycznego w Brodłach z Energylandią w Zatorze.

Na publikowanych mapkach, stanowiących załączniki do podjętej już przez radnych uchwały w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, widać nawet lokalizację obiektów w tematycznym parku rozrywki, a także układ dróg.

Przypomnijmy, że temat zagospodarowania potężnego obszaru w Brodłach ciągnie się od wielu lat. Pierwotnie miało tam powstać centrum naukowo-produkcyjne, prowadzące badania w zakresie zaawansowanych technologii. List intencyjny w tej sprawie podpisały w 2007 r.: gmina Alwernia, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie i śląska spółka Budus Developer – ówczesny właściciel 140 ha ziemi w Brodłach. Budus Developer ogłosił jednak upadłość, a syndyk wystawił nieruchomość na sprzedaż. Tym sposobem pojawił się na horyzoncie nowy inwestor – Polskie Koleje Linowe SA.

Z kolei, w kosmicznych kopułach w Nieporazie, ma być otwarty w 2023 r. futurystyczny park rozrywki, w którym goście nie tylko przeżyją przygody, ale też poznają najnowsze technologie audiowizualne.

Łukasz Dulowski

Władza myślała, że złapała Pana Boga za nogi

Ruiny dworu w Porębie Żegoty coraz bardziej „pochłania" przyroda

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Oko cieszy jedynie odnowione mauzoleum w parku

Od 18 lat dwór Szembeków w Porębie Żegoty znajduje się w prywatnych rękach. I fakty są takie, że niedługo nie zostanie po nim kamień na kamieniu.

Ten zabytek jest najcenniejszy w gminie, jeśli chodzi o materialne dziedzictwo dawnej kultury szlacheckiej. Mógłby być wizytówką całej Alwerni, ale tak się nie stało. W 2002 r. zrujnowany dwór i zamieszkałe jeszcze wtedy czworaki nabyła za 325 tys. zł Janina Mendys-Gatti. W 2006 r. dokupiła park, płacąc 150 tys. zł. Dzisiaj wiele osób uważa, że ówcześni samorządowcy popełnili błąd, pozbywając się zabytkowego kompleksu.

Wówczas nie było jeszcze możliwości pozyskania milionów złotych z Unii Europejskiej na rewitalizację takich obiektów. Władza myślała, że złapała Pana Boga za nogi, słysząc zapowiedzi nowej właścicielki o odbudowie dworu. Na początku, przez kilka lat, był on udostępniany mieszkańcom na organizację Pikniku Porębskiego. Potem lokatorzy czworaków musieli się wyprowadzić, a na bramie zawisła tabliczka z zakazem wstępu.

Jak na razie jedynym pozytywnym efektem działań prywatnego właściciela jest odnowione mauzoleum Szembeków. Prezentuje się bardzo ładnie. Wyeksponowano kamienne dekoracje na ścianach: cokół, gzyms i narożniki. Resztę elewacji otynkowano i pomalowano na biało. Remont objął również wnętrze. I – co szczególnie ważne dla mieszkańców Poręby Żegoty – powróciła Matka Boska z Dzieciątkiem. Tyle tylko, że ten obiekt jest również zamknięty na cztery spusty.

Wydaje się, że miłościwie panujący obecnie samorząd powinien choć trochę zainteresować się dalszym losem dworu i parku w Porębie Żegoty. Czasy się zmieniły, są inne możliwości pozyskania pieniędzy na ratowanie zabytków, możliwość działań w partnerstwie publiczno-prywatnym. Tymczasem wydaje się, że ten temat - ze względu na własność prywatną - zupełnie alwerniańskiego samorządu nie obchodzi. Może za wyjątkiem radnego Edwarda Majchrowskiego z Poręby Żegoty.

Łukasz Dulowski

eprasa.pl a5e2e515d9

Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

Pokoleniowa zmiana na Moczydle

Na libiąskim Moczydle czas płynie leniwie. Mieszkańcy cenią sobie spokój (chyba, że ich dom stoi przy drodze powiatowej lub wojewódzkiej). Doceniają też, że dzielnica zmieniła się w ostatnich latach na lepsze.

Jedyny taki kościół

Na Moczydle jest kilka charakterystycznych budynków. Pierwszy to kościół polskokatolicki, jedyny w regionie. Jego poświęcenie odbyło się w 1972 roku. Stoi przy ulicy biskupa Franciszka Hodura (tę nazwę ulica nosi od siedmiu lat). Dokładnie na miejscu domu, w którym urodził się przyszły założyciel Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego.

Naprzeciwko kościoła mieszka 58-letni Dariusz Chylaszek. Gdy jeszcze nie stała w tym miejscu świątynia, w pobliżu kopał z kolegami w piłkę. Mężczyzna prowadził dawniej prywatną szkołę języka angielskiego.

- Moczydło mocno zmieniło się, jeśli chodzi o sprawy pokoleniowe. Odeszły już osoby, które były związane z tradycją wiejsko-agrarną. Kiedyś wszędzie były ziemie uprawne. Wielu młodych mieszkańców już nie rozpoznaję, choć niekiedy kłaniają mi się na ulicy. Czasem okazuje się, że to koledzy moich synów. Jednak trzeba przyznać, że Moczydło nam się zmieniło na plus, jeśli chodzi o inwestycje, głównie z pieniędzy unijnych – przekonuje pan Dariusz.

Jak mówi, przez epidemię, od marca stał się niemal bezrobotny.

- Uczę angielskiego oraz polskiego, jako polonista z wykształcenia. Przygotowuję młodzież do matury. Jednak ktoś wpadł na pomysł, by nie było matur ustnych. No a z powodu takiej a nie innej sytuacji, uczniowie bali się do mnie przyjeżdżać do domu. Mam jednak nadzieję, że pandemię wkrótce szlag trafi. Na szczęście jestem człowiekiem pogodnym – zapewnia nauczyciel, który w młodości sięgał po gminne laury w biegach przełajowych.

Jedyna taka strażnica

Drugi jeszcze bardziej znany obiekt na Moczydle to strażnica OSP. Jednostka powstała w 1925 roku, a więc niedługo stuknie jej sto lat. Strażnica powstała na początku lat 50. ub. wieku. Wiele razy była potem modernizowana. Ostatnio zmieniło się jej otoczenie. Powstała scena, plac zabaw, boisko oraz oczko wodne urządzone z basenu przeciwpożarowego. Jest gdzie organizować imprezy. A cała ulica Andersa, przy której stoi siedziba druhów, w ostatnich tygodniach doczekała się gruntownego remontu i kierowcy już jeżdżą po nowiutkim asfalcie.

Na placu zabaw przy strażnicy spotykamy młodego tatę, który przyszedł tam z córkami.

- Ponad pięć lat temu przeprowadziłem się na Moczydło z miejscowości Kozy k. Bielska-Białej. Stąd pochodzi moja żona. Nie oszukujmy się, Libiąż i Moczydło to miejsce nie dające wielkich perspektyw, chociaż okolica jest ładna i widać, że zmienia się na lepsze. Zwłaszcza często odwiedzane przez nas otoczenie strażnicy. Jednak brakuje tu rozrywek, a i pracy nie ma za wiele. Może gdy wybudują basen w Libiążu, w końcu będzie gdzie aktywnie spędzać wolny czas. Moczydło ma ten atut, że jest spokojnie, w pobliżu mamy las, gdzie można pospacerować – zapewnia Jakub Bojda, z zawodu instalator.

Jedyna taka szkoła

Dwieście metrów dalej stoi kolejny budynek, który zapisał się w historii dzielnicy. To dawna szkoła, do której wielu starszych mieszkańców chodziło na początku swojej edukacji. Dziś parterowy budynek, będący mieniem pożydowskim, nie wygląda zbyt reprezentacyjnie. Szara elewacja upstrzona jest różnymi malunkami. Swoją siedzibę mają tam także hodowcy gołębi pocztowych.

Naprzeciwko obiektu rośliny w przydomowym ogrodzie podlewa seniorka.

- Kiedyś ludzie spotykali się, bo nie mieli samochodów. Wszyscy widywaliśmy się choćby na przystankach czekając na autobus do pracy. A teraz każdy żyje swoim życiem. I nawet nie znam niektórych sąsiadów z drugiego czy trzeciego domu ode mnie – dzieli się refleksją emerytka.

Trzy lata chodziła właśnie do dawnej szkoły.

- Nie tylko sam budynek nie wygląda dobrze, ale też jego otoczenie. Nawet ostatnio napisałam pismo do gminy w sprawie wycinki drzew rosnących w pobliżu. Ten gatunek jest ładny, gdy jest mały. Jednak drzewa tak się rozrosły, że wychodzą na dach. Dobrze byłoby posadzić coś innego – podpowiada libiążanka.

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Budynek OSP Moczydło to najbardziej charakterystyczny obiekt w całej dzielnicy. W ostatnich tygodniach na całej ulicy Andersa przybył nowy asfalt

Żarki wypięknieją

FOT. MAREK ORATOWSKI

W tym tygodniu rozpocznie się remont centrum Żarek

W Żarkach przy domu kultury i kapliczce trwają dwie inwestycje, a na dniach rozpocznie się kolejna – drogowa.

Gmina sfinansuje budowę placu rekreacyjno-sportowego, wyposażonego w urządzenia typu street workout. Obiekt powstaje przy Klubowej w Żarkach, obok domu kultury. Do 22 października wybrana firma zamontuje urządzenia, m.in ławkę, drabinki i drążek. Staną na bezpiecznych płytach wykonanych z kauczuku. Prace już trwają.

Od remontu zabytkowej kapliczki, która m.in. zostanie ogrodzona (ma to odstraszyć amatorów mocnych trunków przesiadujących w tamtym rejonie) zaczęło się zagospodarowanie centrum sołectwa. W tym tygodniu pracownicy zaczną inwestycję w jej sąsiedztwie, w rejonie ulicy Piastów. Chodzi o utwardzenie istniejącego parkingu betonową kostką, nasadzenie kwiatów i krzewów, zamontowanie ławek, stojaka na rowery oraz tablicy informacyjnej z mapą sołectwa.

- Wszystkie te prace mają zostać wykonane do końca października. Niedługo rozpocznie się remont ulicy Olszynka, który też powinien zakończyć się dość szybko – zapowiada Bogusław Gucik, sołtys i nowy przewodniczący libiąskiej rady miejskiej.

(MOR)

Nauka z ograniczeniami

Na zajęcia UTW w Libiążu, w rozpoczętym w ubiegłym tygodniu semestrze, zapisało się 146 osób. Mimo ograniczeń wynikających z epidemii, słuchacze dopisali. Wielu zdążyło się już stęsknić za znajomymi oraz zajęciami.

Słuchacze libiąskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wrócili do zajęć po półrocznej przerwie. Zainaugurowali nowy semestr w sali kinowej LCK.

- Dziękujemy, że chcecie rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Potwierdzacie tym samym, że edukacja trwa całe życie - mówił do zebranych wiceburmistrz Hubert Szumniak.

Słuchacze podziękowali za wieloletnią współpracę byłej przewodniczącej libiąskiej rady miejskiej Bogumile Latko i zaprosili ją do swojego grona. Inauguracji nowego semestru towarzyszył wykład „W krainie Melodii" śpiewaka operowego Ireneusza Miczki wraz uczniami.

Działalność UTW będzie się wiązała z pewnymi ograniczeniami.

- Na salę podczas wykładów będzie mogło wejść, po ogłoszeniu żółtej strefy, tylko 45 słuchaczy. Musieliśmy zrobić więcej grup. Na przykład na zajęciach z jogi, na którą zapisało się aż 60 osób, mamy pięć grup po 12 słuchaczy. Zakres pozostał bez zmian – informuje Małgorzata Hołownia z Libiąskiego Centrum Kultury.

(RAT)

Duża działka, spore pieniądze

Gmina zarobiła dodatkowe pieniądze ze sprzedaży działki przy ulicy Oświęcimskiej, w pobliżu marketu Lidl.

- Myślałem, że będzie więcej chętnych i uda się sprzedać ten grunt za jakiś milion złotych. Skończyło się na kwocie ponad 600 tysięcy złotych – informuje burmistrz Jacek Latko.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, może tam powstać market Media Expert, który wynajmuje pomieszczenia w pobliżu, ale teraz zyskałby własną siedzibę z większą powierzchnią.

Zastrzyk gotówki ze sprzedaży działki jest też o tyle ważny, że Regionalna Izba Obrachunkowa wytknęła samorządowcom w analizie wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2020 r. niski poziom dochodów pochodzących ze sprzedaży mienia komunalnego.

(MOR)

KRÓTKO

SPORT

Karatecy znów na medal

Libiąscy karatecy startowali z sukcesami w kolejnej imprezie - 40. Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego Karate Kyokushin. Konrad Zawadzki wygrał w kategorii kumite (walki). Agnieszka Lipińska zajęła trzecie miejsce w kata (sekwencja ruchów) seniorek. Jagoda Linczowska była druga w kata i trzecia w kumite seniorek. Wśród młodzików, Jakub Furga i Dawid Skraba zajęli trzecie lokaty. Libiąż reprezentowali również Emilia Klocek i Eryk Niebrzydowski. Wiola Wilczak z Libiąża, obecnie reprezentująca klub Stasiak Dojo, stanęła na najwyższym stopniu podium w kata.

KULTURA

Można już buszować między półkami

Czytelnicy odwiedzający MBP w Libiążu mają już wolny dostęp do półek, zarówno w bibliotece głównej, jak i filiach. Jednak ułatwiony dostęp do zbiorów wiąże się z pewnymi ograniczeniami. Przed wejściem do każdego działu obowiązkowa jest dezynfekcja rąk. Czytelnicy muszą wchodzić z zasłoniętymi ustami i nosem. W każdym dziale między regałami mogą przebywać maksymalnie dwie osoby. Bibliotekarze sugerują także, by skracać czas pobytu w bibliotece do minimum oraz zachować odstęp pomiędzy czytelnikami. Osoby, które nie są taką formą zainteresowane, nadal będą mogły wypożyczać na dotychczasowych zasadach, czyli zamawiając interesujące ich pozycje u bibliotekarza i korzystać z jego obsługi. Wznowiona została także działalność czytelni internetowej (mogą z niej korzystać jednocześnie cztery osoby) i świadczenie usług takich jak kserowanie, skanowanie i wydruki (tylko w bibliotece głównej).

OŚWIATA

Uczniowie podarowali pluszaki

Tradycyjnie we wrześniu Szkolne Koło PCK i Koło Wolontariatu ze Szkoły KSW zorganizowały zbiórkę zabawek i przyborów plastycznych dla wiejskiego przedszkola na Lubelszczyźnie. Odzew ze strony uczniów był bardzo duży, dzięki czemu wpłynęło dużo darów.

oprac. (RAT)

eprasa.pl a5e2e515d9

Przekonali wieś do skateparku

FOT. GRAŻYNA KAIM

Mateusz Osadziński, Tobiasz Środa, Franek Gaczorek i radna Marika Noworyta na tle siatki okalającej boisko. To za nią znajduje się teren, na którym ma stanąć skatepark

Mateusz, Tobiasz i Franek chodzą do siódmej i ósmej klasy podstawówki w Mętkowie. Udało im się przekonać wieś, by pieniądze z tzw. funduszu sołeckiego - zamiast na remont jakiejś drogi - przekazać na budowę skateparku. Takiego jak w miastach, jedynego w gminie.

37 tys. zł z funduszu starczy tylko na pierwszy krok - sfinansowanie projektu. Na realizację inwestycji potrzeba około 200 tys. zł. Kolosalna kwota, ale nie tylko mieszkańcy wsi dali się przekonać nastolatkom. Również wójt odniósł się do tematu entuzjastycznie. Co prawda, trzeba będzie szukać pieniędzy w różnych programach, by budowę dofinansować, ale jak wszystko pójdzie dobrze, to skatepark może być gotowy nawet w dwa lata.

Przekonać mamę

We wszystkich wsiach gminy Babice we wrześniu odbywały się zebrania wiejskie, na których mieszkańcy decydowali o podziale funduszu sołeckiego. To specjalne pieniądze, częściowo refundowane z budżetu państwa, więc wnioski, które mają być z nich realizowane, trzeba przygotować według sztywno określonych zasad. Ponieważ chłopcy pozyskali wielu sprzymierzeńców, udało się.

Najpierw Mateusz Osadziński, jeden z inicjatorów, musiał przekonać mamę, by w pomysł uwierzyła i pomogła im zabrać się do przygotowania wniosku-petycji do wójta, od którego wszystko miało się zacząć.

- Cieszę się, że pomysł został tak pozytywnie przyjęty przez mieszkańców, bo ja na początku podeszłam do niego bardzo sceptycznie. Faktycznie jednak w sołectwie brakuje miejsca dla młodzieży, gdzie mogliby - tak jak młodsze dzieci na placu zabaw - spędzić wolny czas. Dlatego pomogłam im napisać tę petycję, a oni zaczęli pod nią zbierać podpisy. Tym też mnie zaskoczyli - nie ukrywa Dominika Osadzińska.

Czas na mieszkańców

Kolejni do przekonania byli dorośli mieszkańcy.

- Zbieraliśmy podpisy po całym Mętkowie. Niektórzy pytali, co to jest ten skatepark, to tłumaczyliśmy. Nawet koledzy nie wierzyli, że to się uda, że coś z tego będzie - mówią chłopcy.

Zebrali ponad sto podpisów. Potem włączył się jeszcze sołtys i rada sołecka. Też poparli inicjatywę. I na koniec mieszkańcy na zebraniu wiejskim wniosek przegłosowali.

- Wcześniej oczywiście musieli na podstawie informacji z internetu ustalić, jakie urządzenia w takim skateparku chcą mieć i ile – szacunkowo - mogą one kosztować – informuje radna Marika Noworyta, dobry duch całego przedsięwzięcia. - Moim zdaniem to piękna inicjatywa, budująca w młodych poczucie wpływu na otaczający świat. Chłopcy zaangażowali się całym sercem w ten projekt. Troszkę im podpowiadałam, ale naprawdę można powiedzieć, że samodzielnie zawnioskowali o sfinansowanie swojego pomysłu: przygotowali przecież wstępny plan zagospodarowania terenu, zebrali podpisy od mieszkańców. Widząc ich zapał, z przyjemnością dostarczyłam dokument do urzędu.

Sukces i dobra energia

Jak dodaje radna, to jednak cała społeczność Mętkowa przyczyniła się do sukcesu - sołtys, który zaproponował, by przeznaczyć na ten cel część pieniędzy z funduszu sołeckiego, organizacje działające na terenie Mętkowa, które przesuwając w czasie realizację własnych zadań, wsparły działania chłopców, no i mieszkańcy biorący udział w zebraniu wiejskim, bo bez ich akceptacji pieniądze nie zostałyby przeznaczone na skatepark.

- Wprawdzie pracy przy pozyskaniu potrzebnej sumy dofinansowania jest jeszcze sporo, ale projektowi nie brakuje dobrej energii a także wsparcia wójta, pani radnej Józefy Bałys, sołtysa oraz mieszkańców, więc jestem dobrej myśli. Ponadto, skatepark miałby być w pobliżu Wiślanej Trasy Rowerowej, rozwijając tym samym infrastrukturę turystyczną sołectwa – mówi Marika Noworyta.

Grażyna Kaim

Dyrektorski konkurs przedłużony

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Marek Grabski

W przyszłym miesiącu powinniśmy poznać nazwisko osoby, która od stycznia pokieruje Muzeum w Wygiełzowie.

Z końcem tego roku Markowi Grabskiemu, dyrektorowi Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec, kończy się druga kadencja.

Jeszcze w sierpniu Zarząd Województwa Małopolskiego ogłosił konkurs na to stanowisko. Pierwotnie kandydaci mogli się zgłaszać do 30 września. Termin ten został jednak przesunięty do 21 października (środa).

- Zmiana wynika ze wzrostu liczby zakażeń wirusem SARS-CoV-2 na obszarze województwa małopolskiego, w tym objęcia części powiatów województwa strefami o zaostrzonym rygorze epidemiologicznym. Umożliwia też dostosowanie tej części konkursu do zaleceń w związku z obowiązującym stanem zagrożenia epidemicznego i zwiększa możliwości złożenia dokumentów w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego lub wysłanie oferty w terminie – tłumaczy Michał Drewnicki, rzecznik prasowy UMWM.

Ofertę do konkursu złożył już Marek Grabski. Instytucją zarządza od stycznia 2013 r. Jest doktorem etnologii i autorem wielu publikacji naukowych, dotyczących budownictwa ludowego Małopolski, muzealnictwa skansenowego, a także artykułów i opracowań poświęconych rzemiosłom i wybranym kolekcjom etnograficznym. W 2001 roku uhonorowany został przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką Zasłużony Działacz Kultury.

Rozpatrzenie ofert nastąpi do 16 listopada. Dyrektora wybierze komisja konkursowa złożona z trzech przedstawicieli organizatora, dwóch przedstawicieli ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, dwóch przedstawicieli załogi Muzeum w Wygiełzowie, dwóch przedstawicieli stowarzyszeń zawodowych właściwych ze względu na rodzaj działalności prowadzonej przez Muzeum w Wygiełzowie oraz dwóch przedstawicieli Rady Muzeum przy Muzeum w Wygiełzowie.

(MK)

Wójt liczy na obfitą sprzedaż

Jeszcze w tym roku, w babickiej strefie ekonomicznej, będzie wybudowana sieć wodociągowa. Co dalej?

Prace mają potrwać do końca listopada. Wykona je Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych Bednar z Łososiny Dolnej. Gmina wyda na ten cel 353,4 tys. zł.

Babice ogłosiły też przetarg na budowę kanalizacji w strefie. Termin składania ofert mija 16 października. Z kolei pod koniec tego roku gmina ma ogłosić przetarg na budowę sieci dróg z oświetleniem. Wszystko powinno być gotowe najpóźniej w drugim kwartale 2021 r.

Przypomnijmy, że w 2018 r. gmina zawarła porozumienie z Krakowskim Parkiem Technologicznym, który złożył do Ministerstwa Rozwoju wniosek o włączenie terenów w Babicach do specjalnej strefy ekonomicznej. Chodzi o 57 hektarów gruntów na pograniczu Babic i Olszyn. Ich właścicielem jest gmina.

W zeszłym roku na mocy rozporządzenia Rady Ministrów Babice zostały włączone do krakowskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Dzięki temu przedsiębiorcy będą mogli korzystać m.in. ze zwolnienia podatkowego przez 15 lat.

Krakowski Park Technologiczny ma pomóc w pozyskiwaniu inwestorów, ale to samorząd ma decydować o ewentualnej sprzedaży gruntów, a także o tym, w jakim kierunku należy rozwijać strefę.

Jest w niej przewidziana działalność nieszkodliwa dla środowiska. Nie powstaną tam na pewno wysokie kominy, które przysłaniałyby wieżę zamku Lipowiec. Plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu został już uchwalony przez babicką radę.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Widok na tereny inwestycyjne w gminie Babice

Gmina przygotowała wstępną koncepcję podziału działek w strefie. Ma ich być około 40. W czerwcu tego roku wystawiła na sprzedaż pierwszych pięć. Dwie z nich znalazły już właścicieli. To P&M Serwis spółka z o.o. oraz Vitcas Polska spółka z o.o. Jedna zajmuje się produkcją śrub i mocowań, a druga materiałów ogniotrwałych.

- W styczniu chcemy ogłosić przetarg na kolejne działki. Inwestorzy cały czas się zgłaszają. Liczę więc na obfitą sprzedaż – mówi wójt Radosław Warzecha.

(MK)

KRÓTKO

OLSZYNY, WYGIEŁZÓW

Będzie bezpieczniej

Na szosie wojewódzkiej nr 781 w Olszynach (ul. Zatorska, w rejonie domu kultury) oraz w Wygiełzowie (ul. Lipowieckiej, w rejonie skrzyżowania z ul. Mickiewicza), zostaną doświetlone przejścia dla pieszych. Ma to poprawić bezpieczeństwo przechodzących tam ludzi. Koszt to ponad 66 tys. zł. Pieniądze wyłożą po połowie gmina Babice i województwo.

ROZKOCHÓW

Do trzech razy sztuka?

Nadal jest okazja stać się właścicielem wozu strażackiego marki Star. Wójt Babic ogłosił przetarg na jego sprzedaż.

Samochód wyprodukowany został w 1991 roku. Przez lata służył druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozkochowie.

Jak mówi wójt Radosław Warzecha, strażacy nie korzystają już z tego auta podczas akcji.

Auto zostało dwukrotnie wystawione do przetargu. Za pierwszym razem chętnych nie było, a za drugim - zaoferowana cena okazała się zbyt niska.

Być może za trzecim podejściem będzie lepiej. Cena wywoławcza wynosi 15 tys. zł.

Oferty w przetargu można składać do czwartku, 22 października, do godz. 9, na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy w Babicach. Szczegóły na www.babice.pl.

(MK)

eprasa.pl a5e2e515d9

KRÓTKO

OS. PARKOWE

Nowe bloki

Przy ul. Bandurskiego kontynuowana jest budowa osiedla. Powstać ma 65 nowych mieszkań.
Wiele lat temu stanęło tam kilka bloków, ale inwestor przerwał budowę. Jak informuje burmistrz Wacław Gregorczyk, nowy właściciel chce wybudować dwa nowe bloki.

OS. JURAJSKIE

Jeszcze pracują

Przeciąga się modernizacja budynku dawnej szkoły przy ul. Krakowskiej, gdzie siedzibę ma znaleźć ośrodek pomocy społecznej.
Obiekt do niedawna służył szkole.
- Prace miały się już skończyć, ale się przedłużają. Liczymy, że w najbliższych miesiącach będziemy mogli zacząć tam pracować – mówi dyrektor GOPS Aneta Solarz.

GMINA

Na razie dwie linie

Gmina nie wystartowała w dodatkowym naborze na dotację do deficytowych linii autobusowych. Chce to zrobić w listopadzie.
- Czekamy na pełny, całoroczny program. Dwie dofinansowywane z programu linie do Rudna oraz do Nawojowej Góry dobrze się sprawdzają – mówi Adam Godyń, wiceburmistrz Krzeszowic. **(e)**

Rondo to tylko część inwestycji

Sporo zmian szykuje się na drodze krajowej 79 przez Krzeszowice. Mają usprawnić ruch i poprawić bezpieczeństwo.

FOT. EWA SOLAK

Zamiast skrzyżowania, w tym miejscu za parę lat będzie rondo

Od dłuższego czasu mówi się o tym, że w mieście konieczne jest rondo. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zdecydowała się je wybudować. Ma powstać na skrzyżowaniu ul. Kościuszki, Legionów Polskich i Floriana.

- Przydałoby się także w kilku innych miejscach – mówi wiceburmistrz Krzeszowic Adam Godyń.

Mieszkańcy liczyli, że rondo powstanie na skrzyżowaniu DK 79 z ul. Daszyńskiego, przy okazji budowy wiaduktu. Tak się jednak nie stało, więc w tym miejscu nadal jest skrzyżowanie ze światłami. Kierowcy bardzo często na nie narzekają.

GDDKiA zdecydowała się na inne miejsce w Krzeszowicach. Rondo będzie tylko częścią dużej inwestycji, zaplanowanej przez zarządcę krajówki.

- 30 września ogłosiliśmy przetarg, obejmujący opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej dla zadania: „Rozbudowa drogi krajowej nr 79 na odcinku Rudawa–Młoszowa", wraz z uzyskaniem wymaganych prawem ostatecznych decyzji zezwalających na realizację drogi. Budowa ronda w Krzeszowicach ma być ujęta w tym zadaniu – informuje Iwona Mikrut, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Oferty do tego przetargu można składać do 3 listopada 2020 r.

Inwestycja przebiegać będzie przez dwie gminy: Krzeszowice i Trzebinię. Jak zakłada GDDKiA, dokumentacja powinna powstać do roku 2023. Natomiast realizacja zadania zaplanowana jest na lata 2024 – 2025. **(ES)**

Namiot do testów na koronawirusa

Władze Krzeszowic myślą o uruchomieniu w mieście punktu pobrań do testów na koronawirusa. Miałby stanąć przy ośrodku zdrowia na ul. Legionów Polskich.

- To na razie zamysł, ale jesteśmy już po rozmowach z firmą z Gliwic, przeprowadzającą takie testy także w ramach kontraktu z NFZ – mówi wiceburmistrz Krzeszowic Adam Godyń.

Najbliższymi ośrodkami mającymi punkty pobrań są Kraków i Chrzanów. Stąd pomysł, żeby postawić go również w Krzeszowicach.

- Wtedy nasi mieszkańcy nie musieliby nigdzie jeździć, żeby wykonać test – argumentuje Adam Godyń.

Nie wszyscy jednak widzą taką potrzebę. Niektórzy przewrotnie uważają, że namioty COVID-owe to nie najlepszy pomysł, bo im więcej testów, tym więcej pozytywnych wyników na koronawirusa. **(E)**

14 drzew do wycięcia

FOT. KACPER ROPKA

Oznakowane farbą drzewa w parku

W Parku Bogackiego oraz na dzikich plantach sporo drzew zostało oznakowanych farbą. Mieszkańcy zastanawiają się, po co.

Jak się okazuje, gmina zamierza wyciąć 14 z nich. Urzędnicy tłumaczą, że chodzi o rośliny chore i zagrażające bezpieczeństwu przechodzącym w pobliżu osobom. Urząd otrzymał na to zgodę konserwatora zabytków.

Ze względu na duże koszty, cięcia pielęgnacyjne przewidziano już na rok przyszły. **(ea)**

Jest ekodoradca

Karolina Götz z krzeszowickiego urzędu została wytypowana do udzielania bezpłatnych porad w zakresie działań służących poprawie jakości powietrza.

Karolina Götz

Gmina Krzeszowice realizuje projekt LIFE, koordynowany przez Województwo Małopolskie. Polega on na budowie ogólnokrajowej sieci ekodoradców, mających pomagać mieszkańcom m.in. w zdobyciu informacji o programach dotyczących wymiany źródeł ciepła, termomodernizacji lub instalacji odnawialnych źródeł energii.

Osoby zainteresowane wymianą starych pieców na ekologiczne mogą dzwonić pod nr tel. 12 285 08 05 lub pisać: k.gotz@um.krzeszowice.pl.

Ekodoradca ma siedzibę w urzędzie przy placu Kulczyckiego. **(E)**

Dla dzieci, które lubią robić zdjęcia

Szkoła Podstawowa nr 1 w Krzeszowicach zaprasza uczniów z całej gminy do udziału w II Gminnym Konkursie Fotograficznym „Różne oblicza jesieni w fotografii".

Zdjęcia mogą przedstawiać jesienne krajobrazy lub elementy przyrody.

Uczestnicy do 21 listopada muszą przesłać po dwa zdjęcia w formacje JPG na adres: akulakfoto@gmail.com z dołączoną informacją: adres e-mail, imię i nazwisko, klasa, nazwa szkoły, miejscowość.

Prace oceniać będzie komisja konkursowa. Ogłoszenie wyników 25 listopada. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.sp1krzeszowice.pl **(E)**

Zewnętrzny defibrylator z podgrzewaną kapsułą

Na budynku remizy OSP w Woli Filipowskiej zawisł Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny. Ma służyć wszystkim, którzy niosą pomoc.

Strażacy wystartowali w konkursie „Dobry Sąsiad", organizowanym przez Kopalnię Wapienia Czatkowice. Zdobyli grant w wysokości 5 tys. zł. Pozostałe 2,6 tys. zł, potrzebne na zakup sprzętu, dołożyli z własnych pieniędzy.

Defibrylator jest ogólnodostępny. Wisi przy drzwiach. Jest dostosowany do zmiennych warunków pogodowych. Podgrzewana kapsuła chroni go w razie dużych mrozów.

Strażacy chcieliby, żeby korzystali z niego wszyscy, którzy tego potrzebują. W razie problemów służą pomocą i deklarują, że na FB pokażą, jak się go obsługuje. **(E)**

FOT. OSP WOLA FILIPOWSKA

Urządzenie do ratowania życia umieszczone jest przy bramie wjazdowej do remizy

eprasa.pl a5e2e515d9

ZAMKI mniej i więcej znane w obiektywie miłośnika fotografii z Trzebini Łukasza Głucha

Zamek Czocha

Zamek stoi w miejscowości Sucha, w gminie Leśna, nad Jeziorem Leśniańskim. Jego historia sięga roku 1241, a budowa trwała do 1247. Został wzniesiony jako warownia na pograniczu śląsko-łużyckim na terenie ówczesnych Czech z inicjatywy króla Wacława I Przemyślidy.

Na przełomie wieków wielokrotnie zmieniał właścicieli, a w 1909 roku został kupiony przez drezdeńskiego przemysłowca Ernsta Gütschowa i od 1912 roku rozpoczęła się jego przebudowa kierowana przez Bodo Ebhardta. Gospodarz zamku przez wiele lat gromadził dzieła sztuki z całego świata, jednak w 1945 roku został zmuszony do opuszczenia swojej posiadłości oraz pozostawienia cennych kolekcji.

W czasie II wojny światowej zamek zajęły wojska niemieckie. Po wojnie ulegał powolnemu niszczeniu, a jego wyposażenie i drogocenne rzeczy zostały skradzione najpierw przez wojska radzieckie, a następnie przez rodzimych szabrowników. Większość wnętrz się zachowało gdyż oddziały niemieckie opuszczały zamek w pośpiechu. Żołnierze radzieccy nie zdążyli – jak to mieli w zwyczaju – splądrować zamku przez szybko postępujący front. Wywieźli jedynie wartościowe ruchomości.

Od 1952 roku mieścił się tu Wojskowy Dom Wczasowy, a od 1996 roku ośrodek hotelowo–konferencyjny.

Jak na zamek przystało, ukryte jest w nim kilka tajnych przejść. Drzwi do nich zostały skrupulatnie schowane. Ich odkrywanie to wielka atrakcja dla turystów.

Obecnie zamek częściowo udostępniony jest do zwiedzania. Pozostałą jego powierzchnię przeznaczono do użytku hotelowego. Polecam zwiedzanie go z przewodnikiem, dzięki czemu o wiele lepiej możemy poznać historię, skorzystać z tajnych przejść oraz posłuchać opowieści o najciekawszych eksponatach, takich jak łóżko w sypialni z legendarną zapadnią, która przenosiła „niechcianych" gości wprost do lochów, o systemie łazienek, bogato wyposażonej bibliotece czy pięknych, drewnianych zdobieniach w salach zamkowych, a w szczególności w Sali Rycerskiej. W piwnicach znajduje się sala z ekspozycją maszyn szyfrujących z okresu wojny oraz mała zbrojownia.

Zamek otoczony jest z trzech stron wodami Jeziora Leśniańskiego, co niewątpliwie dodaje mu uroku i malowniczości. Można go podziwiać nie tylko z wewnątrz, ale również z drugiego brzegu jeziora czy podczas rejsów statkiem. W ofercie jest również nocne zwiedzanie, co w przypadku owianego wieloma tajemnicami i legendami zamku jest ciekawą propozycją.

Czocha jest jednym z bardziej znanych i „medialnych" zamków i zdecydowanie godnym polecenia do zwiedzania obiektem, nawet gdy podczas naszych podróży trzeba nadłożyć nieco więcej kilometrów od głównych dróg.

Nie tylko turyści nie mogą oderwać wzroku od budowli

Zainscenizowane wojskowe centrum łączności

Jedno z najbardziej popularnych ujęć zamku

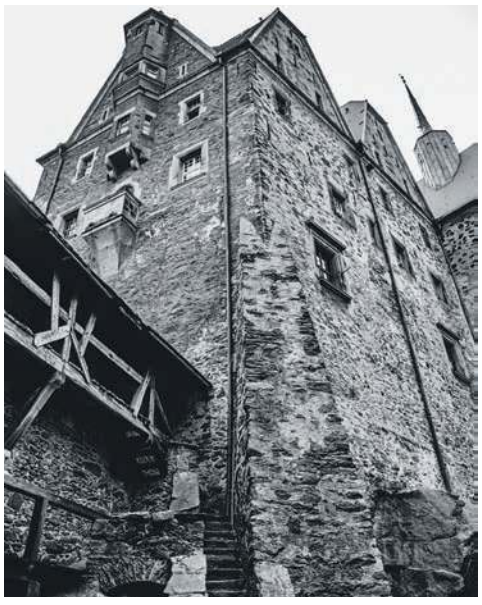

Majestatyczne mury malowniczo położonego zamku

Okres II wojny światowej łaskawie potraktował ten zamek i większość wyposażenia nie została zniszczona

eprasa.pl a5e2e515d9

Ponoć za mało się uśmiecham

Znajoma zasugerowała mu, żeby zrobił doktorat. Jeździ na wykłady, konferencje, obraca się w profesorsko-doktorskim gronie, więc wypadałoby podeprzeć się jakimś tytułem. Zdecydował się jednak na coś zupełnie innego. Postanowił sięgnąć po tytuł profesora oświaty - rocznie dostaje go w Polce tylko 25 osób. Z pierwszym i jedynym w powiecie chrzanowskim profesorem oświaty – o fascynacji literaturą, upadku kultury osobistej, plusach i minusach polskiego systemu edukacji z Antonim Buchałą rozmawia Grażyna Kaim.

FOT. GRAŻYNA KAIM

Antoni Buchała, polonista z KSW w Libiążu

PROFESURA

Planował pan tę profesurę w swojej pedagogicznej karierze?

- Wiedziałem, że rozwój zawodowy nauczyciela nie kończy się na nauczycielu dyplomowanym, że jest jeszcze tytuł profesorski. Ale wtedy, gdy po raz pierwszy o tym pomyślałem i gdy zobaczyłem, jakie wymogi trzeba spełnić (minimum 10 lat na stanowisku nauczyciela dyplomowanego, mieć osiągnięcia dydaktyczne, uczestniczyć w konferencjach branżowych, mieć publikacje w prasie fachowej i wiele innych) - to stwierdziłem, że kryteria są tak wygórowane, że zapomniałem o tym na wiele lat.

Ale w końcu sobie pan o tym przypomniał.

- Całkiem niedawno. W listopadzie zeszłego roku, na jakiejś kolejnej konferencji, w której brałem udział, podeszła do mnie znajoma i zapytała, dlaczego nie zrobię doktoratu. Zasugerowała mi, żebym o tym pomyślał, bo przecież występuję w gronie profesorsko-doktorskim i nie mam żadnego tytułu. I wtedy mnie tknęło, żeby przypomnieć sobie, co jest w tym wniosku na profesora oświaty, bo może już te wymogi spełniam? No i stwierdziłem że właściwie tak – spełniam je. Trochę straciłem rezon, gdy zobaczyłem, że tytuł otrzymuje rocznie tylko 25 osób, a jak się domyślam, wnioskujących jest dużo, dużo więcej.

Kto przyznaje ten tytuł?

- Selekcja jest dwuetapowa. Najpierw wnioski trafiają do kuratorium oświaty w danym województwie, a następnie kierowane są do Warszawy. Tam zajmuje się nimi wybierana na czteroletnią kadencję 16-osobowa kapituła (przy czym co dwa lata zmienia się połowa jej składu). To jej członkowie - profesorowie akademiccy i inne osoby z branży - ostatecznie przyznają tytuł.

A co z doktoratem, który sugerowała znajoma?

- Tytuł profesorski, który otrzymałem, doskonale mi go zastępuje. Nie wykluczam go kategorycznie, ale teraz mam tyle pomysłów i rozpoczętych przedsięwzięć, że dodatkowej stymulacji w postaci zrobienia doktoratu zupełnie nie potrzebuję.

MISTRZOWIE

Najpierw była fascynacja literaturą, słowem i stąd wybór studiów polonistycznych? Czy to dopiero studia rozbudziły tę fascynację?

- Fascynacja przyszła dopiero na studiach. Oczywiście czytałem książki. Zawsze były w domu (mama była nauczycielką). Jako uczeń byłem po prostu dobry z polskiego i z przedmiotów humanistycznych. Lubiłem czytać, ale byłoby nadużyciem nazwać to fascynacją.

Wybierając polonistykę planował pan, że będzie uczył w szkole?

- O ile wybór polonistyki był dla mnie czymś naturalnym, to praca w szkole po studiach już nie. Przynajmniej na początku. Jak się idzie na polonistykę na UJ, to większość studentów zarzeka się, że pójście do szkoły to ostateczność. Ja też miałem takie nastawienie. Interesowaliśmy się literaturą, filmem, teatrem, więc sporo moich kolegów ze studiów to dyrektorzy teatrów, krytycy teatralni, dziennikarze... Ale sporo jest też nauczycieli. Ja zmieniłem nastawienie, dzięki swoim mistrzom na studiach. Dzięki nim zostałem nauczycielem z przekonania. Pierwszym był ks. prof. Józef Tischner. Pociągał mnie sposobem mówienia. Zawsze był perfekcyjnie przygotowany, zawsze to był logiczny wywód. Okraszał go dykteryjkami i gwarą góralską, żeby pewne rzeczy lepiej wyjaśnić. To było dla mnie fascynujące. Pamiętam ciszę na sali zakłócaną tylko szmerem magnetofonów szpulowych, na których studenci nagrywali jego wykłady.

To powinien pan raczej zapałać chęcią pozostania na uczelni, by wygłaszać tak fascynujące wykłady jak ks. Tischner...

- Być może, ale pojawił się drugi mistrz. To był profesor - wówczas doktor - Stanisław Bortnowski. Miałem z nim zajęcia z metodyki nauczania języka polskiego. Wyróżniał się spośród prowadzących prawdziwym entuzjazmem, którym mnie zaraził. To było coś takiego, że chciało się być dobrym nauczycielem. Żeby pomysły, które nam przedstawiał, zaprezentować uczniom i wywołać w nich ten sam zachwyt, jaki on w nas wywoływał. Dzięki zajęciom z nim wiedziałem, że chcę być nauczycielem.

Naprawdę?

- Tak. Czerpię ogromną satysfakcję z bycia nauczycielem. Staram się, by to co robię, robić jak najlepiej, ale już nie mnie oceniać, jak mi to wychodzi. Wydaje mi się, że nie najgorzej.

LITERATURA

Co pan lubił czytać jako nastolatek?

- „Tajemniczą wyspę" i książki Juliusza Verne`a, Niziurskiego. Dosyć wcześnie pojawił się Sienkiewicz. Potem, na przełomie szkoły średniej i studiów - Dostojewski i Tomasz Mann („Czarodziejska góra"). To był czas, kiedy literatura nie mogła ukazywać się poza cenzurą, więc jak coś się pojawiło poza nią, to się czytało. Tak było np. z Orwellem.

A teraz, co pan czyta dla przyjemności?

- Ja czytam tylko dla przyjemności. Ostatnio była to „Góra Tabor" Wiesława Helaka. To współczesny polski pisarz mający związki z Kresami. Kilka lat temu wyszła inna jego książka „Nad Zbruczem" - obraz Kresów do rewolucji bolszewickiej. Wspaniała pozycja. Kilka miesięcy temu przeczytałem bardzo dobrą powieść Wojciecha Kudyby pt. „Pułascy" o konfederacji barskiej.

Nie jest to łatwa literatura...

- Dużo czytam literatury historycznej, dokumentów, biografii, esejów. Za literaturą fantasy nie przepadam, ale np. sięgam po Houellebecqa wykraczającego trochę poza naszą rzeczywistość.

Woli pan poezje czy prozę?

- Zależy w jakim czasie i miejscu jestem. Czytam równocześnie kilka książek. Są porozkładane w różnych miejscach w domu. Przy poduszce mam aktualnie wiersze Zbigniewa Herberta.

Są jakieś książki szczególnie dla pana ważne, do których często pan wraca?

- Przynajmniej dwie. „Pan Tadeusz" - to jest najpiękniejsza książka napisana w języku polskim. I Trylogia Sienkiewicza.

Jak pan ocenia czytelnictwo licealistów?

- Dobrze nie jest, ale też nie jest prawdą, że kiedykolwiek było dużo lepiej. Zmienia się populacja, z którą mamy do czynienia. Kiedyś węższa grupa osób szła do liceum, więc mieli lepsze predyspozycje do czytania. Co nie oznacza, że czytali wszyscy. Po likwidacji szkolnictwa zawodowego pojawiły się takie osoby, dla których czytanie lektur przewidzianych dla liceum jest po prostu zbyt dużym wyzwaniem.

NAUCZYCIELE - UCZNIOWIE

Jest pan nauczycielem od końca lat 80. Jak zmienił się w tym czasie ten zawód?

- Obecnie mamy lepszych nauczycieli pod względem kompetencji zawodowych i w zakresie nawiązywania relacji z uczniami. Nauczyciele robią dużo więcej ponad to, czego się od nich wymaga. Bardzo angażują się w swoją pracę, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za powierzonych im młodych ludzi. Mówię oczywiście o środowisku, które znam.

To dlaczego nie widzą tego uczniowie i rodzice? Dlaczego w internecie jest tyle hejtu pod adresem nauczycieli?

- Nie wiem. Może jest to element szerszego zjawiska, jakim jest upadek kultury osobistej w ogóle. Kiedy my byliśmy uczniami, były pewne hamulce kulturowe. Przecież my też mieliśmy nauczycieli, których nie lubiliśmy. A może nie było po prostu narzędzi do eksponowania tych niechęci i uprzedzeń... Wydaje mi się jednak, że chodzi głównie o hamulce kulturowe, że pewnych rzeczy po prostu nie wypada robić, pewnego słownictwa nie wypada używać, a przyczyn niepowodzeń najpierw szuka się w sobie, a nie obarcza nimi kogoś innego. Upowszechniane przez media i popkulturę wzorce zachowań, słownictwo, nie są najwyższych lotów. Jest przyzwolenie na wulgarność, prostactwo, eksponowanie negatywnych emocji. Są wręcz zachęty do tego, żeby odreagować, żeby kogoś sponiewierać.

Myśli pan, że jest szansa na odwrócenie tej tendencji, czy może być tylko gorzej?

- Szkoła jest między innymi po to, żeby upowszechniać pozytywne zachowana. Jeśli są nauczyciele stawiający wymagania wychowawcze - a są - zwracający uwagę na właściwe zachowanie, słownictwo, wygląd zewnętrzny, to znaczy, że można mieć nadzieję, że te tendencje zostaną odwrócone albo zahamowane.

A relacje pomiędzy nauczycielami a uczniami - zmieniły się?

- Uczniowie są tacy, na ile im się pozwoli. Mają różne relacje z różnymi nauczycielami. To zależy od osobowości pedagoga. Ja nie widzę - w stosunku do siebie - wielkich różnic między młodzieżą przed 25 lat i tą obecnie.

Jakie są zatem pana relacje z młodzieżą?

- Mogę tylko przytoczyć to, co słyszę od uczniów, głównie absolwentów.

I...

- Podobno stwarzam dystans i jestem zasadniczy. Niektórym to odpowiada, innym nie. Wiem, że byli uczniowie, którzy się mnie bali. Kiedyś usłyszałem zarzut, że za mało się uśmiecham. Staram się być sprawiedliwy. Owszem, zdarzają się sytuacje, że jakiś uczeń czuje się skrzywdzony, ale próbuję to w jakiś sposób wyjaśnić, porozmawiać z nim. Nikt nie jest ideałem.

SZKOŁA

Jak ocenia pan polski system edukacji?

- Brakuje mi wyższych wymagań edukacyjnych. Na przykład egzamin maturalny z języka polskiego. On często w ogóle nie sprawdza wiedzy z liceum. Dobry gimnazjalista byłby w stanie go zdać. Ten system, moim zdaniem, ucznia nie szanuje. Bo miarą szacunku dla ucznia jest to, że stawiane są mu wymagania. Jeśli tak nie jest, to tak, jakby było przyzwolenie na to, że nic nie umie i właściwie nie ma sprawy, bo nie musi umieć.

Ale uczniowie i rodzice narzekają, że program jest przeładowany, że dzieci nie mają czasu dla siebie i od rana do wieczora siedzą nad książkami.

- Czymś innym jest program, a czymś innym są wymagania na egzaminie. Uczestniczyłem w tworzeniu obecnego programu nauczania. Określaliśmy go jako ambitny. Do tej pory mówiło się o minimum programowym i doszło do takiego paradoksu, że niektórzy uważali, iż tym, którzy spełniają minimum programowe, należą się najwyższe oceny. I do takiego myślenia zostały dostosowane wymagania na egzaminie maturalnym - na poziomie minimum. W nowym programie nie patrzymy na minimum, tylko na maksimum. Program jest ambitny, to znaczy nastawiony na wysokie wymagania wobec uczniów. Ale to wcale nie znaczy, że wszyscy muszą im sprostać na piątkę, choć będą i tacy, którzy opanują je w stopniu doskonałym. Za dwa lata pierwsza matura zgodnie z nowym programem. Zobaczymy, jaka ona będzie.

Co, pana zdaniem, można by jeszcze udoskonalić w naszym systemie edukacji?

- Można by lepiej dostosować go do możliwości, zdolności i talentów uczniów. Na przykład w Badenii-Wirtembergii, w Niemczech, szkoła podstawowa trwa cztery lata. Po 4. klasie, w wieku 10 lat, dzieci są oceniane i diagnozowane i ta diagnoza decyduje o dalszej ścieżce kształcenia. Dziecko idzie albo do gimnazjum, i to jest ścieżka przygotowująca do studiów akademickich, albo do tzw. Realschule dającej przygotowanie do pracy w szeroko pojętej sferze handlu, usług; albo do Hauptschule, czyli szkoły głównej (odpowiednik naszej zawodówki) przygotowującej do pracy w przemyśle, rzemiośle. Dzięki temu dziecko nie będzie musiało się męczyć z dużo zdolniejszymi np. w kierunku matematyki, tylko idzie do takiej szkoły, która kładzie np. większy nacisk na języki obce, co jest potrzebne w logistyce czy turystyce. Ten system nie jest przedstawiany jako ograniczanie dziecku wstępu np. na medycynę, tylko jako szansa, żeby był on dobrym fachowcem w tym, do czego się najlepiej nadaje.

Wydaje mi się, że u nas - ze względu na opór społeczny - trudno byłoby zastosować taki system.

- Tak sądzę. Bo u nas chęć rozwoju kariery edukacyjnej opisuje się słowem: marzenia. Najlepiej było to widoczne dwa lata temu, kiedy skumulowały się dwa roczniki do pierwszych klas szkoły średniej. W mediach zewsząd słychać było narzekania, że młodzi nie mogą się dostać do wymarzonego liceum. Za przeproszeniem, co mają wspólnego marzenia z wyborem liceum? Sprawdzianem jest w tym przypadku wiedza, umiejętności, nabyte kompetencje, a nie marzenia.

PROMOCJA

Jest pan autorem kilku ciekawych inicjatyw. To pan stoi np. za libiąskimi Barbarkami, przysmakiem lokalnym mającym promować Libiąż; za polonezem, który co roku tańczą mieszkańcy miasta na palcu Słonecznym w Libiążu dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3 Maja. Jest też ogólnopolski konkurs „Matura na 100 procent". To też pana dziecko.

- I to takie, z którego jestem szczególnie dumny. Konkurs realizowany jest przez krakowską fundację Zawsze Warto we współpracy z Centralną Komisja Egzaminacyjną. W tej chwili była 7. edycja. Polega na wyłonieniu i nagrodzeniu najlepszych maturzystów w Polsce. Takich, którzy zdali wszystkie egzaminy na przynajmniej 90 procent i minimum jeden na 100. Zazwyczaj jednak jego laureaci zdają prawie wszystko na 100 procent. Na razie jeszcze nikt z powiatu chrzanowskiego na nim nie gościł, ale warto wiedzieć, że są tacy uczniowie, świetni ze wszystkiego i że jest to absolutna elita.

CV

Antoni Buchała *(ur. 1965). Pochodzi z okolic Wadowic. Liceum skończył w Andrychowie, filologię polską na UJ w Krakowie. Ukończył też studia podyplomowe w zakresie Organizacji i Zarządzania Oświatą (2004). Wicedyrektor ds. LO w Zespole Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu. Uczy tam języka polskiego. Prowadzi teatr szkolny, koło języka i kultury łacińskiej. Organizator i uczestnik konferencji dydaktyczno-wychowawczych (także w charakterze wykładowcy), konkursów o zasięgu powiatowym i ogólnopolskim. Egzaminator OKE w Krakowie. Laureat Nagrody Powiatu Chrzanowskiego „Bonum facere" dla zasłużonych w budowie społeczeństwa obywatelskiego (2018) i wyróżnienia w kategorii „Działacz Kultury" w plebiscycie „Osobowości 50-lecia Libiąża" (2019). Na początku kariery zawodowej pracował w SP nr 1. Od 1991 roku związany ze szkołą KSW; równolegle przez 6 lat z Zespołem Szkół w Libiążu.*

eprasa.pl a5e2e515d9

Tacy byliśmy jeszcze wczoraj

Naukę, szkołę i nauczycieli sprzed lat - z czasu okupacji i tuż po niej - wspominają Stanisława Dudek z os. Gaj w Trzebini i Teresa Tor z Chrzanowa.

Zapraszamy Czytelników do udziału w retro akcji mającej na celu utrwalanie lokalnej historii, a także dzielenie się nią z innymi. Przypomnijcie sobie i nam, jak to było kiedyś, pokażcie jak jest teraz!
Wy sięgajcie do szuflady, albumów ze zdjęciami, my - w poszukiwaniu ciekawostek z przeszłości - sięgniemy do archiwów tygodnika, który w tym roku kończy 30 lat i też sporo zapamiętał.
Pytajcie dziadków, rodziców, sąsiadów, znajomych. Ocalmy od zapomnienia ważnych ludzi i ważne sprawy naszej społeczności na przestrzeni kilkudziesięciu lat.
Pokażcie jakie były kiedyś, a jakie są teraz:
- znane miejsca
- obyczaje
- przedmioty codziennego użytku
- nasza praca
- sposób spędzania wolnego czasu, spotkania rodzinne.
Pokażcie jak Wy się zmieniliście!
Wspomnienia i zdjęcia przesyłajcie na adres: **gazeta@przelom.pl lub dzwońcie pod numer 697 351 999,** jeśli ciekawą historię chcecie opowiedzieć dziennikarzowi.

Stanisława Dudek

FOT. NATALIA FELUŚ
Teresa Tor

MAMA BAŁA SIĘ PUŚCIĆ MNIE DO SZKOŁY

Stanisława Dudek z Gaja w Trzebini miała 9 lat, gdy wybuchła II wojna światowa. Przedtem udało jej się skończyć dwie klasy podstawówki w Sierszy.

Jako 7-letnia dziewczynka miała dwa zeszyty: do języka polskiego i do rachunków. Nauczyła się czytać i pisać z ówczesnych podręczników.

Miała teczkę do ręki na elementarz, a w niej piórnik, w piórniku gumkę do mazania, ołówek, kałamarz, atrament i drewniane pióro. Mówi, że w szkole były podłużne ławki z dziurami właśnie na kałamarze, tablica z kredą i nic więcej. Dzieci nie nosiły wtedy żadnych mundurków, bo wszędzie była bieda.

- W szkole nie dawali nic do jedzenia. Tylko licho wyglądającym dzieciom podawali tran – mówi. - Pamiętam, że mój brat kupował przed pójściem do szkoły bułkę z kiełbasą. Brał to w naszym sklepie na krechę - wspomina 90-latka z Gaja.

Do szkoły przychodził ksiądz z pobliskiej parafii na lekcje religii. Poza matematyką (pani Stanisława pamięta szczególnie ułamki) i polskim, dzieci uczyły się wtedy muzyki, a konkretnie nazywano to lekcjami śpiewu.

- Pamiętam ciągłe ćwiczenie gamy. Do re mi fa sol la si do i tak w kółko - śmieje się 90-latka.

W tamtych czasach nie było żadnych akademii, żadnych występów i innych szkolnych atrakcji. Za to panowała duża dyscyplina.

- Raz dostałam linijką od nauczyciela po łapie, ale niesłusznie. Na przerwie miało być cicho jak i w trakcie lekcji. Trzeba było siedzieć posłusznie z rękami do tyłu - podkreśla.

- W czasie wojny mama mnie nie posyłała do szkoły, bo się bała, że Niemcy mnie zabiorą i wywiozą. Oni szukali wtedy wszystkich 14-latków po wsi. U nas ukrywał się kuzyn, który był w tym wieku. My zaś nie mieliśmy tyle lat, to do nas nie przychodzili szukać. Nie wolno było mieć żadnych książek, ale najważniejsze jest to, że umiałam się już wtedy podpisać - wspomina pani Stanisława.

Po wojnie wróciła do szkoły skończyć edukację do klasy siódmej - ostatniej klasy ówczesnej szkoły podstawowej.

- Miałam wtedy 15 lat i z koleżanką jeździłam autobusem z Gaja do Młoszowej, do szkoły wieczorowej. Po roku dostałam świadectwo ukończenia szkoły podstawowej z ocenami z przedmiotów i z zachowania.

1 WRZEŚNIA – PIERWSZA KLASA I WOJNA

W uszytej przez mamę torbie na ramię miała przygotowane dwa zeszyty: do języka polskiego i do rachunków, uśmiech na dziecięcych ustach i wiele zapału do nauki. 1 września 1939 roku Teresa Tor, 7-letnia wówczas dziewczynka, wychodziła ze swojego domu do szkoły po raz pierwszy.

Mimo wojny, pani Teresie - dziś chrzanowiance - udało się skończyć cztery klasy w SP w Żukowicach Nowych koło Tarnowa. Potem okupacja pokrzyżowała plany edukacyjne. Po wojnie kontynuowała naukę w klasie szóstej w Żukowicach Starych. Do szkoły chodziła 5 kilometrów w jedną stronę. Codziennie pokonywała więc pieszo 10 km.

- Zimą trzeba było się często przedzierać przez trzymetrowe śniegi. Czasem tata nas podwoził końmi z saniami, ale tam gdzie konie nie dawały rady, trzeba było i tak przejść pieszo – wspomina 87-latka.

Siódmą i ostatnią klasę szkoły podstawowej skończyła na Wałkach.

- Później bardzo chciałam uczyć się na nauczycielkę, ale mój tato mi na to nie pozwolił. Mówił, że jest zbyt dużo pracy w domu i na roli. Nie mogłam się z tym pogodzić - wspomina.

W czasie wojny brakowało wszystkiego. Pani Teresa dostawała kromkę chleba do kieszeni na drogę. W tamtych czasach nawet książki do nauki były przechodnie. Krążyły między trzema szkołami, w trzech pobliskich miejscowościach.

- Pamiętam, że na początku pisaliśmy w zeszytach ołówkiem, potem pozwolono nam pisać piórem maczanym w atramencie z kałamarza, umieszczonego w specjalnych dziurach w ławkach szkolnych. Kleksów było co niemiara - opowiada pani Teresa. - Dużą wagę przykładano do kaligrafii, czyli żeby ładnie i czytelnie pisać – podkreśla.

Poza rachunkami i polskim, uczyła się też śpiewu, przyrody, rysunków i języka niemieckiego. To była raczej zabawa z językiem. Pani Teresa do dziś pamięta piosenkę w tym języku o starym Abrahamie i jego synach.

Do szkoły przychodził ksiądz z parafii uczyć religii. Była też gimnastyka i występy z różnych okazji, np. Dnia Matki lub Dnia Żołnierza.

- *Wisło moja, Wisło stara, co tak smutno płyniesz. Skąd te wody pozbierałaś, zanim w morzu zginiesz. Nazbierałam wody sinej w tych karpackich górach i na Rusi ukochanej i w Krakusa murach. Krakowianka łzą zalana rzuciła mi wianki, strumień łez serdecznych wlały warszawianki* - śpiewałam na przedstawieniu, w którym grałam rolę rzeki Wisły - opowiada pani Teresa.

Jako 18-latka rozpoczęła zajęcia w szkole krawiectwa i gospodarowania w Tarnowie, ucząc się tam fachu krawcowej.

- Skończyłam roczny kurs, bo na więcej nie było pieniędzy. Ale można było też zrobić trzyletnie nauki czeladnicze i skończyć trzyletni kurs mistrzowski – podaje Teresa Tor.

Natalia Feluś

Pamiętają o nauczycielach - emerytach

Trzy emerytowane nauczycielki z Chrzanowa, Trzebini i Libiąża zostały wyróżnione przyznawanym przez starostę tytułem „Zasłużony nauczyciel dla powiatu chrzanowskiego".

ELŻBIETA BARAN uczyła biologii w Zespole Szkół w Libiążu, a od 2001 do 2010 r. pełniła funkcję wicedyrektora szkoły. Była cenionym nauczycielem, osiągającym wysokie rezultaty nauczania i sukcesy w pracy z uczniami, a także osobą sumienną, odpowiedzialną i zaangażowaną w życie szkoły. Jej systematyczna i rzetelna praca przyczyniła się do sukcesów uczniów w konkursach i olimpiadach. U wielu z nich rozwinęła zainteresowanie biologią.

Wprowadzała w szkole zmiany związane z kształceniem zawodowym (zewnętrzne egzaminy z kwalifikacji). W gronie pedagogicznym tworzyła klimat współpracy i zaufania.

MARZENA NOWORYTA uczyła w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini języka rosyjskiego, języka polskiego i wiedzy o kulturze. Podejmowała wiele inicjatyw mających na celu poznawanie kultury rosyjskiej. Inspirowała i zachęcała młodzież do wyjazdów do teatrów, opery, filharmonii. Wraz z uczniami wielokrotnie uczestniczyła w spotkaniach z wybitnymi luminarzami kultury i sztuki. To dzięki niej młodzież miała okazję spotkać się z m.in. z J. Brodskim i Cz. Miłoszem. Wyróżniała się sumiennością, zdolnościami organizacyjnymi i dużą aktywnością. Zamiłowanie do mowy ojczystej i literatury polskiej przekładało się na krzewienie wśród uczniów idei i wartości patriotycznych.

IRENA PACIA z wykształcenia jest nauczycielem chemii. W latach 2001 do 2006 pełniła funkcję dyrektora II LO w Chrzanowie. W tych latach 100% abiturientów zdawało tam egzaminy maturalne. Sukcesem szkoły była również liczba maturzystów, którzy kontynuowali studia na Akademii Medycznej w Krakowie, Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechnice, Akademii Rolniczej, a nawet wydziału stosunków międzynarodowych w Toronto w Kanadzie. Liceum w tamtych latach mogło poszczycić się laureatami i finalistami olimpiad, m.in. matematycznej, biologicznej i języka polskiego. Była nauczycielem i dyrektorem bardzo kreatywnym, obdarzonym ogromnym zaufaniem.

TYTUŁ „ZASŁUŻONY NAUCZYCIEL DLA POWIATU CHRZANOWSKIEGO" NADANY ZOSTAŁ PO RAZ CZWARTY WCZEŚNIEJ OTRZYMALI GO:

2017 r.: Barbara Godyń-Kirker (ZS w Libiążu), Lucyna Kozub-Jentys (była dyrektor LO dla Dorosłych w Chrzanowie), Maria Kupiec (ZSECH w Trzebini), Maria Radym i Barbara Więcek (obie I LO w Chrzanowie)

2018 r.: Urszula Wojdyło (ZS w Libiążu), Irena Fudała (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Trzebini), Grażyna Szopa (ZSECH w Trzebini), Zdzisława Wiśniewska i Józef Ryszard Seczyński (oboje z I LO w Chrzanowie)

2019 r.: Areta Jaracz (I LO w Chrzanowie), Zofia Świeca (I LO w Chrzanowie i KSW w Libiążu), Mariusz Wacławek (były dyrektor PCE w Chrzanowie), Zbigniew Pogoda (ZSTU w Trzebini) oraz Julian Kosowski (ZS w Libiążu).

oprac. (MOR)

eprasa.pl a5e2e515d9

Zioła i dzika kuchnia

Stefanię Kubinę z Nowej Góry kiedyś by pewnie nazwano czarownicą, bo ze zbieranych z łąki ziół potrafi wyczarować nawet odmładzające mikstury. Wszystkie mają prozdrowotne właściwości, a panie zamiast odwiedzać drogerie, często przyjeżdżają do niej po słoiczek z wyciągiem z roślin.

Pani Stefania to osoba wyjątkowa. Emerytowana nauczycielka, pasjonatka biologii, tryska energią, obdzielając nią wszystkich wokoło. O roślinach rosnących w okolicy wie chyba wszystko, ale niczym zawodowy naukowiec stale zgłębia tajniki przyrody. W sklepie z kosmetykami nie była od lat, podobnie, jak jej najbliższa rodzina. Wszystkie robi sama, bo wierzy, że natura ma wielką moc.

- W ten sposób ograniczamy chemię w naszym życiu! - przekonuje pani Stefania.

Ze złotą odznaką LOP

W Nowej Górze nie znalazła się całkiem przypadkiem. Jej rodzina pochodzi znad Buga, gdzie rolniczych terenów było w bród. To chyba stamtąd wyniosła miłość do natury. Poznała męża i ruszyła w świat, aż pod Zieloną Górę. Ktoś szepnął młodym, że pod Krakowem są piękne, księże pola do zagospodarowania. Nie wahali się ani chwili.

- Jesteśmy tu od 1989 r. Mąż został kierownikiem kółka rolniczego, a ja nauczycielką w szkole. Skończyłam Akademię Rolniczą, Akademię Pedagogiczną, zrobiłam mnóstwo kursów i tak się zakorzeniliśmy – opowiada pani Stefania.

Od razu dała się poznać jako miłośniczka roślin. Przez 25 lat, aż do emerytury, była opiekunem szkolnej Ligii Ochrony Przyrody, a w 2005 r. dostała nawet jej złotą odznakę.

Maceraty, nalewki, octy

W gospodarstwie Kubinów jest wszystko: zwierzęta i sporo pól. W tych polach i łąkach uwielbia buszować pani Stefania. Zbiera zioła, a pasja sprawiła, że zaczęła prowadzić warsztaty zielarskie. Bo coraz więcej pań jest zainteresowanych produkcją naturalnych kosmetyków, preparatów do sprzątania czy podnoszących odporność mikstur.

Część jej królestwa mieści się w suterenie, gdzie przechowuje słoiczki, butelki i inne pojemniki z kolorowymi płynami. Wszystkie są ziołowe, wszystkie na bazie jej przepisów, opartych na naukowych opracowaniach. Maceraty, nalewki, octy - jest tego tyle, że mieni się w oczach. O swoich produktach opowiada na FB Ziołowefascynacje, gdzie podaje przepisy na różne swoje mikstury. Pani Stefania lubi też gotować. W Ranczu Artemidy w Nowej Górze prowadzi warsztaty z tzw. dzikiej kuchni, mieszając w kotle nad ogniem przyprawione ziołami potrawy. Hitem jest zupa z pokrzywy.

- Zwykle właśnie na takich spotkaniach uczestnicy uświadamiają sobie, że natura ma wielką moc, a jej produkty to samo zdrowie – przekonuje pani Stefania.

Ewa Solak

FOT. EWA SOLAK

Stefania Kubina z przygotowanymi przez siebie specjałami

Wyjście na scenę wyzwala we mnie euforię

Agata Wyszyńska wystąpiła w programie TVP2 „The Voice of Poland" i zachwyciła jurorów. To nie pierwszy jej występ przed kamerami, ale - jak przyznaje - tym razem towarzyszył jej ogromny stres.

Marek Oratowski: Jak się pani znalazła w „The Voice of Poland"?

Agata Wyszyńska: Z powodu epidemii, tegoroczny casting był online. Za namową perkusisty z mojego zespołu, wysłałam w ostatniej chwili piosenkę Grażyny Łobaszewskiej „Powiedz że, powiedz jak" oraz angielskojęzyczny utwór „Use somebody" zespołu Kings of Leon. Bardzo ucieszyłam się z zakwalifikowania do programu. Spotkało to niecałą setkę wykonawców. A było około 15 tysięcy zgłoszeń. Awansowałam do „Przesłuchań w ciemno". Polegają na tym, że trenerzy siedzą obróceni tyłem. Przejście do kolejnego etapu gwarantuje naciśnięcie guzika i odwrócenie się do wokalisty. Decyzję muszą podjąć nie widząc go, dlatego to była dla mnie maksymalnie stresująca sytuacja.

FOT. ARCHIWUM AGATY WYSZYŃSKIEJ

Agata Wyszyńska w studio TVP2 w przerwie nagrania programu

Co pani czuła, gdy pierwszy fotel odwrócił się w pani stronę?

- Byłam bardzo wzruszona i szczęśliwa. Tym bardziej, że zaraz za Tomsonem i Baronem odwrócił się Michał Szpak. Emocje wzięły górę i pod koniec wykonywania utworu „Nie żałuję" Edyty Geppert głos mi zaczął drżeć i ciężko było utrzymać dźwięk. Na szczęście udało mi się dokończyć piosenkę. A już wisienką na torcie było odwrócenie się pod koniec utworu fotela Edyty Górniak.

Wcześniejszy udział w „Szansie na sukces" i „Bitwie na głosy" pomógł w opanowaniu emocji?

- Mogłoby się wydawać, że tak powinno być. Jednak każdy z tych programów jest w innej konwencji. Formuła „The Voice of Poland" sprawiła, że – jak powiedziałam – stres był ogromny.

Jakie będą pani kolejne zadania w programie?

- Po „Przesłuchaniach w ciemno" każda drużyna skompletowała swój skład. Teraz stoczą ze sobą bitwę duety z każdej drużyny. Do kolejnego etapu przechodzi jedna osoba z duetu. Potem nastąpi tzw. nokaut, a w listopadzie będą odcinki na żywo – 16 najlepszych uczestników zostanie poddanych ocenie trenerów oraz głosowaniu telewidzów przez sms-y. Drużyna Afromental jest bardzo mocna. Wiele będzie zależało od szczęścia i tego, jaki utwór przyjdzie mi zaśpiewać. Liczę na fajną przygodę. Nie nastawiam się na nic więcej.

Pewnie odebrała pani mnóstwo gratulacji...

- Kiedy program był emitowany, śpiewałam na imprezie, tzw. kotlecie, bo z tego się utrzymuję. Musiałam wykonać swoją pracę i nie mogłam obejrzeć odcinka, a tu telefon cały czas się gotował od powiadomień. Odebrałam mnóstwo gratulacji oraz czytałam wiele budujących mnie komentarzy w internecie.

Jakie były pani muzyczne początki?

- Tata był muzykiem i od dziecka muzyka towarzyszyła nam w domu. Nie pamiętam swojego pierwszego publicznego występu, bo miałam wtedy dwa i pół roku. Jednak zachowały się zdjęcia z lokalnych dożynek, na których występowałam w stroju krakowskim. Specjalnie dla mnie tata na tę okazję napisał utwór. Potem byłam często zabierana na różne koncerty i wesela. Byłam taką muzyczną maskotką zespołu taty, występującą w jednym lub dwóch numerach. Zrobiłam trzy lata podstawowej szkoły muzycznej, ale potem nie kontynuowałam nauki w tym kierunku. Ukończyłam studia pedagogiczne. I jednak wybrałam muzykę. Jestem wokalistką-samoukiem, choć wzięłam trochę prywatnych lekcji. Moim zdaniem najlepsza jest metoda prób i błędów, by wypracować optymalną technikę i emisję głosu. Razem z bratem założyłam zespół eventowy „Takton band" oraz grupę DwaA, z którą nagrałam płytę. Znalazł się na niej utwór „Do końca świata", który na YouTubie ma ponad trzy miliony wyświetleń. Chcielibyśmy więcej koncertować i wypromować nasz zespół, ale z powodu epidemii występów mamy mniej o jakieś 80 procent.

Jakie występy pamięta pani szczególnie?

- W moim sercu na zawsze zostanie występ w „Szansie na sukces" z udziałem nieżyjącego już Marka Jackowskiego, gdzie zaśpiewałam „Krakowski spleen". Niesamowity był też występ w Opolu na 25-leciu zespołu Ich Troje. Miałam szansę stanąć na deskach opolskiego amfiteatru.

Z Takton Band dwa lata temu wystąpiliśmy w katowickim Spodku na jubileuszu obiektu. Graliśmy pomiędzy znanymi zespołami utwory największych gwiazd, które pojawiły się w Katowicach, jak np. Depeche Mode, czy Metallica. Dobrze odnajduję się też w klimatach rockowych.

Czym są dla pani występy na scenie?

- Scena wyzwala we mnie emocje nie doświadczane na co dzień. Zwykle jestem cicha i nawet trochę wycofana. Śmieją się ze mnie, że jestem introwertyczką. Bardzo lubię dom oraz spokojne otoczenie, w którym mieszkam. Niedaleko domu mam las. Jednak gdy już sobie naładuję baterie w gronie rodzinnym i w lesie, wyjście na scenę wyzwala we mnie euforię. I tęsknię za tym, gdy mamy dłuższą przerwę od grania.

Kim się pani inspiruje?

- Lubię polskie wokalistki. Zwłaszcza Grażynę Łobaszewską i Kayah. Z zagranicznych słucham m.in. Erykah Badu. Podoba mi się jej feeling i frazowanie.

Jak dba pani o głos?

- Gdy czuję, że z moim głosem jest coś nie tak, jadę do Katowic do świetnej pani doktor foniatry. Nieraz ratowała mnie już z opresji. Jednak z biegiem czasu nauczyłam się śpiewać w taki sposób, by tego głosu nie zdzierać. Bo gdy byłam młodsza, to naprawdę wyprawiałam z moim głosem cuda na kiju...

eprasa.pl a5e2e515d9

Krzyżówka Jesienna

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”

Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

Litery od 1 do 37 utworzą hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	

POZIOMO: 1) "Ptasie ..." Tuwima; 8) składnik powietrza; 10) odlatują jesienią do ciepłych krajów; 11) schron bojowy; 12) żółkną jesienią na drzewach; 13) bracia polscy potocznie; 14) płyn do włosów; 15) inaczej wcelować; 16) jesienią niejeden chodzi po lesie; 22) stan USA ze stolicą Montgomery; 26) rozdmuchuje kolorowe liście na ulicy; 27) pora przejściowa między latem i jesienią; 28) jesienny miesiąc; 29) japońska sztuka układania kwiatów; 30) reperuje buty; 31) szachowy pat; 34) startowy lub transmisyjny; 36) z Adamem w raju; 37) Tokarczuk, pisarka; 38) ochronny, to khaki; 39) koszykówka lub warcaby; 40) tworzą się jesienią nad łąkami; 42) inaczej kwasoryt, technika graficzna; 43) chroni od jesiennego deszczu; 47) spód ula; 49) dawniej o lekarzu; 52) jesienna melancholia; 53) alpinistka na szczycie góry; 58) drzewo z długimi igłami; 59) jesienią pełne grzybów; 60) według regulaminu; 61) fioletowa krzewinka jesienina; 62) stolica Grecji.

PIONOWO: 1) rysunkowa łamigłówka; 2) warzywo na Halloween; 3) siedziba Zeusa; 4) ciepłe stroje na jesień; 5) pół kobiety i pół węża; 6) bury wilk z wiersza Brzechwy; 7) w maszynce do golenia; 8) filmowa lub klejąca; 9) wstępne rozgrywki sportowe; 16) jesienna choroba; 17) chińska do zalania na obiad; 18) pionowy element balustrady; 19) odkopuje stare kości i naczynia; 20) stary, zepsuty, zwietrzały; 21) zielona przyprawa do ziemniaków; 23) postaci z żołędzi; 24) trójkątny miękki ser z Francji; 25) matka Jezusa; 26) słoje na przetwory; 32) obraz malowany farbami; 33) anioł z sześcioma skrzydłami; 34) niewielkie wzniesienia; 35) szerokie, bufiaste spodnie; 40) żerują w szafach; 41) pies ma cztery; 42) klarowny likier kminkowy; 43) sosnowy syrop przeciw kaszlowi; 44) rodzaj pierogów; 45) ośrodek hodowli koni; 46) jezioro na granicy Szwajcarii i Włoch; 48) wisząca śnieżna czapa na dachu; 49) bal z przebierańcami; 50) padają jesienią; 51) przycisk klawiatury; 54) krótsze jesienią niż latem; 55) potocznie o trzmielu; 56) pokojówka Nany z powieści Zoli; 57) numer identyfikacji podatnika.

eprasa.pl a5e2e515d9

NADESZŁA NOWA ERA WALKI Z **NIEBEZPIECZNĄ MIAŻDŻYCĄ**, KTÓRA ZATYKA ŻYŁY I TAMUJE PRAWIDŁOWE KRĄŻENIE KRWI

Jeśli o UDARZE lub ZAWALE słyszałeś jedynie z opowieści sąsiadki, koniecznie przeczytaj ten artykuł…

Nowatorska metoda opracowana przez brytyjskiego prof. Benjamina Evansa z Instytutu Kardiologii w Birmingham to istna rewolucja w walce z miażdżycą, którą teraz możesz skutecznie wyleczyć w domowym zaciszu. Preparat odtyka zatkane żyły i wzmacnia układ krwionośny już w 14 dni, zmniejsza poziom złego cholesterolu nawet o 86% , a co najważniejsze cofa zmiany miażdżycowe i chroni Cię przed drastycznymi zabiegami chirurgicznymi.

- niedokrwienie kończyn - martwica
- choroba niedokrwienna serca
- zaburzenia rytmu serca
- niewydolność krążenia
- nadciśnienie tętnicze
- choroby nerek
- udar mózgu
- zawał serca

Brzmi przerażająco, prawda?

To nie są jedynie losowo wymienione schorzenia, to realne konsekwencje wynikające z nieleczenia miażdżycy. Myślisz, że Ciebie to nie dotyczy? Możesz być w błędzie. Miażdżyca to „cichy zabójca", potrafi rozwijać się latami, nie dając żadnych wyraźnych objawów. Podstępem atakuje niemal 80% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do amputacji kończyn, udaru lub zawału serca i wielu poważnych chorób.
Ale bez obaw - **TERAZ MOŻESZ TEGO UNIKNĄĆ.**

Zmniejsz ryzyko udaru i zawału serca o 93%

„Zaledwie w ubiegłym roku ponad 16 mln ludzi na całym świecie trafiło do szpitala w wyniku przebytego udaru lub zawału serca. Duży odsetek przypadków niestety skończył się zgonem, a w najlepszym wypadku niepełnosprawnością. Opatentowana przeze mnie autorska formuła obniża ryzyko wystąpienia zawału i udaru praktycznie do zera. Zawarte w preparacie biostymulujące substancje aktywne natychmiast rozbijają blaszkę miażdżycową i złogi cholesterolu zalegające w naczyniach krwionośnych, rozszerzając ich światło i zmniejszając ryzyko powstawania skrzepów i zatorów." **– mówi prof. Evans, twórca preparatu.**

Odetkaj swoje żyły

Pod wpływem działania specjalnie wyselekcjonowanych substancji aktywnych, naczynia krwionośne zostają stopniowo rozszerzone. Formuła udrażnia żyły i tętnice, zmiękczając i rozbijając blaszkę miażdżycową, aby łatwiej usunąć ją z krwiobiegu. Regularne stosowanie preparatu likwiduje źródło choroby, chroniąc przed jej konsekwencjami już od początku kuracji.

Po 24h od pierwszego zastosowania, złogi cholesterolu i toksyn zostają rozbite i następnie wydalone z organizmu. Dzięki temu krew bez przeszkód dociera do wszystkich narządów, zmniejszając ryzyko ich niedotlenienia do minimum. Poprzez udrożnienie naczyń krwionośnych serce zostaje odciążone, nie musi dłużej pracować na zwiększonych obrotach.

Po 7 dniach stosowania zostaje przywrócony poprawny obieg krwi, a żyły i tętnice są zregenerowane. Kuracja nowatorskim preparatem błyskawicznie usuwa blaszkę miażdżycową powstałą na ścianach tętnic, rozszerzając ich światło i umożliwiając swobodny przepływ krwi.

Po 14 dniach kuracji trwale znikają skrzepy i zatory w żyłach, a światło tętnic rozszerza się nawet do 87%. W efekcie stosowania preparatu, zmiany miażdżycowe cofają się. Koniec z drętwieniem i skurczami kończyn, bólami i zawrotami głowy, zaburzeniami krążenia, trudnościami z oddychaniem, dusznościami i kłuciem w klatce piersiowej.

Zaledwie 1 kapsułka preparatu prof. Evansa dziennie zapewnia natychmiastowe rezultaty:

- rozszerzenie światła żył i tętnic aż o 87%
- udrożnienie naczyń krwionośnych w 24h
- obniżenie poziomu złego cholesterolu i rozbicie blaszki miażdżycowej
- odciążenie i wzmocnienie serca, regeneracja naczyń krwionośnych
- eliminacja zatorów żylnych, zmniejszenie ryzyka zawału i udaru o 93%

Aż 9/10 osób korzystających z kuracji zadeklarowało natychmiastową poprawę samopoczucia i zdrowia, a ich wyniki badań z dnia na dzień poprawiają się. Metoda jest w 100% skuteczna zarówno w początkowym, jak i zaawansowanym stadium miażdżycy. Dzięki niej możesz uniknąć wszczepienia by-passów oraz kalectwa spowodowanego amputacją niedotlenionych kończyn.

Powiedz STOP miażdżycy, nim ona zastopuje Ciebie

Naturalna metoda prof. Benjamina Evansa uwolniła od miażdżycy już ponad 67 950 osób na całym świecie. Ty również możesz pozbyć się zatorów żylnych, duszności i bólów w klatce piersiowej, odzyskać czucie w kończynach i wyleczyć chorobę niedokrwienną. Preparat jest już dostępny w Polsce jedynie w sprzedaży telefonicznej.

Dostałam drugie życie

„Gdyby nie preparat prof. Evansa, pewnie teraz jeździłabym na wózku inwalidzkim. Stwierdzono u mnie miażdżycę lewej nogi, choć początkowo myślałam, że to zwykłe drętwienie przez „zasiedzenie". Niestety okazało się, że moje żyły są tak zatkane, że groziła mi amputacja nogi! Córka tak się tym zmartwiła, poruszyła niebo i ziemię, żeby mi pomóc – tak właśnie trafiłam na ten cudowny preparat. Dzisiaj cholesterol mam w normie, a zmiany miażdżycowe cofnęły się! Jestem uratowana!"

Krystyna, 57 lat, Piaseczno

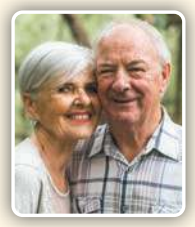

Żyły jak nowe

„Wraz z mężem przez wiele lat prowadziliśmy niezbyt zdrowy tryb życia. Palenie papierosów i wolny czas spędzany na kanapie negatywnie odbiły się na naszym zdrowiu. Ja zaczęłam skarżyć się na skurcze i drętwienie nóg, u męża pojawiły się problemy z oddychaniem i duszności. Na szczęście siostrzenica mieszkająca w Anglii poleciła nam ten preparat poprawiający krążenie. Już po 1. zastosowaniu czuć było poprawę. Po kilku dawkach przestałam odczuwać mrowienie w nogach, a mąż nie łapie zadyszki. Rewalacja!

Sabina, 64 l. i Andrzej, 67 l., Goleniów

Serce jak dzwon

„Od dłuższego czasu miałem problemy z krążeniem i podwyższonym cholesterolem, potem pojawiły się też silne bóle w klatce piersiowej. Lekarz powiedział, że byłem o krok od zawału. Jedynym ratunkiem miało być dla mnie wszczepienie by-passów. Byłem zdruzgotany! Dzięki kuracji prof. Evansa uniknąłem operacji i poprawiłem swoje wyniki badań. Zaledwie w 2 tygodnie ryzyko zawału odeszło w niepamięć, a moje serce pracuje na pełnych obrotach."

Stefan, 73l., Biała Podlaska

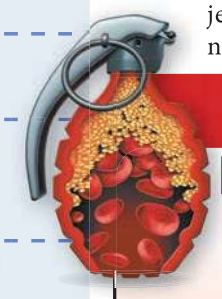

Masz dwie opcje. Którą wybierzesz?

- ☐ Bezczynne czekanie, aż miażdżyca doprowadzi Cię do poważnych chorób, amputacji kończyn, a nawet śmierci w wyniku niewydolności krążeniowej.
- ☐ Odetkanie swoich naczyń krwionośnych i pozbycie się złego cholesterolu, aby cieszyć się zdrowiem i beztroskim życiem.

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 21.10.2020 r., **otrzyma specjalną zniżkę - 72%.** Otrzymasz wówczas preparat prof. Evansa do walki z miażdżycą i jej groźnymi dla zdrowia skutkami w promocyjnej cenie, **za jedyne** ~~327 zł~~ **87 zł** (DARMOWA przesyłka).

Aby skorzystać z promocji zadzwoń pod poniższy numer:

81 300 37 61

Od pon. do niedz. 8:00 - 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl a5e2e515d9

Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 14 października 2020 r.

Polub nas na FB – w zamian najaktualniejsze informacje o imprezach i wydarzeniach w powiecie.

Powiat Chrzanowski po raz trzeci wśród laureatów ogólnopolskiego rankingu

29 września w Ossie podczas gali wręczenia nagród przedstawiciele najaktywniejszych gmin, powiatów oraz miast na prawach powiatu odebrali symboliczne statuetki. Związek Powiatów Polskich wręczył je tym, którzy zajęli najwyższe pozycje w Ogólnopolskim Rankingu Gmin i Powiatów – edycja 2019. Wśród laureatów jest powiat chrzanowski. Zajmuje 9. miejsce.

Statuetkę odebrał starosta chrzanowski, Andrzej Uryga (pierwszy od lewej)

Ogólnopolski Ranking Gmin i Powiatów to bezpłatny i dobrowolny konkurs prowadzony przez Związek Powiatów Polskich. Laureaci typowani są w podziale na: powiaty do 60 tys. mieszkańców; powiaty od 60 do 120 tys. mieszkańców; powiaty powyżej 120 tys. mieszkańców; miasta na prawach powiatu; gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie.

Oceniając rywali, eksperci ZPP wydają opinię według wielu kryteriów ujętych w dziesięciu grupach tematycznych takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe; rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego; rozwój społeczeństwa informacyjnego; rozwój społeczeństwa obywatelskiego; umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji; promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej; wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej; promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych; współpraca krajowa i międzynarodowa; działania promocyjne.

Ranking jest aktualizowany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line i trwa cały rok.

Powiaty powyżej 120 tys. mieszkańców:

1. Powiat Kielecki - honorowy tytuł Dobry Polski Samorząd 2019
2. Powiat Poznański
3. Powiat Kartuski ex equo Powiat Cieszyński
4. Powiat Wodzisławski
5. Powiat Bielski (śląskie)
6. Powiat Myślenicki
7. Powiat Żywiecki
8. Powiat Starogardzki
9. **Powiat Chrzanowski**
10. Powiat Wejherowski

Forum Organizacji Pozarządowych to okazja do wymiany doświadczeń i integracji

Podczas IX Powiatowego Forum Organizacji Pozarządowych starosta chrzanowski Andrzej Uryga wręczył nagrody: Optimo Modo Fundacji Barka w Mętkowie oraz Bonum Facere: Gustawowi Czerwikowi, Sabinie Dudzie, Marii Hudzik i Barbarze Śmiałek (wszyscy należą do UTW w Chrzanowie), a także Vasylowi Stefanyukowi - dyrygentowi trzebińskiego chóru Milenium.

O swojej działalności opowiadali przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo na Jurze, Akademii Bokserskiej i Ambasady Kreatywności - Miejsce Aktywności Mieszkańców w Chrzanowie.

O Powiatowej Radzie Działalności Pożytku Publicznego i jej nowych przedstawicielach mówił przewodniczący - wicestarosta Bartłomiej Gębala.

Forum było także okazją do przedstawienia dwóch nowych produktów regionalnych Kół Gospodyń Wiejskich wytrwale krzewiących tradycje kulinarne: Mętkowskiej Marchwionki i Krówki Regulickiej.

Podczas spotkania w Powiatowym Centrum Kształcenia Ustawicznego wręczono także list gratulacyjny z okazji 30-letniej działalności w Radzie Miejskiej w Alwerni Henrykowi Kędziorze.

Siła jest kobietą

Kto ma największe poważanie wśród zawodników u trenera Ariela Środy, prezesa Akademii Bokserskiej w Libiążu? Kobiety. Są zdyscyplinowane, pracowite, wytrwałe i zorganizowane.

Ariel Środa to trener II klasy, sędzia międzynarodowy 2*AIBA. W ramach stowarzyszenia skupia wokół siebie osoby związane z boksem olimpijskim – sędziów boksu i byłych pięściarzy. Popularyzuje boks olimpijski w powiecie chrzanowskim.

Stowarzyszenie zarejestrowano w 2017 roku. Od tego momentu zawodnicy odnoszą same sukcesy (Mistrzostwa Małopolski: 2018 r.: ZŁOTO – Kornelia Pawliszyn, SREBRO – Konrad Cora, BRĄZ – Wojciech Wolant, 2019 r.: ZŁOTO – Kornelia Pawliszyn, Dominika Nazimek, Konrad Cora, SREBRO – Filip Paliwoda, Patryk Solowski, 2020 r.: ZŁOTO – Bartłomiej Środa, Alan Saternus, BRĄZ – Maksymilian Pajer, imprezy centralne: 2018 r. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – Konin: SREBRO – Kornelia Pawliszyn, BRĄZ – Aleksandra Makurat, Puchar Polski – Grudziądz: SREBRO – Kornelia Pawliszyn, BRĄZ – Dominika Nazimek i Konrad Cora, 2019 r.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – Ostrowiec Świętokrzyski:

BRĄZ – Konrad Cora).

Fot. O działalności stowarzyszenia Ariel Środa opowiadał podczas IX Forum Organizacji Pozarządowych, które odbyło się 2 października w chrzanowskim PCKU.

Dwie sale gimnastyczne po remoncie

Mowa o małej i dużej sali gimnastycznej w budynku II Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Podstawowej nr 10. Parkiet i drabinki są wymienione, a ściany odmalowane. Całość remontu kosztowała ponad 350 tys. zł. Zadanie sfinansowały po połowie Powiat Chrzanowski i Gmina Chrzanów.

Przy okazji pomalowano ściany na antresoli, korytarzu na parterze, klatce schodowej oraz pomieszczenia na piętrze, a także wymieniono drzwi na parterze segmentu sportowego.

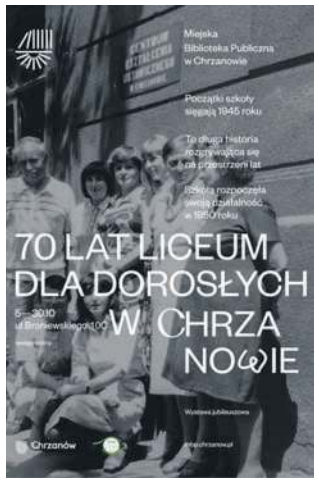

Z historii liceum dla dorosłych

Do 30 października można oglądać wystawę "70 lat Liceum dla Dorosłych w Chrzanowie" w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie.

Liceum dla Dorosłych to jedyna taka szkoła w krajobrazie oświaty chrzanowskiej, przez lata budująca silne podwaliny społeczeństwa, wychowująca i kształcąca tych, którzy z różnych przyczyn nie podjęli nauki w latach młodzieńczych.

eprasa.pl a5e2e515d9

PRACA

Zatrudnię

• AC Poland Chrzanów producent autokosmetyków zatrudni kierowcę kat. BC, praca na miejscu do 200 km Tel. 602-744-598

• ARCHON sp. z o.o. ul. Kościuszki 59 w Trzebini zatrudni asystenta działu sprzedaży. Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, mile widziane doświadczenie w obsłudze klienta. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny, osobisty lub mailowy. Tel. 32-719-91-34, Email: biuro@archonspzoo.pl

• BRUKARZY, grupy brukarskie, pomocników brukarzy zatrudni firma Tel. 694-437-580

• DO sklepu spożywczego HANA - Chrzanów, Orkana 21b Południe (na pełny etat) - stanowisko kasjer Tel. 531-436-690

• FIRMA nawiąże współpracę - zlecenie wymiany stolarki na terenie Śląska Tel. 602-607-794

• FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko monter, ślusarz konstrukcji. Znajomość rysunku technicznego. Tel. 886-393-100

• FIRMA zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Tel. 602-607-794

• GEODETĘ - praca w terenie Tel. 509-795-469

• INTERMARCHE w Libiążu zatrudni od zaraz pracownika do wykładania towaru z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. CV prosimy składać osobiście lub na adres: kadry.libiaz@intermarche.pl Tel. 32-624-11-81

• INTERMARCHE w Libiążu zatrudni od zaraz sprzedawcę. CV prosimy składać osobiście lub na adres: kadry.libiaz@intermarche.pl Tel. 32-624-11-81

• KIEROWCA z prawem jazdy kat. B lub wyższej potrzebny do firmy budowlanej. Tel. 602-497-679

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• KIEROWCĘ kat. C+E - zagranica - wolne weekendy Tel. 604-955-641

• KIEROWCĘ, może być emeryt, rencista do transportu medycznego z Chrzanowa lub okolic do 5 km - dorywczo. Tel. 501-559-369

• KONSERWATORA z uprawnieniami elektrycznymi dorywczo. Tel. 502-277-286

• KUCHARKĘ i Panią do lepienia pierogów do lokalu gastronomicznego w Chrzanowie. Tel. 691-740-495

• KUCHARZA i kelnera z praktyką przyjmę. Tel. 605-444-498

• **MAGAZYNIER-Kierowca, Grojec, Prawojazdy kat B, książeczka sanepid, upr. wózek widłowy. Tel. 602 354 174, Email: a.kolodziej@profit-poland.com.pl**

• MECHANIKA „Złotą rączkę" zatrudni firma do robót na warsztacie i do drobnych prac naprawczych, mechanicznych, porządkowych. Mile widziane prawo jazdy Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OD zaraz pracowników budowlanych. Praca powiat chrzanowski. Tel. 601-998-930

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• PRACA / ochrona z orzeczeniem. Chrzanów Tel. 784-074-035

• **PRACA na produkcji w Chełmku - 40 wolnych miejsc - umowa o pracę + premia Tel. 725-253-908**

• PRACOWNIKA biurowego do działu technicznego w firmie drogowej zatrudnię. Aplikacje z CV i listem motywacyjnym przesłać na: Email: brukmanbiuro@interia.pl

• PRACOWNIKA do wykończenia domków letniskowych w Tenczynku Tel. 602-673-182

• PRACOWNIKÓW fizycznych do prac ziemnych, operatorów mini koparek z prawem jazdy C lub B+E Tel. 501-862-958

• PRZYJMĘ do pracy - sklep ogólnospożywczy w Chrzanowie. Tel. 790-791-205

• PRZYJMĘ pracowników budowlanych do docieplen, elewacji - z doświadczeniem. Tel. 664-781-745, 604-478-121

• PRZYJMĘ pracowników do docieplen. Tel. 516-940-747

• **STOLARZA z praktyką zatrudnię Tel. 502-666-727. Email: biuro@selwa-meble.pl; www.selwa-meble**

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679**

• ZATRUDNIĘ kierowcę z kategorią C. Tel. 518-501-442, 602-125-520

• ZATRUDNIĘ spawacza/ślusarza z doświadczeniem. Tel. 668-395-068

• ZLECĘ budowę budynku bliźniaka w Trzebini Tel. 511-507-881, 602-776-543

• ZLECĘ wykonanie fundamentów budynku bliźniaka w Trzebini Tel. 511-507-881, 602-776-543

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywczo, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• KIEROWCA CE z doświadczeniem szuka pracy od już. Tel. 691-063-245

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• BMW 320 LPG (2005r.). Tel. 660-343-592

• DAIHATSU charade 1.5 (1995r.) Tel. 793-265-373

• SPRZEDAM Opel Insygnia Czarny Metalik (2010), Hatchback, Cosmo 2.0 CDTI/BCC, 4x4 Tel. 509-593-980. Email: danutaj02@interia.pl

• VV golf 5, 2.0 TDI, granatowy, jasna tapicerka, (2006r.) 9300pln. Tel. 604 124 007

Kupię (m)

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• **100% SKUP samochodów+ skutery, quady, ciągniki- każda marka i stan! Odbiór lawetą i gotówka na miejscu. Tel. 889-098-521**

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• STARE mercedesy; osobowe, dostawcze - kupię Tel. 533-002-123

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogazchrzanów.pl

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• NOWO otwarty Salon Motocyklowy - Skup, sprzedaż, zamiana; Chrzanów, Szpitalna 84. Tel. 664-768-422

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM w budowie, Żarki, okazja. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 25a w Trzebini, decyzja WZ. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA budowlana w Dulowej 10 ar. Wszystkie media Tel. 510-026-737

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach, ul. Armii Krajowej sprzedam; 15 m2 - 93.000 zł. Tel. 608-323-970

• MIESZKANIE - okazja! M-3 w Chrzanowie, na osiedlu Młodości; 49m2, 3 piętro. Tel. 692-466-445

• MIESZKANIE M-3 (49m2), Chrzanów, os. Południe; dostępne od teraz. Atrakcyjna cena. Tel. 606-756-003

• MIESZKANIE w Chrzanowie - Szafera, 2-pokoje, I piętro, 48,48m2, balkon Tel. 666-612-196

• **SPRZEDAM mieszkanie w Chrzanowie ul. Pęckowskiego o powierzchni 48,48m2. Opis mieszkania: Mieszkanie o powierzchni 48,48m2 składające się 2 ustawnych pokojów, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju oraz pięknego przestronnego balkonu. Do mieszkania przynależy piwnica. Tel. 787998799**

Kupię (n)

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe w Trzebini. Może być do niewielkiego remontu. Tel. 730-533-041**

• KUPIĘ mieszkanie do remontu do 50m2 - Chrzanów lub okolice. Tel. 530-057-049

• KUPIĘ tanio działkę rolną lub rolno-budowlaną w Kwaczale lub okolicy. Tel. 505 551 227

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia 3 pokoje + kuchnia dla pracowników lub osób samotnych. Tel. 12-282-36-42

• **DO wynajęcia garaż - Libiąż - Górnicza Tel. 509-632-087**

• DO wynajęcia garaż - Śląska, Chrzanów. Tel. 602-594-863

• DO wynajęcia lokal usługowy, świeżo po remoncie w rynku w Krzeszowicach, w oficynie, o powierzchni 32 m2. W lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia lokale, biura, hala - parter, I piętro lub cały budynek. Od 50 do 900m2. Wszystkie media - Chrzanów, Szpitalna 84. Tel. 694-798-072

• DO wynajęcia mieszkanie 48m2 - Libiąż - Górnicza Tel. 509-632-087

• DO wynajęcia mieszkanie w Chrzanowie, 30m2, wyposażone. Tel. 501-480-813

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebini (bloki Trzebionka). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKAL usługowo-handlowy 40m2 do wynajęcia - Libiąż, 1 Maja 11 H. Tel. 501-722-734

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MIESZKANIE 3-pokojowe Chrzanów ul. Broniewskiego Tel. 530-444-422

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• **WYNAJMĘ działkę przemysłową 70 arów (możliwy najem części) Olkusz ul.Przemysłowa możliwość wynajęcia pomieszcz. biurowego do wykończenia. Wjazd z drogi krajowej 94. Działka utwardzona, oświetlona, media. Możliwość postawienia namiotu, magazynowania towaru lub parkowania Tirów. Tel. 602 717 977**

• **WYNAJMĘ lokal biurowy z poddaszem użytkowym (do wykorzystania pod magazyn, salę na zajęcia) Powierzchnia 90m2. Cena do uzgodnienia. Kontakt Tel. 602 717 977 lokal w Olkuszu ul. Szpitalna**

Pośrednictwo, zarządzanie

• **WYCENA nieruchomości - rzeczoznawca majątkowy - wycena mieszkania, domu, działki - powiat chrzanowski, woj. śląskie. Tel. 690-010-645. Email: kontakt@wycenawlodarczyk.pl**

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, ogrodzenia, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, łazienki - kompleksowo, gładź, malowanie, remonty Tel. 694-387-273

• ADAPTACJA poddaszy,gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• ADAPTACJE poddaszy, remonty Tel. 602-470-739

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram, Trzebinia, Dworska 7 d Tel. 691-712-971, 570-300-208

ZKKM w Chrzanowie zatrudni

KONTROLERÓW BILETÓW

na umowę zlecenie
na okres próbny
2600,00 zł brutto
plus 20% od rozliczonych
„mandatów" z możliwością dalszej
współpracy na korzystniejszych
warunkach płacowych.
Więcej informacji na
www.zkkm.pl

MIEJSKI ZARZĄD ZASOBÓW
KOMUNALNYCH W CHRZANOWIE
ul. Garncarska 4

ZATRUDNI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

SZCZEGÓŁY:
www.mzzk.chrzanow.pl
(w zakładce nabór)
LUB TEL. 32 623 31 91, 32 626 03 57
OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA
26.10.2020 r. do 16.00

ROLETY
ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Montaż Dojazd
20 lat tradycji
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)
TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

eprasa.pl a5e2e515d9

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRAMY-balustrady-aluminiowe Tel. 530-283-682

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• **BUDFARB docieplenia poddaszy, sufity podwieszane, gładź bezpyłowa, malowanie, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych. Tel. 515-728-836**

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 792-438-849

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY, drobne prace Tel. 731-181-738

• DACHY, pokrycia dachowe, papy termozgrzewalne, obróbki, awarie Tel. 698-983-679

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLANIE i elewacje. Tel. 602-470-739

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa; 20 lat doświadczenia. Tel. 664-781-745, 604-478-121

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• **DRENAŻE, izolacje ścian. Tel. 508-206-405**

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE, docieplenia na rok 2020/2021 Tel. 516-940-747

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie Tel. 534-660-656

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie. Tel. 884-359-200

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• **KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555**

• KOMINKI Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE pomieszczeń. Tel. 517-357-255

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, stiuk, stary tynk i inne. Tel. 575-872-318

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, drenaże, przyłącza. Tel. 508-206-405

• **OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• **OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016**

• **OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025**

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY mieszkań Tel. 506-019-583

• REMONTY od A do Z Tel. 602 470 739

• REMONTY wnętrz Tel. 517-357-255

• REMONTY, wykończenia wnętrz Tel. 791-085-676

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **TYNKI maszynowe. Solidnie, przystępne ceny. Tel. 608-100-961**

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 602-851-682**

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparko-ładowarką. Tel. 604-480-217

• USŁUGI koparką Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI remontowe. Łazienki, gładzie, malowanie. Tel. 530-242-884

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty Tel. 602 470 739

• **WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078**

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, odgromowe; pomiary, dokumentacje powykonawcze. Tel. 530-541-989

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne, odgromowe, odbiory. Tel. 513-653-555

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bepłatny Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - wszystkie poziomy nauczania. Tel. 796-210-800

• MATEMATYKA. Tel. 504-104-380

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPiR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

• BIURO rachunkowe aktel-tax. Kadry, płace, księgi handlowe, księgowość. Pomożemy w przygotowaniu dokumentów koniecznych do rozpoczęcia działalności oraz doradzimy jak załatwić formalności w urzędach. Doświadczenie, renoma, rzetelność i dobre ceny Tel. 725-240-367

Sprzątanie

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami) Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE grobów - Chrzanów i okolice. Tel. 608 632 197

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00**

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP na okres 21 dni tj. od 14.10.2020 r. do 04.11.2020 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości:

1) położonej w Libiążu przy ul. Beskidzkiej, składającej się z udziału ¼ części w nieruchomości oznaczonej działkami nr 2613/1 o pow. 0,2187 ha, 2613/2 o pow. 0,0802 ha, 2613/3 o pow. 0,0144 ha, 2614 o pow. 0,1036 ha, 2615/1 o pow. 0,1633 ha, 2615/3 o pow. 0,0060 ha, 2615/4 o pow. 0,0159 ha, 2616/1 o pow. 0,7164 ha, 2616/2 o pow. 0,0011 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym;

2) położonych w Libiążu: przy ul. Wolności, oznaczonych działkami nr 1550/115 o pow. 0,2036 ha, 1550/116 o pow. 0,1936 ha, każda z udziałem 1/12 cz. w działkach nr 1550/91 o pow. 0,1108 ha i 1550/112 o pow. 0,0929 ha; przy ul. Górniczej, oznaczonej działką nr 2680/4 o pow. 0,0612 ha, których prawo użytkowania wieczystego przeznaczono do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego;

3) położonej w Libiążu przy ul. Bliskiej, oznaczonej działką nr 2000 o pow. 0,1363 ha, przeznaczonej do oddania w użytkowanie.

eprasa.pl a5e2e515d9

- PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936
- PRZEPROWADZKI Tel. 609-001-656
- PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099
- PRZEWÓZ rzeczy, przeprowadzki 24h Tel. 722-300-482
- STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936
- TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878
- TRANSPORT Tel. 502-150-710
- TRANSPORT Tel. 696-475-972
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221
- USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

- BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029
- DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

- DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40
- MAŁE rachunki za śmieci. Maszyny gniotące sprzedaż, wynajem Tel. 602-300-646
- WYCINKA drzew Tel. 502-150-710
- **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**
- ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

- CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- DREWNO opałowe liściaste - tanio, Poręba Żegoty. Tel. 516-374-100
- DREWNO. Tel. 784-039-773
- MATERIAŁY ozdobne, dekoracyjne - meblowe. Choinki sztuczne. Tel. 600-789-160
- PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- PILNIE sprzedam piwnicę 3-poziomową na Cmentarzu Komunalnym w Psarach Tel. 664-710-005
- PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01
- PŁYTKI z naturalnej cegły cięte na ok 2 cm. myte, efekt starego muru z płytek ze 100 letniej cegły. Tel. 602-300-646
- **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**
- ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Różne

- COŚ na prezent, pod choinkę, na parapetówkę, kociołki na prażone Tel. 530-444-422

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

- Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724
- Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

- Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 24 października, REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16
- Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

- Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27
- Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Piłsudskiego 23/43

Endokrynolog

- Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169
- Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315
- Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676
- Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091
- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

- Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564
- Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

- Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670
- Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771
- Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833
- Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868
- Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

- Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273
- Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494
- Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765
- Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499
- Michał Bońkowski kardiolog , Chrzanów Kardynała Wyszyńskiego 17 Tel. 535-557-771

Laryngolog

- Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl
- Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921
- Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

- Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Nefrolog

- Dr n. med. Bogusław Walatek – specjalista chorób wewnętrznych, specjalista nefrolog; diagnostyka i leczenie chorób nerek; Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 695-215-063

Neurolog

- Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011
- Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438
- Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93
- Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Trzeninia - Habamet, Wiśniowa 14. USG tętnic szyjnych. Tel. 511-145-177
- Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53
- Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623
- Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00
- Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

- Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912
- Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120
- Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544
- Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005
- Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30
- Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16
- Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

eprasa.pl a5e2e515d9

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda--traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, VIIp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Lek. med. Elżbieta Kostka - pediatra - Chrzanów, Westa-Med Tel. 535-557-771

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - specjalista psychiatra, psychoterapeuta. Terapia rodzin i par - Trzebinia, Wiśniowa 14. Tel. 503-891-226

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Żarki, Kościuszki 41/1: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Dyplomowana osteopatka mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515453515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• mgr Edyta Topolska - specjalista neurologopeda - Chrzanów, Wyszyńskiego 17, rejestracja: 535-557-771. Wizyty domowe. Tel. 781-208-145

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp*oz

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
• Stomatologia zachowawcza
• Endodoncja – mikroskop, RVG
  • usuwanie złamanych narzędzi
  • zamykanie perforacji
  • trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
• Stomatologia estetyczna i profilaktyka
• Protetyka
• Medycyna estetyczna
• ORTODONCJA
Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
▪ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
▪ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
▪ PROTETYKA
▪ PERIODONTOLOGIA
▪ CHIRURGIA
▪ PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
▪ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00
Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

eprasa.pl a5e2e515d9

KRÓTKO

PIŁKA RĘCZNA
MTS poległ w Sosnowcu
W sobotę pierwszoligowcy Unimetal Recycling MTS Chrzanów ulegli 25-30 (15-14) rywalom z MUKS Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec. Najwięcej bramek rzucili Marcin Skoczylas (9) i Przemysław Wierzbic (6). To był dopiero drugi mecz MTS w sezonie. Z powodu epidemii musieli przenieść spotkania z Piekarami i Czuwajem (na 31 października i 7 listopada). Z dorobkiem 3 punktów zajmują ósmą lokatę w tabeli. Po czterech kolejkach prowadzi Padwa Zamość (11 pkt).

BOKS
Dwie wygrane w ringu
W III Bokserskim Turnieju Dzieci i Młodzieży w Jastrzębiu w sobotę wystąpiła dwójka zawodników Akademii Bokserskiej w Libiążu. Kacper Godyń zremisował walkę z Jakubem Wawszczykiem (Jaworzno). Natomiast Bartosz Kałuża wygrał jednogłośnie na punkty z Dawidem Kulą (Odra Opole).

SIATKÓWKA
Rywalkom oddały tylko seta
W 3. kolejce II ligi siatkówki zawodniczki Maratonu Krzeszowice wygrały 3-1 (23-25, 25-20, 25-18, 25-16) z Jedynką Tarnów. Zgromadziły dotąd trzy „oczka" i są siódme w tabeli. Wcześniej uległy Mysłowicom i Szczyrkowi.

(MOR)

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA RĘCZNA
I liga: MTS Chrzanów KSSPR Końskie (sobota, 17 października, godz. 18:00)

PIŁKA NOŻNA
IV liga: MKS Trzebinia – Pcimianka Pcim (sobota, 17 października, godz. 11:00)
Klasa okręgowa: MKS Libiąż – Halniak Maków Podhalański (sobota, 17 października, godz. 14:30), LKS Gorzów – Zgoda Byczyna (sobota, 17 października, godz. 15:00), LKS Żarki – Kalwarianka (sobota, 17 października, godz. 15:30), Nadwiślanin Gromiec – Hejnał Kęty (niedziela, 18 października, godz. 15:30)
Klasa A: Ciężkowianka Jaworzno – Fablok Chrzanów (sobota, 17 października, godz. 11:00), Błyskawica Myślachowice – Wisła Jankowice, Tęcza Tenczynek – Wisełka Rozkochów, MKS Alwernia – Start Kamień, UKS Dulowa – Victoria Zalas (sobota, 17 października, godz. 15:00), SPRiN Regulice – Wolanka Wola Filipowska, Promyk Bolęcin – Zagórzanka Zagórze (niedziela, 18 października, godz. 15:00)
Klasa B: UKS Górnik Siersza – Zryw Brodła (sobota, 17 października, godz. 15:00), Nadwiślanka Okleśna – Jutrzenka Ostrężnica, Ruch Młoszowa – Tempo Płaza (sobota, 17 października, godz. 15:30), Polonia Luszowice – Korona Lgota (niedziela, 18 października, godz. 15:30)

(MK)

Trenuje u nas dwieście osób

W ramach Crossu św. Mikołaja, organizowanego przeze mnie na początku grudnia, zrobimy po raz pierwszy klasyfikację szkół w biegach przełajowych w ramach licealiady - zapowiada Krzysztof Zubik, dyrektor Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie.

FOT. ARCHIWUM

Marek Oratowski: Jak się udał nabór do waszych sekcji?

Krzysztof Zubik: Doszło trochę nowych osób zarówno do grup siatkówki, akrobatyki sportowej, jak i piłki ręcznej. Prowadzimy jeszcze nabór do najmłodszych grup treningowych, czyli dziewcząt do piłki siatkowej i chłopców do piłki ręcznej z roczników 2010 i młodszych. W sumie w sekcjach piłki ręcznej, siatkówki i akrobatyki sportowej trenuje około 200 osób. Zajęcia prowadzi 12 trenerów.

Dlaczego nie zgłosiliście drużyny siatkarskiej do małopolskiej ligi seniorek?

- Nie wszystkie starsze zawodniczki podtrzymały chęć kontynuowania gry. Dotyczyło to głównie zawodniczek, które zdawały w tym roku maturę. Nie mieliśmy wystarczającej liczby siatkarek, by myśleć o utworzeniu takiego zespołu. Magdalena Kozik przeszła do II-ligowego Maratonu Krzeszowice, a Estera Sośniecka występuje w III-ligowym zespole z Imielina. W ogóle jest teraz kryzys, jeśli chodzi o siatkówkę, bo w lidze małopolskiej kobiet do rozgrywek zgłosiło się tylko sześć zespołów.

Na liście dyscyplin uprawianych w PMOS nie widziałem już piłki ręcznej dziewcząt.

- Okazało się, że część zawodniczek straciła zainteresowanie treningami. Posypało się to na wiosnę, gdy przez koronawirusa przez pewien czas nie było zajęć ani turniejów.

Akumulatory ładowaliście na zgrupowaniu nad morzem.

- Tak, udało nam się zorganizować obóz na Helu. Zwykle jeździła nas setka, tym razem było nas 60 osób. Biorąc poprawkę na sytuację, to dobra frekwencja, bo wiele klubów i ośrodków sportowych zrezygnowało z takich wyjazdów. Ciekawostką jest to, że to pierwszy obóz, na którym praktycznie nie korzystaliśmy z pomocy lekarskiej. Obyło się bez chorób i kontuzji.

Organizowaliście rozgrywki szkolne na poziomie szkół średnich. Zawody w ramach licealiady będą organizowane?

- Spotkałem się z nauczycielami. Uzgodniliśmy wstępny kalendarz imprez. W piątek, 16 października, zaczynamy od nowej dyscypliny, czyli trójek koszykarskich. Turniej dziewcząt odbędzie się w hali sportowej w Chrzanowie. W tym semestrze planujemy rozegrać jeszcze szachy. W ramach Crossu św. Mikołaja, organizowanego przez nas na początku grudnia, zrobimy także po raz pierwszy klasyfikację szkół w biegach przełajowych właśnie w ramach licealiady. W lutym zadecydujemy, co dalej, w zależności od sytuacji epidemiologicznej.

Jesteście po turnieju akrobatyki w Libiążu.

- Tak, zorganizowaliśmy go wyjątkowo wcześnie. Ograniczyliśmy liczbę startujących do 150 osób. Zawody odbyły się bez udziału kibiców. PMOS Chrzanów wygrał klasyfikację drużynową.

Trenujecie m.in. w kompleksie sportowym przy ulicy Wyszyńskiego. Jego remont już się zakończył?

- Tak. Od początku października mamy tam zajęcia siatkówki oraz minipiłki ręcznej. Na małej sali gimnastycznej był układany, a na dużej sali cyklinowany nowy pakiet. Oczywiście do tego doszło malowanie sal i korytarzy oraz wymiana drzwi. Wygląda to teraz znacznie ładniej. W końcówce poprzedniej kadencji był plan zrobienia z obu sal jednej dużej, jednak powiatowi i gminie nie udało się na tę inwestycję uzyskać dofinansowania. Oba samorządy jednak złożyły się na remont.

Po piąte zwycięstwo z rzędu

Piłkarze trzebińskiego MKS staną w sobotę przed szansą wyrównania klubowego rekordu.

Chodzi o najdłuższą serię zwycięstw ligowych na własnym stadionie. Do tej pory w dwudziestoletniej historii klubu piłkarze pierwszej drużyny MKS zdołali wygrać u siebie pięć meczów z rzędu. Ta sztuka udawała im się dwukrotnie.

W sobotę „żółto-czarni" staną przed szansą, aby zrobić to po raz trzeci i tym samym wyrównać ten klubowy rekord. Jeśli pokonają Pcimiankę, zanotują piątą wygraną z rzędu na swoim boisku w tym sezonie. Przypomnijmy, że w dotychczasowych spotkaniach u siebie MKS zwyciężał 3-0 LKS Rajsko, 4-2 Węgrzcankę Węgrzce Wielkie, 1-0 KS Chełmek i 5-0 Proszowiankę Proszowice.

Trzebinianie przystąpią do meczu podbudowani cennym, wyjazdowym remisem z Wiślanami Jaśkowice, a więc jednym z głównych kandydatów do awansu. MKS pokazał w tym meczu charakter. Przegrywał bowiem już 0-2 (jedną z bramek zdobył grający w Wiślanach wychowanek MKS Michał Kowalik), ale za sprawą dwóch trafień Pawła Piskorza wywalczył punkt.

Starcie sąsiadów z tabeli zapowiada się bardzo ciekawie. Smaczku rywalizacji dodaje fakt, że trener MKS Szymon Stawowy pracował w przeszłości w Pcimiance. W zespole z Pcimia grają z kolei Bartłomiej Chlebda i Kacper Sołtys, którzy w przeszłości występowali w Trzebini.

- Celem jest zwycięstwo. U siebie gramy całkiem inną, ofensywną piłkę. Przedmeczowe założenia są realizowane. Jest pełna mobilizacja. Tymczasem na wyjeździe oglądamy jakby całkiem inny zespół, mimo że ludzie są ci sami. Cały czas się zastanawiam, z czego to wynika. Może z innej otoczki meczu, boiska? Może po tych wszystkich zawirowaniach dopiero się docieramy jako zespół - mówi Szymon Stawowy.

Szkoleniowca ucieszył zapewne powrót do gry doświadczonego obrońcy Radosława Górki. W meczu z Pcimianką trener nie będzie mógł skorzystać z pauzującego za czerwoną kartkę Grzegorza Jarosza. W kontekście kolejnych spotkań warto zaznaczyć, że zagrożeni pauzą za nadmiar żółtych kartek są: Paweł Piskorz, Szymon Barczyk, Szymon Kurek, Jan Martyniak i Kamil Stachowski.

Najdłuższe zwycięskie serie ligowe trzebińskiego MKS na swoim stadionie

Sezon 2008/2009
5 wygranych z rzędu (5-3 z Płomieniem Jerzmanowice, 2-1 z Popradem Muszyna, 2-0 z IKS Olkusz, 2-0 ze Szreniawą Nowy Wiśnicz, 3-0 ze Skawą Wadowice)

Sezon 2012/13
5 wygranych z rzędu (2-0 z Cracovią II, 4-0 z Iskrą Klecza Dolna, 1-0 z Orłem Balin, 1-0 z Halniakiem Maków Podhalański, 3-0 z Niwą Nowa Wieś)

(MK)

COVID torpeduje rozgrywki piłkarskie

Dwa zaplanowane na ubiegły weekend mecze w regionie nie doszły do skutku. Wszystko przez koronawirusa.

W sobotę, w spotkaniu chrzanowskiej klasy okręgowej Zgoda Byczyna miała się zmierzyć na swoim boisku z Niwą Nowa Wieś. Zawody zostały odwołane i przełożone na inny termin.

Jak tłumaczy prezes klubu z Byczyny Jacek Skopowski, jeden z piłkarzy Zgody miał kontakt z osobą zakażoną koronawirusem.

- Wynik testu miał otrzymać dopiero po zakończeniu meczu. Musiałem zareagować. Nie chcieliśmy ryzykować zdrowia innych, oraz żeby 30 osób trafiło potem na kwarantannę - mówi Jacek Skopowski.

Jak dodaje, piłkarz dostał w niedzielę rano negatywny wynik testu na obecność koronawirusa.

Zaplanowane na 17 października wyjazdowe spotkanie Byczyny z LKS Gorzów powinno się więc odbyć zgodnie z planem.

Do skutku nie doszło też sobotnie starcie w krakowskiej A-klasie pomiędzy Świtem Krzeszowice a Lotnikiem Kryspinów.

Jak mówi prezes Świtu Stanisław Molik, drużyna gości pojawiła się w Krzeszowicach, ale na mecz nie wyszła.

Sprawę wyjaśnia Wydział Gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Jak informuje zastępca przewodniczącego WG MZPN Tomasz Kowal, nierozegranie spotkania może mieć związek z potwierdzonym przypadkiem zakażenia u jednej osób związanych z Lotnikiem.

W tym tygodniu powinna zapaść decyzja, czy mecz odbędzie się w innym terminie, czy też klub z Kryspinowa zostanie ukarany walkowerem na korzyść Świtu.

(MK)

TABELE

Klasa okręgowa – Chrzanów

1. Białka	11	29	35-6
2. Kęty	11	25	34-10
3. Gromiec	11	25	22-11
4. Niwa	11	23	19-7
5. Sucha B.	11	21	26-10
6. Osiek	11	21	15-4
7. Żarki	11	16	19-17
8. Przytkowice	11	16	17-18
9. Gorzów	11	14	22-24
10. Kalwaria	12	14	19-16
11. Libiąż	12	12	13-20
12. Byczyna	10	11	11-18
13. Jaworzno	12	10	19-25
14. Maków P.	10	10	10-17
15. Zator	11	9	10-26
16. Sosnowianka	11	7	16-47
17. Garbarz	11	3	8-39

IV liga

1. Ryczów	9	23	18-5
2. Andrychów	8	19	19-8
3. Myślenice	9	19	20-14
4. Oświęcim	9	17	18-11
5. Jaśkowice	7	16	28-6
6. Kocmyrzów	10	16	20-11
7. Jawiszowice	10	15	19-17
8. Pcimianka	9	14	14-10
9. Trzebinia	9	14	19-15
10. Piaski Wielkie	9	14	12-17
11. Clepardia	10	13	20-15
12. Śledziejowice	9	11	19-25
13. Węgrzcanka	10	11	15-26
14. Chełmek	10	11	14-14
15. Rajsko	10	9	11-21
16. Słomniki	8	7	7-18
17. Garbarnia II	10	7	13-21
18. Puszcza II	10	5	12-27
19. Proszowianka	10	2	6-23

Klasa A – Chrzanów

1. Kamień	9	27	37-5
2. Kwaczała	10	25	32-12
3. Chrzanów	9	23	45-11
4. Ciężkowianka	9	21	39-11
5. Myślachowice	8	19	41-15
6. Tenczynek	10	16	16-17
7. Regulice	9	15	17-19
8. Zagórze	9	13	22-16
9. Jankowice	9	13	22-15
10. Wolanka	9	13	23-23
11. Alwernia	9	6	22-36
12. Dulowa	10	6	15-43
13. Bolęcin	9	3	16-41
14. Rozkochów	9	0	4-40
15. Zalas	8	0	4-51

Klasa A – Kraków II

1. Krzeszowice	10	26	46-11
2. Jeziorzany	11	23	35-13
3. Maszyce	10	22	36-12
4. Skała	10	20	18-15
5. Zelków	10	19	24-22
6. Piekary	10	17	29-17
7. Kryspinów	9	16	18-7
8. Liszki	10	16	23-15
9. Czułów	10	14	17-20
10. Szczyglice	11	13	24-32
11. Modlniczka	11	11	21-24
12. Rączna	10	7	12-35
13. Rząska	10	6	8-34
14. Czernichów	10	4	11-36
15. Rybna	10	3	13-42

Klasa A – Oświęcim

1. Brzeszcze	0	25	33-7
2. Przeciszów	10	23	35-14
3. Witkowice	10	21	28-15
4. Strumień	8	20	26-11
5. Bobrek	10	20	20-13
6. Malec	10	17	28-21
7. Grojec	9	13	14-14
8. Łęki	10	13	20-19
9. Bulowice	10	12	14-25
10. Gierałtowice	10	11	14-21
11. Broszkowice	10	7	22-40
12. Zaborze	10	6	8-25
13. Włosienica	10	6	23-24
14. Piotrowice	10	3	8-34

Klasa B – Chrzanów

1. Luszowice	7	19	23-7
2. Mętków	8	15	23-12
3. Okleśna	6	13	12-8
4. Brodła	6	12	20-11
5. Siersza	6	7	11-12
6. Młoszowa	7	7	16-20
7. Ostrężnica	7	6	10-21
8. Lgota	7	5	12-23
9. Płaza	6	3	9-22

eprasa.pl a5e2e515d9

Połowa nastolatków spotyka się z mową nienawiści

Co drugi nastolatek w Polsce zetknął się z hejtem w sieci. Prawie co piąty - był poniżany i ośmieszany w internecie przez swojego rówieśnika. Mowa nienawiści rozlewa się w sieci szeroką falą.

Nastały czasy internetowej kultury wyśmiewania wszystkiego. Nastolatki rzadko pamiętają, że w sieci, po drugiej stronie, znajduje się człowiek, a nie wirtualna postać.

Facebookowa grupa do hejtowania

Kilku 12-latków z jednej z podstawówek w powiecie chrzanowskim wpadło na pomysł założenia grupy facebookowej, w której zamieszczało nieprawdziwe i obraźliwe wpisy o swojej koleżance. Grupa zaczęła się rozrastać, dołączali do niej kolejni członkowie. Było kwestią czasu, aż sprawa dotrze nie tylko do szykanowanej dziewczynki, ale również do jej rodziców. Ci zdecydowali się podjąć stanowcze kroki. Powiadomili policję, a pomysłodawcy hejterskiej grupy popadli w tarapaty.

To tylko jeden z przykładów świadczących o tym, że obrażanie w sieci stało się dla nastolatków rozrywką. Wielu z nich nie zdaje sobie sprawy, jaką krzywdę mogą wyrządzić rówieśnikom. Tymczasem wiadomo, że młodzi ludzie budują poczucie własnej wartości właśnie w oparciu o opinie innych.

Polskie nastolatki najbardziej zagrożone hejtem

EU Kids Online - międzynarodowa sieć badawcza - wzięła pod lupę 19 europejskich krajów. Powstał raport EU Kids Online 2020, przedstawiający szanse i ryzyka związane z wykorzystaniem internetu przez dzieci w Europie. Co pokazały wyniki badań? Otóż polskie dzieci najczęściej, w porównaniu z innymi krajami europejskimi, wskazują, że spotkały się online z mową nienawiści. Dotyczy to blisko połowy, bo aż 48 procent nastolatków. Pocieszające jest jedynie to, że polskie dzieci i młodzież problemy napotkanie w internecie zgłaszają najczęściej (35%), w porównaniu z młodymi ludźmi z innych krajów.

Współcześni herosi

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar podczas tegorocznych obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu zwrócił uwagę na zagrożenia, jakie niesie szczególnie codzienna komunikacja młodzieży w sieci. Dorośli nie mają nad nią kontroli, bo to jest świat, do którego często nie mają dostępu. Tymczasem życie w sieci to dla dzieci świat równoległy. Tam się spotykają, rozmawiają, prowadzą życie towarzyskie. Co więcej, ochoczo korzystają z nieustannie pojawiających się nowych rodzajów mediów społecznościowych, gier komputerowych, wszystkie są z możliwością komentowania. A komentowanie często staje się nowym narzędziem do wykluczania i hejtowania.

Adam Bodnar wskazuje: Youtuberzy – nasi współcześni herosi dla młodzieży, nie są wybredni, jeśli chodzi o słowa. Szczególnie ci ostrzejsi. Ale są tacy, którzy z tego zaczęli wręcz żyć, nie tylko ze słów, ale z pokazywania nienawiści i patologii, tzw. patostreamerzy. Udaje się stopniowo ograniczać ich możliwości działania, ale czy za chwilę nie pojawią się w innym miejscu na YouTube?

Słowa nienawiści, których używa młodzież

grubas, lesba, katol, debil, idiota, ścierwo, lizus, kujon, kebab, beton, gówno, ćwok, pedał, parówa, talib, prosiak, ułom, Down, moher

Najczęstsze przyczyny internetowego hejtu

zazdrość, poczucie nudy, poczucie bezradności, niska samoocena, próba rozładowania swoich negatywnych emocji , próba zyskania popularności.

Po czym poznać, że nastolatek doświadczył hejtu

pogorszenie wyników w nauce, nocne koszmary, zmienne nastroje, niechęć do jedzenia lub przeciwnie – objadanie się, spadek zainteresowania dotychczasowym hobby, unikanie kontaktów z rówieśnikami.

Agnieszka Filipowicz

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi", finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA.

Hejt w sieci ma groźne konsekwencje

W dzisiejszym świecie nie da się całkowicie odciąć dziecka od Internetu. Można je jednak przygotować na sytuacje związane z niewłaściwym zachowaniem w sieci - mówi psycholog Marta Piechowicz w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

Agnieszka Filipowicz: Dlaczego dzieci hejtują w internecie? Odreagowują stres?

Marta Piechowicz: Hejt jest formą przemocy. Często wynika z chęci zaznaczenia swej pozycji w grupie, pokazania wyższości. Także - z potrzeby odreagowania stresu, nagromadzonych złych emocji. A internet jest miejscem, gdzie można najszybciej dać im upust, często bez autorefleksji. Pamiętajmy też, że dzieci naśladują dorosłych, czerpią wzorce z domu. Słuchają, jakiego używamy języka, oceniając innych.

Jakie mogą być konsekwencje hejtu dla nastolatka, który od dłuższego czasu doświadcza go w sieci?

- Hejt pozostawia piętno na psychice dziecka, zwłaszcza, gdy jest długotrwały. Obniża samoocenę, powoduje poczucie odrzucenia, wykluczenia z grupy. W drastycznych przypadkach może dochodzić do samookaleczeń u dzieci, a nawet - do prób targnięcia się na życie.

Co mogą zrobić rodzice, by uchronić swoje dziecko przed hejtem w sieci?

- W dzisiejszym świecie nie da się całkowicie odciąć dziecka od Internetu. Można je jednak przygotować na sytuacje związane z niewłaściwym zachowaniem w sieci. Wzmacniać jego poczcie wartości, dużo rozmawiać z dzieckiem, dać mu poczucie, że ma u nas wsparcie. Tłumaczyć, że nie wszystkie słowa, które przeczyta w internecie, są prawdziwe. Gdy dojdzie do hejtu, należy reagować, poczynając od rozmowy w szkole. Można też kontaktować się z Telefonem Zaufania dla Dzieci i Młodzieży (116 111). W poważnej sytuacji należy powiadomić policję. Najważniejsze, by nie lekceważyć problemu i nie zamiatać go pod dywan.

PRZEŁOMowe Ogrody

Rozchodnik do późnej jesieni

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Rozchodnik okazały wciąż kwitnie w październiku

To jedna z tych roślin, która o tej porze roku wciąż jeszcze ładnie kwitnie na działkach. Pewnie dobrze kojarzycie te zazwyczaj różowo-fioletowe „bukieciki".

Chyba każdy wie, jak wyglądają popularne tulipany albo hortensje, żeby nie wspomnieć o różach. Rozchodniki są również w wielu ogrodach, ale gdyby przejść między domami i zapytać: jak się nazywa ta roślinka, to pewnie nieczęsto byśmy usłyszeli poprawną odpowiedź. A to rozchodnik właśnie!

Ogrodnicy polecają sadzenie rozchodników na różnego rodzaju skalniakach. W lecie mają bardzo ładne, zielone i mięsiste listki magazynujące wodę. Dlatego nie potrzebują częstego podlewania i dobrze znoszą suszę. Nie są też wymagające, jeśli chodzi o glebę. Lubią słońce, ale również poradzą sobie w cieniu. Właściwie należą do... samoobsługowych.

W okolicach sierpnia rozchodnik zaczyna się stroić w kwiaty, które powinny wytrwać przynajmniej do drugiej połowy października. Nie usuwamy ich na zimę. Dopiero na wiosnę trzeba wyciąć zeschnięte łodygi i liście. Wtedy też możemy rozmnożyć rozchodniki, dzieląc większe kępy na mniejsze części.

Niektórzy ogrodnicy podpowiadają, że w przypadku silniejszych mrozów nie zaszkodzi przykryć rozchodniki liśćmi lub włókniną. Nie robiłem tego, nawet gdy było przez kilka dni minus dwadzieścia parę stopni - i rozchodnikom nic się nie stało. To bardzo wytrzymałe byliny, czyli rośliny wieloletnie, zimujące w gruncie.

W naturalnych warunkach rozchodniki występują m.in. w Ameryce i Afryce. W naszych internetowych sklepach ogrodniczych kilkunastocentymetrową, dwuletnią sadzonkę popularnego rozchodnika okazałego (odmiana brillant) możecie kupić w granicach 15-17 zł (plus koszt przesyłki).

Łukasz Dulowski

Naleśniki na ostro

To przepis dla miłośników pikantnej kuchni. Jest prosty, a danie wyjątkowo smaczne. Spróbujcie!

Składniki:

Ciasto (do miski wlewamy mleko, wodę, dodajemy mąkę, jaja, sól i olej. Wszystko mieszamy. Naleśniki smażymy na patelni)

Farsz:

pierś z kurczaka
pieczarki
ostra papryka np. jalapeño
cebula
starty żółty ser
mielona papryka

Marynata do kurczaka:

oliwa, starty czosnek, ostra papryka mielona, sól, pieprz. Wszystko mieszamy w misce. Wkładamy do niej pokrojone w kostkę kawałki piersi z kurczaka i zostawiamy na parę godzin. Mięso dokładnie mieszamy w przyprawach i wrzucamy na patelnię z rozgrzanym olejem. Obsmażamy i studzimy.

Dodajemy do obsmażonych z cebulą pieczarek i mieszamy. Dodajemy ostrą paprykę np. jalapeño.

Farsz nakładamy na naleśniki i delikatnie zawijamy. Wrzucamy na patelnię z odrobiną rozgrzanego tłuszczu i obsmażamy z każdej strony. Można podawać z sosami.

Smacznego!

(E)

FOT. EWA SOLAK

Naleśniki na ostro pasują na obiad i kolację

eprasa.pl a5e2e515d9

Nie ma żadnej epidemii, czyli dokąd prowadzi niewiedza

Lek. med. Michał Domaszewski na swoim blogu doktormichal.com przeanalizował argumentacje i popularne tezy na temat ludzi zaprzeczających istnieniu epidemii. Przeczytajcie. Ta wiedza na pewno się przyda.

„Nie ma żadnej epidemii"

To często spotykane „stwierdzenie" wśród koronasceptyków. A czy ktoś zapytał, czym w ogólne jest epidemia? Z definicji to „wystąpienie na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej, niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienie zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących". Czy mamy w Polsce więcej zachorowań na COVID-19 niż rok temu we wrześniu? Raczej tak, skoro wirus dopiero został odkryty pod koniec 2019 roku. Ten argument często wynika z braku rozumienia definicji.

A pandemia? To po prostu epidemia, która przebiega w kilku krajach lub kontynentach. Ot, cały sekret. Jeśli ktoś myśli, że epidemia jest wtedy, kiedy zwłoki leżą na ulicach, a wokół słychać płacz sierot, to troszkę za dużo naoglądał się filmów. Epidemia grypy jest prawie co roku.

„Nie ma chorób bezobjawowych"

Taka wypowiedź wynika z całkowitej nieznajomości medycyny. Zawał serca może też być bezobjawowy, tak jak i zakażenie SARS-CoV-2.

„Maseczki nie działają"

Argument ten wynika z całkowitego braku znajomości najnowszych badań naukowych. W czerwcu 2020 prof. Chu opublikował w prestiżowym czasopiśmie „Lancet" metaanalizę (czyli analizę 172 różnych badań), z której wynika, że maseczki zmniejszają ryzyko zakażenia SARS-CoV-2 z 17% do 3 %.

Czy ważny jest rodzaj maseczek? Oczywiście, że tak. WHO nadal nie poleca maseczek bawełnianych, tylko jednorazowe chirurgiczne lub N95 (czyli te lepsze). Ryzyko zakażenia jest naprawdę niskie, jeśli stosujemy się do banalnych czynności, takich jak noszenie maseczek, mycie rąk i zachowywanie dystansu. Jest to udowodnione naukowo, chociaż na twarde dowody przyjdzie czas za kilka lat. (źródło: mp.pl)

Jeśli ktoś chodzi w materiałowej maseczce przez kilka dni to faktycznie taka maseczka może być źródłem zakażenia. Noszenie w ten sposób maseczek mija się celem, co podkreślali eksperci jeszcze na początku wprowadzania obowiązku „zasłaniania ust".

„Maseczki powodują niedotlenienie i chorobotwórczy wzrost dwutlenku węgla pod maseczką".

Cały naukowy bełkot tego stwierdzenia ma swoje źródło w filmie z kanału „Info Wars" znanego na YouTube z dążenia do taniej sensacji celem zwiększenia ilości wyświetleń. Youtuber pokazuje tu, że pod maseczką dochodzi do „dramatycznego" wzrostu C02. Podchwyciło to wielu polskich miłośników „wiedzy", jak kanał „Odmładzanie na surowo", którego twórca ostrzega również przed „morderczymi respiratorami" i każe ludziom leczyć nadciśnienie sokiem z buraków. Na mierniku wartość wynosi nawet do 4000 ppm, co według niego jest wartością krytyczną. Nieprawda. Dopiero przy DZIESIĘCIOKROTNIE większej ilości C02, czyli 40000 ppm mamy do czynienia z zagrażającym zdrowiu przekroczeniem norm! (dane z USDA Food Safety and Inspection Service). Manipulacja stała się oczywista.

Co do „natlenienia krwi", to sam próbowałem sprawdzić autentyczność niektórych „doniesień" i zarówno przed założeniem maseczki, jak i godzinę po, saturacja (czyli „natlenienie krwi") wynosiła u mnie 98%. Nawet jakby wyniosła 96%, nie byłoby tragedii. Błędy wynikają często z tego, że ludzie w maseczkach oddychają z niewiadomych powodów tylko przez nos. Dyskomfort jest tutaj oczywisty.

Testy na saturację w maseczce wykonywało wielu lekarzy i wszyscy mieli podobne wyniki.

„Maseczki ograniczają wolność"

Jeśli ktoś tak twierdzi, to niech odmówi hospitalizacji w przypadku zakażenia. W ostatnim czasie ograniczenia wolności rzeczywiście są faktem. My: lekarze, pielęgniarki i ratownicy protestowaliśmy przeciwko zaostrzeniu kar nie tylko dla nas, ale dla wszystkich obywateli w ramach tzw. „tarczy antykryzysowej". Efekt? Nie wspomniała o tym żadna z telewizji.

Wtedy jednak politycy opozycji nie chcieli z nami protestować, woleli wyjść na ulicę tydzień później z demonstracją pod hasłem „Zdejmij maskę". Maska nie jest symbolem zniewolenia. Przestańmy powtarzać te brednie.

„Na koronawirusa umiera tyle samo osób, co na grypę"

No to uwaga, sprawdzamy! Dane z Polski - grypa około 4 mln zachorowań, ilość zgonów... 65. Nie 65 tysięcy tylko 65, to ok. 0,001%. Dane pochodzą z całego sezonu (od jesieni zeszłego roku), natomiast COVID-19 w dużo krótszym czasie zabił w Polsce ok. 2 000 osób przy ilości ok. 69000 zachorowań, czyli ok. 2,8 %. Jeszcze raz. Grypa poniżej 0,001 %, COVID-19 ponad 2,8 %. (dane: koniec sierpnia 2020). Co więcej - w przypadku COVID-19 ciężki przebieg choroby odnotowuje się u ok. 20 proc. pacjentów. To znacznie więcej niż w przebiegu grypy sezonowej. Przypominam, że grypie zapobiegamy coroczną szczepionką i mamy na nią lek - oseltamiwir (nazwa międzynarodowa). Na COVID-19 nie ma jeszcze ani skutecznego leczenia, ani skutecznej szczepionki.

„Umierają tylko ci z chorobami towarzyszącymi."/" Umierają w tym czasie chorzy na raka."

Celowo zestawiłem ze sobą te dwa argumenty koronasceptyków, ponieważ wzajemnie się wykluczają. Z jednej strony dbają oni o ludzi umierających na raka, ale z drugiej ci, którzy zachorowali na COVID-19 mając np. otyłość mogą iść „na odstrzał" ? Gdzie tu empatia ?

To prawda, że istnieją zachowania patologiczne w niektórych placówkach, jak ograniczenia TYLKO do teleporad w pewnych POZ-ach oraz preferowanie testów na koronawirusa przed leczeniem chorego z udarem, ale to odosobnione przypadki.

„Nie znam nikogo z COVID-19"

Jest niewiele osób, które otwarcie o tym powiedzą, ponieważ będą się bały ostracyzmu społecznego. Przy najmniejszej wykonywanej w Polsce ilości testów na COVID-19 w Europie nie trudno o taką sytuację. Eksperci szacują, że chorych jest co najmniej 10 razy więcej.

„Gospodarka najważniejsza"

Koronasceptycy nie rozumieją, że właśnie o nią chodzi. Wyobraźcie sobie przeciążenie Polskiej ochrony zdrowia do poziomu tego z Lombardii tej zimy. Funkcjonowanie gospodarki przy takiej ilości zachorowań i zgonów jest niemożliwe.

Jestem przeciwny zamykaniu wszystkich sklepów, szkół, ale dopóki nie zrozumiemy, czym dokładnie jest ta choroba i jak przebiega (co będzie trwało latami), część środków ostrożności powinno pozostać.

„Koronawirusy były zawsze"

No i? Przeważnie za tym stwierdzeniem nie idzie żadna wiedza. Fakt, że były od dawna, nie czyni z COVID-19 nieistotnej choroby. Koronawirusy mogą spowodować mało znaczące „przeziębienie", jak i bardzo niebezpieczną chorobę jaką jest MERS, w której śmierć ponosi ok. 35% chorych.

„Lekarze dostają pieniądze za stwierdzenie zgonu na COVID-19"

Jeśli ktoś tak twierdzi, zapytaj go najpierw, skąd to wie. Niedawno pisała do mnie oburzona pacjentka, która usłyszała gdzieś o tym „argumencie". Jej mama zmarła niedawno na COVID-19. W karcie zgonu NIE był wpisany COVID-19 jako przyczyna zgonu. Znalazła się jedynie adnotacja, że pacjent miał dodatni test w kierunku SARS-CoV-2.

Jestem lekarzem, wypełniam Karty Zgonu od lat i nie wiem, kto miałby mi płacić za konkretne rozpoznania i dlaczego.

Pomijam już fakt, że wiele osób nie wie, że w Karty Zgonu (NIE Akty!) wpisuje się trzy przyczyny zgonu.

Na koniec chciałbym zaznaczyć – nikt nie płaci mi za napisanie tego artykułu. Robię to w imię walki z fałszywą propagandą. Piszę własnymi słowami i jak najprostszym językiem, aby dotrzeć do jak największego grona ludzi.

Drugą moją refleksją jest to, że dożyliśmy ciekawych czasów, w których króluje dezinformacja, wpis na facebooku i opinia celebryty, zamiast rzetelna ocena.

Nie pretenduje do miana bycia ekspertem w czymkolwiek. Uważam, że kłamstwo i manipulacja w imię krótkotrwałej „sławy" w mediach są po prostu żenujące.

Zdrówka wszystkim!

lek. med. Michał Domaszewski

Michał Domaszewski to lekarz rodzinny, który na co dzień leczy dzieci i dorosłych, i uważa, że współczesny lekarz powinien odważnie wychodzić zza biurka i starać się przekazywać swą wiedzę nie tylko w gabinecie. Jeśli którykolwiek z lokalnych lekarzy chciałby pójść w jego ślady, to zapraszamy.

ogłoszenie

eprasa.pl a5e2e515d9

Zapaść w kinach

Sprzedaż biletów do kin to główne źródło dochodów ośrodków kultury w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini, poza gminną dotacją. Ale w roku pandemii wpływy te zmalały, bo spadek widzów jest druzgocący.

Cyfry mówią same za siebie. W zeszłym roku przychody ze sprzedaży biletów kinowych w III kwartale roku wyniosły: w Trzebini 137 032 zł, w Chrzanowie 98 211 zł, a w Libiążu 31 424 zł. W tym roku, wpływy kinowe stanowią zaledwie ułamek tego co w zeszłym: w Trzebini – 21 546 zł, w Chrzanowie – 30 185 zł, w Libiążu – 4 750 tys. zł. Od soboty, czyli od wprowadzenia żółtej strefy, kina mogą oferować widzom jedynie 25% miejsc, więc trudno liczyć na poprawę sytuacji.

- Przyszłość kin w 2021 zależy od poziomu i natężenia restrykcji. Jeśli w przyszłym roku nie nastąpi wystarczające poluzowanie obostrzeń, sytuacja branży kinowej w Polsce i na świecie może być bardzo trudna, zarówno dla kin lokalnych, jak i dużych sieci – uważa Tomasz Shevchuk, kierownik kina Sokół w Trzebini.

W Libiążu notują niższe spadki niż w Trzebini, choć i tak spodziewali się lepszych wyników frekwencyjnych. Wszak Ale!Kino jako pierwsze otworzyło swe podwoje, gdy tylko pozwoliły na to przepisy.

- Najlepszą frekwencję odnotowaliśmy na seansach „25 lat niewinności" i retransmisji koncertu André Rieu. Ale i tak sprzedaż biletów była mniejsza od spodziewanej – mówi dyrektor LCK Teresa Wojciechowska.

Mając 190-osobową salę, Ale!Kino może przy obecnych restrykcjach antyCOVID-owych przyjąć tylko 48 widzów na seansie.

- Te spadki są tendencją ogólnopolską. Niektóre kina straciły nawet do 90 procent widzów. Mamy nadzieję, że to przetrwamy. Magia kina jest niepowtarzalna. Liczymy, że po wszystkim widzowie wrócą – mówi Aneta Drzewiecka, dyrektor MOKSiR w Chrzanowie.

af

CO GDZIE KIEDY

KINA

SZTUKA, UL. BRONIEWSKIEGO 4, CHRZANÓW, TEL. 32 623 30 86

„Tarapaty 2" - 14-15.10 godz. 16.00

„After 2" - 14-15.10 godz. 18.00

„Szarlatan" - 14-15.10 godz. 20.15

„Tajemniczy ogród" - 16,18-22.10 godz. 16.00

„Skandal. Ewenement Molesty" - 16,18-22.10 godz. 18.15

„Greenland" - 16,18-22.10 godz. 20.15

Kino Przyjazne Sensorycznie

„Pettson i Findus, Mały kłopot, wielka przyjaźń" - 18.10 godz. 11.00

SOKÓŁ, UL. KOŚCIUSZKI 74, TRZEBINIA, TEL. 32 611 06 21

„Szarlatan" - 14.10 godz. 17.00; 15.10 godz. 19.30

„Jak zostać gwiazdą" - 14.10 godz. 19.30; 15.10 godz. 17.00; 16.10 godz. 19.45; 17-18.10 godz. 19.00; 20-22.10 godz.19.45

„Pinokio" - 16.10 godz. 17.00; 17-18.10 godz. 16.00; 20-22.10 godz. 17.00

KINOBZIK – TRZEBIŃSKI KLUB FILMOŻERCÓW

„Mały Budda" - 19.10 godz. 18.00 (wstęp wolny)

ALE! KINO, UL. GÓRNICZA 1, LIBIĄŻ, TEL. 32 627 12 62

„Tarapaty 2" - 14.10 godz. 18.00; 15.10 godz. 17.00

„Jojo Rabbit" - 15.10 godz. 19.00

„Wojtyła. Śledztwo" - 16-18.10 oraz 20-22.10 godz. 19.00

„SamSam" - 16-18.10 oraz 20-22.10 godz. 17.00

SPOTKANIA

SIÓDMY KONTYNENT - DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY W KRZESZOWICACH - „Kraina miodu" - 16 października godz. 18.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach.

SPEKTAKLE

„DWOJE NA HUŚTAWCE" - 17 października godz. 17.00, sala teatralna Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Bilety: 100 zł parter, 90 zł balkon.

Spektakl w ramach nowego cyklu: „Poruszenia teatralne". W jego ramach prezentowane będą na scenie MOKSiR najlepsze spektakle teatralne w mistrzowskich obsadach. Odsłona pierwsza to „Dwoje na huśtawce" w gwiazdorskiej obsadzie – Anna Dereszowska i Mikołaj Roznerski.

WARSZTATY

SZTUKA NA CZTERY RĘCE ALBO WIĘCEJ - 16 października godz. 17.00 Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Spotkanie w ramach rodzinnego projektu artystycznego. Temat: wiklina. Koszt pojedynczych zajęć: 30 zł (dostępne są też karnety).

WYSTAWY

LIBIĄSKIE INSPIRACJE. LIBIĄŻ WĘGLA I WINA – WYSTAWA POPLENEROWA - czynna do 17 października w galerii Libiąskiego Centrum Kultury (w godzinach pracy LCK).

70 LAT LICEUM DLA DOROSŁYCH W CHRZANOWIE – Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Czynna do 30 października.

CZYTANY OBRAZ – WYSTAWA MALARSTWA ROMUALDA KUŁAKOWSKIEGO. Wernisaż: 14 października godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa czynna do 28 listopada. Podczas wernisażu rozstrzygnięcie konkursu literackiego „Czytany obraz" oraz recital Marzeny Michalczyk-Tylek.

SZTUKA Z PAPIERU – wystawa Małgorzaty Buczek-Śledzińskiej i Lidii Grabowskiej. Czynna do 25 listopada w Galerii w Pałacu Vauxhall w Krzeszowicach.

VIVA POLONIA 2020

To międzynarodowe koncerty skupiające się na polskich pieśniach patriotycznych, a także muzyce polskich kompozytorów takich jak Fryderyk Chopin, Ignacy Jan Paderewski czy Stanisław Moniuszko.

W ramach projektu odbędą się w tym roku 3 koncerty:

- w kościele w Rudawie - 15 października o godz. 18,

- w klasztorze oo. Bernardynów w Alwerni - 16 października o godz. 18.45,

- w klasztorze oo. Karmelitów Bosych w Czernej - 17 października o godz. 17.30.

Wśród uczestników znajdą się - w myśl idei Śpiewanie bez Granic - amatorzy oraz profesjonalni soliści operowi. Zaśpiewają również chórzyści z Norwegii.

Śpiewanie bez Granic (Sang over Grenser) jest innowacyjną ideą non-profit dążącą do integracji artystycznej solistów scen operowych wraz z amatorami kochającymi śpiew. Choć z założenia projekt miał integrować środowisko norweskie wraz ze środowiskiem polskim, to w wydarzeniach brali udział też artyści z Niemiec, Włoch, Danii, Ukrainy, Meksyku, Serbii, USA, Izraela, RPA, Chin czy Indii.

Jeśli chcesz dołączyć do zespołu – pisz: spiewaniebezgranic@gmail.com

Próby zespołu odbywają się w każdą sobotę i niedzielę w Rudawie (koło Zabierzowa) – Rynek 2, w godz. 12-16.

KSIĄŻKA

Matka Polka

To wyjątkowa rozmowa, jaką z Anne Applebaum przeprowadził Paweł Potoroczyn.

Dowiadujemy się z niej, jak dorastała znana dziennikarka i pisarka, jak kształtowała się postać, którą dzisiaj znamy, czym się interesowała i jak powstawały jej najważniejsze dzieła, a nawet, że pierwszą książką przeczytaną przez nią po polsku był ,,Pan Tadeusz", a kolejną ,,Mała apokalipsa". Znajdziemy też odpowiedź na pytanie, dlaczego obywatelka USA i Wielkiej Brytanii zdecydowała się związać z Polską - i nie chodzi tylko o męża.

Applebaum, która wykorzystując okno otwarcia rosyjskich archiwów (obecnie materiały, z których korzystała, są ponownie utajnione), napisała ,,Gułag". Jest autorką równie odkrywczego dla szerokich kręgów Czerwonego głodu poświęconego temu, co się wydarzyło w latach 30. XX wieku na Ukrainie czy ważnej i wnikliwej pozycji Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944-1956.

Książka „Matka Polka" to doskonała lektura. Czyta się łatwo i przyjemnie, a przed tymi, którzy nie znają najlepiej twórczości laureatki Nagrody Pulitzera, w niezwykle lekki sposób otwiera wrota trudnej historii XX wieku.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Super zestaw LP3 na imprezy

Chciałbym przypomnieć wyjątkową kolekcję 13 płyt, zatytułowaną „30 lat Listy Przebojów Trójki", a tym słuchaczom, którzy jeszcze nie zetknęli się z tym wydawnictwem, gorąco je polecić. Na dziesięciu kompilacyjnych albumach znajdziecie utwory z lat 2007-2011, które w tym okresie gościły w notowaniach LP3. Nie tylko numery z pierwszych miejsc. Wszystkie propozycje są na swój sposób wyjątkowe, wybrane przez wieloletnich prowadzących tę listę: Marka Niedźwieckiego i Piotra Barona. Niedźwiecki odszedł z radiowej „Trójki" po majowym zamieszaniu z piosenką Kazika Staszewskiego „Twój ból jest lepszy niż mój", Baron pozostał, a LP3 na razie znikła z anteny.

Kolekcja „30 lat Listy Przebojów Trójki" zabierze nas do nie tak odległej muzycznej przeszłości, kiedy takie utwory, jak „All Good Things (Come to an End)" Nelly Furtado czy „Autystyczny" Luxtorpedy były wielkimi przebojami.

Zestaw zamykają trzy płyty niespodzianki: „Wynalazki", „Żelowożalowe" i „The Best Of". Po którykolwiek album z całej „trzynastki" nie sięgniemy, gwarantuję, że będzie to dobry i stylistycznie różnorodny wybór na imprezy i towarzyskie spotkania.

Łukasz Dulowski

FILM

Jak zostać gwiazdą?

W polskim kinie komercyjnym trudno cokolwiek przewidzieć. Chłam trafia na złote okresy i zbiera po kilkaset tysięcy widzów. A udane produkcje takie jak ta, w sam środek drugiej fali pandemii, by zdobyć w weekend otwarcia ledwie 20 tysięcy. Szkoda.

Gwiazdą jest tu Olo (Zakościelny), dawniej rasowy rockman, dziś juror telewizyjnego show dla muzycznych talentów. Odwiedziny Ola w niewielkim Rozalinie budzą gniew 18-latki Ostrej (Sawczuk), jego nieślubnej córki, do której nigdy się nie przyznał. Ostra obraża publicznie Ola i staje się zjawiskiem w internecie. W to tylko graj chciwemu producentowi programu (Karolak), który zaprasza Ostrą na eliminacje do stolicy. Jak się okaże, dziewczyna ma wielki talent.

Oczywiście krytycy mogą narzekać, że klisze tego filmu znamy już z dziesiątek innych obrazów. Warto jednak skupić się na pozytywach. Bo oto mamy do czynienia z jedną z niewielu produkcji stworzonych dla zysku, która nie budzi zażenowania, a wręcz przeciwnie: uśmiech, napięcie, a nawet...wzruszenie. Mało tu scen puszczonych. Większość została zrealizowana z pomysłem i dopracowana. A jeśli nawet Maciej Zakościelny jest tu przekonujący, to już naprawdę nie ma się czego czepiać.

Tomasz Jurkiewicz

eprasa.pl a5e2e515d9

Historia z widokówki

Pocztówka dla szpiega

W 1975 roku Krajowa Agencja Wydawnicza wydała widokówkę z lotniczym zdjęciem Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza". Nakład nie był wielki: 1 000 egzemplarzy, ale nie tłumaczy to ekstremalnie rzadkiego występowania tej pocztówki na rynku antykwarycznym.

Kolekcjonerzy lokalnych pamiątek żartowali, że jej nakład mógł zostać w sporej części skierowany na przemiał. Faktycznie, w czasach PRL obowiązywał zakaz fotografowania obiektów przemysłowych, a to akurat zdjęcie pokazywało więcej, niż prezentowano zwykle na propagandowych fotkach.

Ta widokówka kryje jeszcze jedną tajemnicę. Otóż nie jest oczywiste, w jaki sposób zrobiono zdjęcie. Na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że to fotka z powietrza, ale po zastanowieniu się można też podejrzewać, że jest to zdjęcie wykonane dobrym aparatem ze szczytu Kamiennej.

Autora zdjęcia, Feliksa Zwierzchowskiego, niestety nie uda się już zapytać, bo zmarł w 2003 roku.

Teraz w wyjaśnieniu zagadki mogą pomóc tylko lokalni paralotniarze i operatorzy dronów. Ujęcie da się powtórzyć, ale sfotografować tych samych obiektów już nie, bo większość z nich zburzono wiele lat temu.

Wycieczka na kopanie ziemniaków w farmie w Nowej Górze była podobno wielką atrakcją dla przedszkolaków. Skoro najmłodsi myślą, że zbieranie ziemniaków i w ogóle rolnictwo jest fajne, to należy ich w tym przekonaniu utrzymywać. Może wreszcie rolnicy nie będą już musieli szukać żon, a nawet będą musieli oganiać się od kandydatek.

Szybka kolej między Krakowem a Katowicami znowu się odsuwa w czasie. Teraz coś słychać o grudniu... Przejazd ma jednak trwać ponad godzinę, a te obiecane 45 minut między Krakowem a Katowicami ma być dopiero za rok czy dwa. Ja oczywiście rozumiem, że są trudności obiektywne, ale proponuję, aby na urząd rzecznika prasowego kolejarze powołali Pinokia.

Powoli społeczeństwo dzieli się na dwie kategorie: tych, co się chcą chronić przed zarazą i tych, co chcieliby przechorować ją jak najszybciej. Ponieważ mamy zarażonych w szpitalu, sanepidzie, na parafiach i w urzędach, to chyba faktycznie wkrótce zdrowych nie będzie. Najlepiej aby wszystko przebiegało bezobjawowo i szybko, bo jak taki stan jak obecnie potrwa dłużej, to wkrótce przepełnione będą oddziały psychiatryczne.

Chrzanowski ZKKM szuka kontrolerów biletów. Szef związku komunikacyjnego deklaruje, że spośród kandydatów wybierze najlepszych. Jeśli uświadomimy sobie, że kontrolerzy działają w interesie uczciwych pasażerów, to może w końcu uznamy, że kanar to brzmi dumnie...

Fałszywe alarmy bombowe w szkołach pojawiały się ostatnio bardzo często, ale paniki po nich nie było. Dyrektorzy i nauczyciele teraz znacznie bardziej boją się telefonu z Sanepidu z informacją o zakażeniu wśród uczniów czy pracowników.

Być może 1 listopada będą ograniczenia w odwiedzaniu cmentarzy. Pewnie niektóre panie się nie zmartwią, bo odpadnie im dylemat związany z tym, jak dobrać maseczkę do torebki i butów. Tradycyjne wietrzenie futer też w tym roku odpada, więc wystarczy pójść w dowolnie wybrany dzień bez widowni i westchnąć w samotności. Najlepiej przy tym mieć tylko jeden znicz, aby przy okazji wizyty na cmentarzu nie zamordować środowiska naturalnego.

HOROSKOP Od 14 do 20 października

Baran

Koniunkcja Słońca i Księżyca w opozycji do Twojego znaku utrudni właściwą ocenę sytuacji finansowej. Twoje sądy na temat innych, choć wydawać się będą bardzo właściwe, w rzeczywistości dalekie będą od prawdy. Niektórzy będą chwiejni w swoich decyzjach. Dlatego w tym tygodniu oszczędnie używaj słów, nie wyciągaj zbyt szybko wniosków z czyjegoś zachowania, a rozmowy z bankiem przełóż na następny tydzień.

Byk

Dni pracy będą Ci upływać w spokojnej atmosferze, nie powinieneś mieć powodów do narzekań. W sferze finansowej poprawi się, jeśli wykażesz inicjatywę, jednak zawsze uważaj na otoczenie - ktoś może mieć nadzieję, że pożyczy od Ciebie bezzwrotnie większą ilość gotówki. Uczucia będą teraz najważniejsze, wyraźnie potrzebujesz kogoś bliskiego. Odrzuć swoje uprzedzenia, a na pewno taką osobę znajdziesz.

Bliźnięta

Z Waszą umiejętnością do prowadzenia rozmowy w fascynujący sposób będziecie potrafiły przekonać innych, żeby równie mocno wierzyli w powodzenie Waszej sprawy jak Wy wierzycie. Nawet jeśli jeszcze do niedawna ktoś stał po przeciwnej stronie barykady, teraz stanie się Waszym sojusznikiem. W związku będziecie pełne inicjatywy i zaskoczycie najbliższą osobę. Wiele z Was właśnie teraz znajdzie dodatkowe źródło dochodów. Niektórzy zaczną się uczyć.

Rak

Spodziewaj się przyjazdu kogoś zza granicy, kogo dawno nie widziałeś. Ważne stanie się zapewnienie gościom odpowiedniego komfortu. Sprawy zawodowe zaczną się układać, odczujesz poprawę, zobaczysz wyjście z trudnej sytuacji. Nawiążesz kontakty, a nawet współpracę z kimś, kogo dobrze od dawna znasz. Będziesz ambitna i pełna wewnętrznej energii, nie marnuj jej na flirty. Jesteś w stanie teraz wiele osiągnąć w sferze zawodowej.

Lew

Dla większości z Was ten tydzień będzie czasem refleksji, zmierzenia się ze sprawami nie dokończonymi, zostawionymi „na lepsze czasy". Teraz będziesz się spieszyć mimo że nikt z zewnątrz nie będzie Cię poganiać, napięcie spowodowane opóźnieniami da znać. To dobry tydzień dla zarządzających zespołami ludzi – znajdziesz odpowiednie słowa, by ustalić nowe warunki współpracy lub zmobilizować ich do większej wydajności. W sobotę bądź czujna, a unikniesz nieporozumień.

Panna

Postanowisz wziąć sprawy w swoje ręce i nie oglądając się na przeciwności losu, uparcie będziesz dążyła do celu. Wpadniesz na genialny pomysł, jak wyjść z kłopotów. Okaże się, że możesz liczyć na wsparcie innych. Harmonijne stosunki z bliskimi przyniosą Ci wiele radości. Jedynie Koziorożec może się okazać trudny w pożyciu. Policz do dziesięciu, gdy się zdenerwujesz rozmawiając z nim i pogódź się z jego chłodnym spojrzeniem na otoczenie.

Waga

Kontakty z innymi, zwłaszcza te zawodowe, mogą przysporzyć Ci nieco kłopotu. Trzeba będzie zmierzyć się z uprzedzeniami innych, a także z własnymi słabościami. Z płcią przeciwną będą pełne namiętności i na pewno razem nie będziecie się nudzić. Osoby urodzone w pierwszym dekanacie znaku mogą liczyć na wsparcie i prawdziwą przyjaźń ze strony znajomych kobiet. W trudnych sprawach nie radź się innych, przeczekaj.

Skorpion

Na początku tygodnia poczujesz, że sprawy finansowe idą w wymarzonym kierunku, jednak nie podejmuj pochopnych decyzji. W innych sferach życia będzie nieco trudniej, ale szybko rozwiejesz kogoś wątpliwości lub zastrzeżenia. Szukający uczucia zrobią wrażenie na Lwach i Koziorożcach. Pod koniec tygodnia trudne sprawy, które gnębiły Cię od dłuższego czasu, znajdą swoje pozytywne rozwiązanie. Pomyśl wtedy także o swojej kondycji, wędrówka po górach dobrze Ci zrobi.

Strzelec

W pracy znikną napięcia pomiędzy Tobą a współpracownikami, a nawet masz szansę na pogłębienie znajomości, której początki były burzliwe. Wiele czasu poświęcisz na odbieranie telefonów, rozmowy oraz odpowiadanie na korespondencję. Będziesz kogoś przekonywać do swojego stanowiska. Niektórzy zakochają się w koleżance z pracy, inni odświeżą swój związek weekendowym wyjazdem.

Koziorożec

Kobiety mogą liczyć na poparcie i pomoc mężów i synów, zwłaszcza przy szukaniu pracy. Propozycje są bardzo możliwe i zwykle będą związane z medycyną, podróżami lub korzystaniem z telefonu lub internetu. Wielu z Was podda się namiętności, życie seksualne stanie się bardzo ważne, ale też będzie traktowane lekko, jako forma rozrywki. W wolne dni spotkaj się z przyjaciółmi lub poucz się języka obcego.

Wodnik

Wenus w trygonie do Saturna zahamuje nieco rozwój ważnych dla Ciebie spraw - myśl pozytywnie, tak by to, co neutralne, przybrało dla Ciebie korzystny obrót. Wiele kobiet nawiąże teraz bliższe kontakty ze starszym od siebie mężczyzną. Waga lub Byk okażą się interesujący i bardzo pomocni. Możliwy związek o silnym podłożu erotycznym, w który zapewne się zaangażujesz nie patrząc na konsekwencje. Weekend spędzisz twórczo i ciekawie.

Ryby

Wenus sprawi, że ucieszycie się z dobrej wypłaty, z drugiej strony jednak czeka Was sporo wydatków i konieczne stanie się przemyślenie swoich zakupów. Tydzień ten w dużej mierze poświęcicie dzieciom lub... randkom. Dzieciom narzucicie większą dyscyplinę, a także sprawicie im przyjemność tym, co kupicie. Inni z Was prawdopodobnie zakochają się, bo w Wasze życie niespodziewanie ktoś wkroczy. Weekend spędzicie poza domem.

Anna Kępka Facebook:
Wróżka Anna Mistrz Reiki

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl a5e2e515d9

przełomowe KADRY

FOT. KONRAD NIECHWIEJ

Zdjęcie Konrada Niechwieja „To chyba koniec lata...”

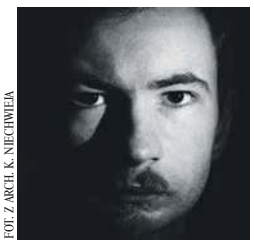

FOT. Z ARCH. K. NIECHWIEJA

Konrad Niechwiej z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” w dość nietypowy sposób uchwycił „okoliczności przyrody”. Jak to zrobił?

- Ostatnio pochłonęły mnie impresje, czego efektem jest publikowane zdjęcie. Wykonałem je na moim osiedlu w Chrzanowie, współczesną lustrzanką z ulubionym obiektywem, przeszło 30-letnim radzieckim heliosem. Eksperymentowałem tutaj z techniką freelensingu. Odpiąłem obiektyw od aparatu i poruszałem nim, co dało ten odrealniony efekt – opowiada pan Konrad.

Mówi, że fotografuje od roku, a zaczęło się od wycieczek rowerowych. Lubi uwieczniać krajobrazy, również miejskie. Ponadto w grę wchodzą abstrakcje, innym razem zdjęcia makro.

Pracuje jako operator produkcji, a w wolnych chwilach – oprócz fotografowania i jazdy na rowerze – lubi też słuchać muzyki.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 13 października 2010 roku, w numerze 41 (960)

■Odór ze składowiska śmieci w Trzebini staje się dla mieszkańców nie do wytrzymania. Władze miejscowej komunalki, zarządzającej obiektem, przyznają, że śmierdzi, ale bezradnie rozkładają ręce, bo nie wiedzą - dlaczego? Zapewniają, że odpady są przysypywane ziemią, wapniowane, ugniatane kompaktorem, a trzy razy w tygodniu zlecane jest chlorowanie składowiska. I nic to nie daje.

*Trzebinianie już od dobrych kilku lat mają ten problem z głowy, bo w 2014 roku składowisko zostało zamknięte (choć ponoć i teraz czasem przywieje stamtąd nieprzyjemny zapach). Potem smród wokół wysypiska był już z zupełnie innych powodów. Sprawa legalności jego funkcjonowania znalazła się w sądzie, a na ławie oskarżonych zasiadło aż 12 osób. Proces trw*a.

■Temat modernizacji węzła autostradowego Rudno na A4 wraca jak bumerang, szczególnie intensywnie przed wyborami samorządowymi. Pojawił się więc i w 2010 roku. Zarządzający autostradą Stalexport spotkał się z wojewodą małopolskim i samorządowcami, i podpisali list intencyjny o przyspieszeniu inwestycji planowanej - zgodnie z koncesją - na 2017 rok. Jeśli wszytko pójdzie dobrze, to będzie gotowy w 2014 roku(!).

Najwyraźniej coś poszło jednak nie tak, bo mimo pełnych optymizmu i nadziei zapewnień, węzeł został oddany kierowcom do użytku, tak jak zakładała koncesja, w 2017 roku.

■Ponad 250 młodych Żydów z Izraela przyjechało do Chrzanowa. Odwiedzili kirkut i odmalowali napisy na macewach. Mieli też poznać się z uczniami I LO, ale na ich bezpośrednie kontakty zostało tylko kilkanaście minut.

Licealiści nie kryli rozczarowania, ale ponoć z pomocą przyszedł internet, dzięki któremu można było zacieśnić relacje.

■W Alwerni komitety wyborcze wyrosły jak grzyby po deszczu. W takiej ilości nie ma ich w żadnej z pozostałych gmin powiatu chrzanowskiego i w Krzeszowicach. Ruch Samorządowy Gminy Alwernia to ugrupowanie, z którego wystartuje urzędujący burmistrz Jan Rychlik. Ponoć może liczyć na przychylność KWW Razem dla gminy (za którym stoi lokalna PO). Ma go też poprzeć KWW Teraz Poręba. Na wyborczej scenie są ponadto KWW: Nowa Alwernia.pl (ugrupowanie kontrkandydata Rychlika - Mariusza Stodolskiego), Nowa Alwernia, Wybierz Lepiej (z którego wystartuje kolejny kandydat na burmistrza Marek Klatka), ponadto osiem jednoosobowych komitetów.

Jednym zdaniem: demokracja pełną gębą...

■Mimo że w gospodarce ciągle jeszcze odczuwalna jest recesja, to w okolicy powstają kolejne kluby fitness. W samym Chrzanowie jest ich pięć, w tym trzy w ścisłym centrum. Rodzi się moda na udział w takich zajęciach, także wśród mężczyzn. Kluby to nie tylko miejsca ćwiczeń, ale też spotkań towarzyskich i zawiązywania znajomości.

Przez dekadę zmienił się i rynek, i upodobania klientów. Do powiatowych miast wkroczyły sieciówki, a lokalne kluby zmieniły się w kameralne studia treningów personalnych (jeden na jeden) lub w małych grupach. A COVID i tak to wszystko postawił na głowie, przenosząc branżę do internetu.

ogłoszenie

Zamów na IKEA.pl
i odbierz wygodnie
w Punkcie Odbioru
Zamówień
w Chrzanowie

© Inter IKEA Systems B.V. 2019

Chrzanów
ul. Partyzantów 11

IKEA

eprasa.pl a5e2e515d9

3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

14 października 2020 nr 41 (1467)

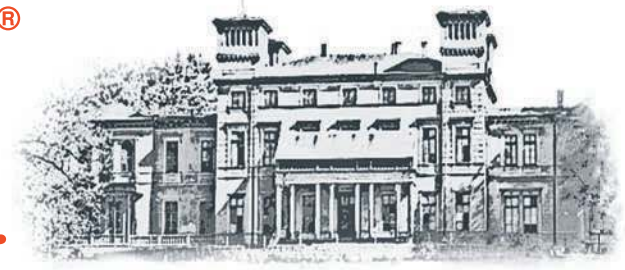

Maski i COVID mocno podzieliły ludzi

W sobotę w Libiążu demonstrowało kilkuset przeciwników noszenia maseczek(zdjęcie z prawej). Mówili, że media i przedstawiciele środowiska medycznego przejaskrawiają zagrożenie, a rządzący wprowadzają ograniczenia nieadekwatne do sytuacji. Maseczki, ich zdaniem, nie chronią przed zakażeniem. W obowiązku ich noszenia widzą zamach na swoją wolność.

- Uwaga, uwaga. Jesteście świadkami przestępstwa popełnianego na was i na waszych dzieciach. Bandyckie rozporządzenia, zakłamanie mediów i brak dostępu do swobodnego oddychania. Obudźcie się, bo już czas - tak zachęcała na FB do udziału w manifestacji Jelena Bojda, organizatorka protestu w Libiążu.

- Jeśli ktoś twierdzi, że maseczki ograniczają wolność, to niech odmówi hospitalizacji w przypadku zakażenia. (...) Maska nie jest symbolem zniewolenia. Przestańmy powtarzać te brednie - uważa lek. med. Michał Domaszewski. O tym, do czego prowadzi niewiedza pisze na swym blogu doktormichal.com

Fragmenty u nas. na s. 29

- Przekonałem się, że konieczne jest zachowanie wszelkich środków ostrożności. Bo człowiek tak filozofuje, dopóki choroba nie dotknie jego samego lub kogoś bliskiego. W takim przypadku to myślenie mu się prostuje. Bo COVID naprawdę jest i robi ogromne spustoszenie w ludzkim organizmie. (...) Niezwykle ważne jest, byśmy w tym czasie byli razem. To znaczy pamiętali o sobie, dzwonili do siebie - mówi ks. Zdzisław Balon, były proboszcz w Kościelcu, który wraca do zdrowia po przebyciu COVID-19.

Rozmowa z księdzem na s. 2

Nasze komentarze s. 2 i 5.

Dobre rady na odporność s. 8

COVID-owe statystyki s. 8

CHRZANÓW

Społeczeństwu przydałaby się zbiórka harcerska

Kompas i mapa zamiast smartfona lub tableta. Czy to dzisiaj w ogóle możliwe? Harcerka Aneta Kobylecka mówi, że tak.

s. 10

KRZESZOWICE

Nowe rondo na krajówce

Kierowcy myśleli, że powstanie na skrzyżowaniu z Daszyńskiego. Nic z tego.

s. 15

KRZESZOWICE

Jest pani ekodoradca

Możecie do niej dzwonić, jeśli chcecie wymienić starego kopciucha na lepsze źródło ciepła.

s. 15

KRZESZOWICE

Namiot do testów na koronawirusa

Jeśli pomysł wypali, nie będzie trzeba nigdzie jeździć na tego rodzaju badania.

s. 15

KRZESZOWICE

Nadchodzi ciężki rok

Burmistrz Krzeszowic mówi o koronawirusie, który uderzył w urząd miejski, o inwestycjach i niepewnych dochodach.

s. 2

CHRZANÓW

Oddział COVID-owy ma być znacznie większy

Tak chce wojewoda. Dyrekcja chrzanowskiego szpitala twierdzi, że to nierealne.

s. 5

LIBIĄŻ

Chciał pomóc, słono za to zapłaci

Historia, która przytrafiła się Stanisławowi Staroniowi z Libiąża, jest przestrogą, że z dobrym sercem nie ma co przesadzać.

s. 9

TEMAT NUMERU

Komu i do czego potrzebne są straże miejskie

s. 6-7

FOT. EWA SOLAK

Strażnicy miejscy z Krzeszowic: Witold Hrabia i Janusz Mitka

Sadzonki konopi w mieszkaniu

W domu w Tenczynku policjanci odkryli rosnące w doniczkach podejrzane rośliny.

- Pojechali tam na interwencję w sprawie awantury. W trakcie wizyty zwrócili uwagę na rośliny znajdujące się w domu – mówi Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

To były trzy krzaki konopi indyjskich. 38-letni właściciel domu został przesłuchany. Sprawą zajmie się prokurator.

(E)

eprasa.pl a5e2e515d9

MOIM ZDANIEM

Zrozumieć denialsów i COVID-19

ALICJA MOLENDA

Sobotni marsz antymaseczkowy w Libiążu jest jednym z budzących grozę skutków społecznych pandemii. Przestrzegał przed nimi socjolog, profesor Andrzej Rychard z Polskiej Akademii Nauk. Oto zebrali się ludzie, którym zawaliła się fajna, starannie budowana rzeczywistość. Wyszli zaprotestować, że w tym świecie ktoś od nich wymaga prostej, ale niezbyt wygodnej czynności zasłaniania ust i nosa, a przecież oni nie czują się zagrożeni. Ich to nie dotyczy. Zakładanie maseczki utożsamiają z ograniczaniem wolności i krzyczą, że to bezprawie, przy okazji manifestując brak zaufania do rządzących, do służby zdrowia i do mediów.

Jeśli ktoś pilnie przeczyta opracowanie PAN „Zrozumieć COVID-19", to może się trochę uspokoi, bo sobotnie wydarzenie w Libiążu śmiało może uznać za podręcznikowy przykład pewnego rodzaju reakcji na pandemię i za potwierdzenie badań naukowych mówiących o tym, jaki wpływ mają źródła informacji na ludzkie zachowania i reakcje. Tu ciekawostka. Polska jest krajem o najniższym w Europie stopniu zaufania obywateli do specjalistów z zakresu opieki zdrowotnej, mediów, rządów, a nawet przyjaciół i rodziny. Twarde, naukowe dane przegrywają więc w niektórych środowiskach ze źródłami irracjonalnymi wyjętymi z mediów społecznościowych, a nawet z obecnych już na rynku antyCOVID-owych książek i właśnie ze zbiorowych akcji przeciw maseczkom z udziałem ludzi twierdzących, że COVID-19 ich nie dotyczy.

Wolność to jest wartość bardzo mi bliska. Do głowy by mi nie przyszło, że niewygoda noszenia maseczki chroniącej przed zakażeniem osoby mniej odporne, ma cokolwiek wspólnego ze zniewoleniem. To przecież jeden z niewielu obecnie dostępnych sposobów obrony siebie i innych oraz hamowania gwałtownego rozsiewania wirusa.

Dla organizatorów libiąskiego marszu obowiązek noszenia maseczki to skutek „bandyckiego rozporządzenia", z którym walczą. Dla innych - to nadzieja. 7 mln osób w Polsce to osoby starsze niż 65 lat. 90 proc. z nich jest obciążonych kilkoma chorobami przewlekłymi naraz. Są jeszcze ludzie młodsi, również obciążeni chorobami. Dla antymaseczkowców nie ma to jednk znaczenia. Także to, że 8-10 osób zakażonych COVID-em nie wie, że choruje i udając bohaterów zarażają osoby na tego wirusa mało odporne. Egoizm, nieodpowiedzialność? Żeby nie nazwać tego mocniej..

Nie wiem, dlaczego przepisem budzącym wątpliwości sądów nie zajmują się intensywnie eksperci tylko ulica. Nie widziałam na tym marszu żadnej osoby, która by to kompetentnie zebranym wyjaśniła. Autorytety się gdzieś widocznie pochowały, albo nikt się do nich nie zwrócił o opinię, bo wie lepiej.

W wielu sprawach można by dziś protestować, np. przeciwko doprowadzeniu służby zdrowia do niewydolności, ograniczeniu dostępu do lekarza i tłumaczeniu, że teleporada to standard. Na libiąskim wiecu były obecne, ale potraktowano je raczej marginalnie. Ważniejsze były potyczki słowne z policjantami.

W sytuacji jednak, gdy zorganizowanie COVID-owego oddziału w chrzanowskim szpitalu dla 67 pacjentów graniczy z cudem, wykrzykiwanie, że maseczka komuś przeszkadza - jest niepoważne.

W Libiążu podczas marszu zaatakowane zostały również media, bo sieją panikę. Nikt tam jednak nie wspomniał, że Facebook, którym posługują się uczestnicy, to też medium. Potężne. Z jednej strony źródło wiedzy, ale i ogromny skład fake newsów. Antymedialne hasło to tylko jeden z przejawów manipulowania tłumem. - To od zachowania i reakcji społeczeństwa zależy, czy epidemia będzie miała niepotrzebne ofiary - ostrzega prof. Jerzy Duszyński, prezes Polskiej Akademii Nauk. Według profesora, każdą podjętą decyzję czas szybko zweryfikuje. Trzeba zatem mieć ogromną wiedzę pozwalającą na formułowanie wniosków i poczucie odpowiedzialności, żeby publicznie nawoływać ludzi do jakichkolwiek zachowań, a zwłaszcza do obywatelskiego nieposłuszeństwa. Na to przyjdzie czas, gdy w sprawie COVID-19 będziemy mądrzejsi. Do tego zachęcałabym młodą aktywistkę z Libiąża, przywódczynię antyCOVID-owych marszów.

Droga Pani, jestem w grupie ryzyka. Podobnie jak Pani czuję się człowiekiem wolnym. Nie chcę być niepotrzebną ofiarą. Jest Pani w stanie to uszanować? Mam nadzieję, że głos kilkuset ludzi, którym zawalił się normalny świat i z niewiadomych przyczyn stawiają dziś znak równości między maseczką a wolnością, to tylko przejaw chwilowej słabości, potrzeba przeżywania czegoś w grupie. Mam nadzieję, że bycie polskim denialsem, czyli człowiekiem niezdolnym do zmiany poglądów, nie stanie się modne. I w Libiążu, i w innych miejscach. Szkoda energii na maseczkowe boje. Naprawdę, jest co zmieniać i w naszym lokalnym środowisku, i w kraju.

Nie tylko dzieci mogły się pośmiać

FOT. KRZYSZTOF KAMIŃSKI

Najmłodsi uczestnicy wystawy

Kilkaset osób odwiedziło Galerię Kamienny Kwiatek w Nawojowej Górze, żeby obejrzeć wystawę Komediowej Fotografii Dzikiej Przyrody.

Konkurs na nią organizuje Comedy Wildlife Photography Awards Limited w Wielkiej Brytanii, we współpracy z Born Free Foundation.

Dagmara Kwiatek-Kamińska i jej mąż Krzysztof Kamiński postanowili sprowadzić wystawę po raz pierwszy do Polski. Udało się, a Galeria „Kamienny Kwiatek" w Nawojowej Górze dołączyła do takich miejsc, jak Natuurmuseum Brabant w Tilburgu w Holandii oraz HALTIA The Finnish Nature Centre w Helsinkach w Finlandii.

(E)

Nadchodzi ciężki rok

Też byłem na kwarantannie, bo spotkałem się z zakażonym pracownikiem urzędu miejskiego – przyznaje burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.

FOT. EWA SOLAK

Ewa Solak: Przyszło panu kierować gminą w ciężkim czasie pandemii. Jakie myśli kołaczą się w głowie?

Wacław Gregorczyk: Jeszcze parę lat temu nikt się tego nie spodziewał. Nie zakładaliśmy, że jakiś wirus może mieć tak ogromny wpływ na nasze życie. Ekonomiści mówili tylko o nadchodzącym spowolnieniu gospodarczym, więc pod tym kątem snuliśmy prognozy na przyszłość. I nagle koronawirus uderzył w nasze zdrowie i doprowadził do recesji gospodarczej.

Jak wpłynął na stan finansów gminnych?

- Na pewno obniżą się dochody z PIT oraz podatku od nieruchomości. Dzięki pieniądzom z rządowego programu wspierania inwestycji samorządowych nie rezygnujemy z zaplanowanych zadań. Również rozsądna polityka finansowa w latach poprzednich i wysoka nadwyżka finansowa z 2019 roku pozwolą na sprawne działanie w tym roku. Natomiast przyszły rok na pewno będzie bardzo ciężki, a straty związane z mniejszymi wpływami do budżetu mogą być duże. Wszyscy czekamy, co dalej będzie, bo tak naprawdę nikt nie jest pewien, co przyniosą następne miesiące, jak bardzo zmniejszą się dochody z PIT-u, jak będzie wyglądać sytuacja gospodarcza w nowym roku.

Ale inwestycje się toczą.

- Wszystkie idą zgodnie z planem. Były pewne opóźnienia, jeśli chodzi o rozpoczęcie robót związanych z budową Stref Aktywności Gospodarczej w Miękini, a także parkingu przy dworcu PKP w Krzeszowicach. Z powodu epidemii przedłużyło się uzyskanie pozwolenia na budowę dla tych zadań. Na szczęście te dwie ważne inwestycje powoli ruszają. Dodatkowo zwiększyliśmy plan inwestycyjny na ten rok o około 1 mln zł w związku z modernizacją budynku przy ul. Krakowskiej na siedzibę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz budową boiska przy szkole w Czernej. To oznacza, że ten rok nie będzie taki zły, jak by się jeszcze wiosną wydawało.

W Krzeszowicach, podobnie, jak w innych gminach, jest coraz więcej zachorowań. Koronawirus uderzył także w urząd miejski, bo wykryto go u dwóch pracowników.

- Cały wydział inwestycji trzeba było czasowo zamknąć, bo oprócz dwóch zakażonych osób, reszta jego pracowników musiała iść na kwarantannę. Też byłem na kwarantannie, bo spotkałem się z zakażonym pracownikiem urzędu miejskiego. Na szczęście nie zachorowałem i po zrobieniu testu już wróciłem do pracy. W związku z rozprzestrzenianiem się wirusa, zdecydowałem jednak o wprowadzeniu pewnych ograniczeń. Przyjmowanie stron w poniedziałki odbywa się obecnie drogą telefoniczną lub mailową. Kontakty osobiste między pracownikami zostały ograniczone do minimum. Część z nich jest na pracy zdalnej. Urząd nadal natomiast pracuje normalnym trybem, oczywiście z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Nerwowość związana z obawą przed koronawirusem udziela się wszystkim. Zapewne też pracownikom urzędu?

- Wszyscy obawiają się zakażenia. Najważniejszym jest zachowanie spokoju i zdrowego rozsądku. Naprawdę ciężko zrozumieć tych, którzy śmieją się z konieczności noszenia maseczek czy przyłbic. Trzeba zachować minimum bezpieczeństwa i trzymać dystans. Apeluję więc do mieszkańców, żeby postępowali z rozwagą, ograniczyli spotkania towarzyskie, wyjścia na imprezy i unikali dużych skupisk ludzkich. Tyle możemy zrobić dla siebie i bliskich.

Nowe zakażenia w gminie

Rośnie liczba osób zakażonych koronawirusem w gminie Krzeszowice. Obecnie są tam 44 przypadki. W niedzielę było ich 37.

Od początku pandemii 29 osób z gminy Krzeszowice wyzdrowiało, 15 aktualnie choruje na COVID-19, a 75 przebywa w kwarantannie.

44
przypadki zakażenia koronawirusem zanotowano we wtorek rano w gminie Krzeszowice

W całym powiecie krakowskim od początku pandemii zakaziły się 1004 osoby. 304 aktualnie chorują na COVID-19, natomiast zmarło 7.

We wtorek w powiecie krakowskim zakaziło się 99 osób, a wśród nich jedna w Krzeszowicach.

Najwyższa liczba nowych zachorowań we wtorek była w gminach: Skawina (19 osób), Zabierzów i Zielonki (po 11 osób), a najniższa w gminach: Igołomia-Wawrzeńczyce, Krzeszowice, Michałowice i Wielka Wieś (po 1 osobie).

Obecnie największa liczba zakażeń od początku pandemii jest w gminie Zielonki (173), a także w gminie Skawina (114). W Zabierzowie jest ich 76, a w gminie Liszki 70. Najmniej jest w Sułoszowej – 6.

(E)

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl a5e2e515d9

Historia z widokówki

Pocztówka dla szpiega

W 1975 roku Krajowa Agencja Wydawnicza wydała widokówkę z lotniczym zdjęciem Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza". Nakład nie był wielki: 1 000 egzemplarzy, ale nie tłumaczy to ekstremalnie rzadkiego występowania tej pocztówki na rynku antykwarycznym.

Kolekcjonerzy lokalnych pamiątek żartowali, że jej nakład mógł zostać w sporej części skierowany na przemiał. Faktycznie, w czasach PRL obowiązywał zakaz fotografowania obiektów przemysłowych, a to akurat zdjęcie pokazywało więcej, niż prezentowano zwykle na propagandowych fotkach.

Ta widokówka kryje jeszcze jedną tajemnicę. Otóż nie jest oczywiste, w jaki sposób zrobiono zdjęcie. Na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że to fotka z powietrza, ale po zastanowieniu się można też podejrzewać, że jest to zdjęcie wykonane dobrym aparatem ze szczytu Kamiennej.

Autora zdjęcia, Feliksa Zwierzchowskiego, niestety nie uda się już zapytać, bo zmarł w 2003 roku.

Teraz w wyjaśnieniu zagadki mogą pomóc tylko lokalni paralotniarze i operatorzy dronów. Ujęcie da się powtórzyć, ale sfotografować tych samych obiektów już nie, bo większość z nich zburzono wiele lat temu.

Wycieczka na kopanie ziemniaków w farmie w Nowej Górze była podobno wielką atrakcją dla przedszkolaków. Skoro najmłodsi myślą, że zbieranie ziemniaków i w ogóle rolnictwo jest fajne, to należy ich w tym przekonaniu utrzymywać. Może wreszcie rolnicy nie będą już musieli szukać żon, a nawet będą musieli oganiać się od kandydatek.

Szybka kolej między Krakowem a Katowicami znowu się odsuwa w czasie. Teraz coś słychać o grudniu... Przejazd ma jednak trwać ponad godzinę, a te obiecane 45 minut między Krakowem a Katowicami ma być dopiero za rok czy dwa. Ja oczywiście rozumiem, że są trudności obiektywne, ale proponuję, aby na urząd rzecznika prasowego kolejarze powołali Pinokia.

Powoli społeczeństwo dzieli się na dwie kategorie: tych, co się chcą chronić przed zarazą i tych, co chcieliby przechorować ją jak najszybciej. Ponieważ mamy zarażonych w szpitalu, sanepidzie, na parafiach i w urzędach, to chyba faktycznie wkrótce zdrowych nie będzie. Najlepiej aby wszystko przebiegało bezobjawowo i szybko, bo jak taki stan jak obecnie potrwa dłużej, to wkrótce przepełnione będą oddziały psychiatryczne.

Chrzanowski ZKKM szuka kontrolerów biletów. Szef związku komunikacyjnego deklaruje, że spośród kandydatów wybierze najlepszych. Jeśli uświadomimy sobie, że kontrolerzy działają w interesie uczciwych pasażerów, to może w końcu uznamy, że kanar to brzmi dumnie...

Fałszywe alarmy bombowe w szkołach pojawiały się ostatnio bardzo często, ale paniki po nich nie było. Dyrektorzy i nauczyciele teraz znacznie bardziej boją się telefonu z Sanepidu z informacją o zakażeniu wśród uczniów czy pracowników.

Być może 1 listopada będą ograniczenia w odwiedzaniu cmentarzy. Pewnie niektóre panie się nie zmartwią, bo odpadnie im dylemat związany z tym, jak dobrać maseczkę do torebki i butów. Tradycyjne wietrzenie futer też w tym roku odpada, więc wystarczy pójść w dowolnie wybrany dzień bez widowni i westchnąć w samotności. Najlepiej przy tym mieć tylko jeden znicz, aby przy okazji wizyty na cmentarzu nie zamordować środowiska naturalnego.

HOROSKOP Od 14 do 20 października

Baran

Koniunkcja Słońca i Księżyca w opozycji do Twojego znaku utrudni właściwą ocenę sytuacji finansowej. Twoje sądy na temat innych, choć wydawać się będą bardzo właściwe, w rzeczywistości dalekie będą od prawdy. Niektórzy będą chwiejni w swoich decyzjach. Dlatego w tym tygodniu oszczędnie używaj słów, nie wyciągaj zbyt szybko wniosków z czyjegoś zachowania, a rozmowy z bankiem przełóż na następny tydzień.

Byk

Dni pracy będą Ci upływać w spokojnej atmosferze, nie powinieneś mieć powodów do narzekań. W sferze finansowej poprawi się, jeśli wykażesz inicjatywę, jednak zawsze uważaj na otoczenie - ktoś może mieć nadzieję, że pożyczy od Ciebie bezzwrotnie większą ilość gotówki. Uczucia będą teraz najważniejsze, wyraźnie potrzebujesz kogoś bliskiego. Odrzuć swoje uprzedzenia, a na pewno taką osobę znajdziesz.

Bliźnięta

Z Waszą umiejętnością do prowadzenia rozmowy w fascynujący sposób będziecie potrafiły przekonać innych, żeby równie mocno wierzyli w powodzenie Waszej sprawy jak Wy wierzycie. Nawet jeśli jeszcze do niedawna ktoś stał po przeciwnej stronie barykady, teraz stanie się Waszym sojusznikiem. W związku będziecie pełne inicjatywy i zaskoczycie najbliższą osobę. Wiele z Was właśnie teraz znajdzie dodatkowe źródło dochodów. Niektórzy zaczną się uczyć.

Rak

Spodziewaj się przyjazdu kogoś zza granicy, kogo dawno nie widziałeś. Ważne stanie się zapewnienie gościom odpowiedniego komfortu. Sprawy zawodowe zaczną się układać, odczujesz poprawę, zobaczysz wyjście z trudnej sytuacji. Nawiążesz kontakty, a nawet współpracę z kimś, kogo dobrze od dawna znasz. Będziesz ambitna i pełna wewnętrznej energii, nie marnuj jej na flirty. Jesteś w stanie teraz wiele osiągnąć w sferze zawodowej.

Lew

Dla większości z Was ten tydzień będzie czasem refleksji, zmierzenia się ze sprawami nie dokończonymi, zostawionymi „na lepsze czasy". Teraz będziesz się spieszyć mimo że nikt z zewnątrz nie będzie Cię poganiać, napięcie spowodowane opóźnieniami da znać. To dobry tydzień dla zarządzających zespołami ludzi – znajdziesz odpowiednie słowa, by ustalić nowe warunki współpracy lub zmobilizować ich do większej wydajności. W sobotę bądź czujna, a unikniesz nieporozumień.

Panna

Postanowisz wziąć sprawy w swoje ręce i nie oglądając się na przeciwności losu, uparcie będziesz dążyła do celu. Wpadniesz na genialny pomysł, jak wyjść z kłopotów. Okaże się, że możesz liczyć na wsparcie innych. Harmonijne stosunki z bliskimi przyniosą Ci wiele radości. Jedynie Koziorożec może się okazać trudny w pożyciu. Policz do dziesięciu, gdy się zdenerwujesz rozmawiając z nim i pogódź się z jego chłodnym spojrzeniem na otoczenie.

Waga

Kontakty z innymi, zwłaszcza te zawodowe, mogą przysporzyć Ci nieco kłopotu. Trzeba będzie zmierzyć się z uprzedzeniami innych, a także z własnymi słabościami. Z płcią przeciwną będą pełne namiętności i na pewno razem nie będziecie się nudzić. Osoby urodzone w pierwszym dekanacie znaku mogą liczyć na wsparcie i prawdziwą przyjaźń ze strony znajomych kobiet. W trudnych sprawach nie radź się innych, przeczekaj.

Skorpion

Na początku tygodnia poczujesz, że sprawy finansowe idą w wymarzonym kierunku, jednak nie podejmuj pochopnych decyzji. W innych sferach życia będzie nieco trudniej, ale szybko rozwiejesz kogoś wątpliwości lub zastrzeżenia. Szukający uczucia zrobią wrażenie na Lwach i Koziorożcach. Pod koniec tygodnia trudne sprawy, które gnębiły Cię od dłuższego czasu, znajdą swoje pozytywne rozwiązanie. Pomyśl wtedy także o swojej kondycji, wędrówka po górach dobrze Ci zrobi.

Strzelec

W pracy znikną napięcia pomiędzy Tobą a współpracownikami, a nawet masz szansę na pogłębienie znajomości, której początki były burzliwe. Wiele czasu poświęcisz na odbieranie telefonów, rozmowy oraz odpowiadanie na korespondencję. Będziesz kogoś przekonywać do swojego stanowiska. Niektórzy zakochają się w koleżance z pracy, inni odświeżą swój związek weekendowym wyjazdem.

Koziorożec

Kobiety mogą liczyć na poparcie i pomoc mężów i synów, zwłaszcza przy szukaniu pracy. Propozycje są bardzo możliwe i zwykle będą związane z medycyną, podróżami lub korzystaniem z telefonu lub internetu. Wielu z Was podda się namiętności, życie seksualne stanie się bardzo ważne, ale też będzie traktowane lekko, jako forma rozrywki. W wolne dni spotkaj się z przyjaciółmi lub poucz się języka obcego.

Wodnik

Wenus w trygonie do Saturna zahamuje nieco rozwój ważnych dla Ciebie spraw - myśl pozytywnie, tak by to, co neutralne, przybrało dla Ciebie korzystny obrót. Wiele kobiet nawiąże teraz bliższe kontakty ze starszym od siebie mężczyzną. Waga lub Byk okażą się interesujący i bardzo pomocni. Możliwy związek o silnym podłożu erotycznym, w który zapewne się zaangażujesz nie patrząc na konsekwencje. Weekend spędzisz twórczo i ciekawie.

Ryby

Wenus sprawi, że ucieszycie się z dobrej wypłaty, z drugiej strony jednak czeka Was sporo wydatków i konieczne stanie się przemyślenie swoich zakupów. Tydzień ten w dużej mierze poświęcicie dzieciom lub... randkom. Dzieciom narzucicie większą dyscyplinę, a także sprawicie im przyjemność tym, co kupicie. Inni z Was prawdopodobnie zakochają się, bo w Wasze życie niespodziewanie ktoś wkroczy. Weekend spędzicie poza domem.

Anna Kępka Facebook:
Wróżka Anna Mistrz Reiki

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl a5e2e515d9

przełomowe KADRY

FOT. KONRAD NIECHWIEJ

Zdjęcie Konrada Niechwieja „To chyba koniec lata...”

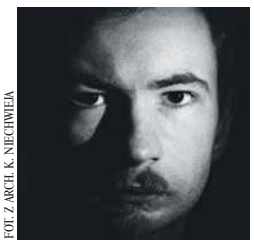

FOT. Z ARCH. K. NIECHWIEJA

Konrad Niechwiej z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” w dość nietypowy sposób uchwycił „okoliczności przyrody”. Jak to zrobił?

- Ostatnio pochłonęły mnie impresje, czego efektem jest publikowane zdjęcie. Wykonałem je na moim osiedlu w Chrzanowie, współczesną lustrzanką z ulubionym obiektywem, przeszło 30-letnim radzieckim heliosem. Eksperymentowałem tutaj z techniką freelensingu. Odpiąłem obiektyw od aparatu i poruszałem nim, co dało ten odrealniony efekt – opowiada pan Konrad.

Mówi, że fotografuje od roku, a zaczęło się od wycieczek rowerowych. Lubi uwieczniać krajobrazy, również miejskie. Ponadto w grę wchodzą abstrakcje, innym razem zdjęcia makro.

Pracuje jako operator produkcji, a w wolnych chwilach – oprócz fotografowania i jazdy na rowerze – lubi też słuchać muzyki.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 13 października 2010 roku, w numerze 41 (960)

■Odór ze składowiska śmieci w Trzebini staje się dla mieszkańców nie do wytrzymania. Władze miejscowej komunalki, zarządzającej obiektem, przyznają, że śmierdzi, ale bezradnie rozkładają ręce, bo nie wiedzą - dlaczego? Zapewniają, że odpady są przysypywane ziemią, wapniowane, ugniatane kompaktorem, a trzy razy w tygodniu zlecane jest chlorowanie składowiska. I nic to nie daje.

*Trzebinianie już od dobrych kilku lat mają ten problem z głowy, bo w 2014 roku składowisko zostało zamknięte (choć ponoć i teraz czasem przywieje stamtąd nieprzyjemny zapach). Potem smród wokół wysypiska był już z zupełnie innych powodów. Sprawa legalności jego funkcjonowania znalazła się w sądzie, a na ławie oskarżonych zasiadło aż 12 osób. Proces trw*a.

■Temat modernizacji węzła autostradowego Rudno na A4 wraca jak bumerang, szczególnie intensywnie przed wyborami samorządowymi. Pojawił się więc i w 2010 roku. Zarządzający autostradą Stalexport spotkał się z wojewodą małopolskim i samorządowcami, i podpisali list intencyjny o przyspieszeniu inwestycji planowanej - zgodnie z koncesją - na 2017 rok. Jeśli wszytko pójdzie dobrze, to będzie gotowy w 2014 roku(!).

Najwyraźniej coś poszło jednak nie tak, bo mimo pełnych optymizmu i nadziei zapewnień, węzeł został oddany kierowcom do użytku, tak jak zakładała koncesja, w 2017 roku.

■Ponad 250 młodych Żydów z Izraela przyjechało do Chrzanowa. Odwiedzili kirkut i odmalowali napisy na macewach. Mieli też poznać się z uczniami I LO, ale na ich bezpośrednie kontakty zostało tylko kilkanaście minut.

Licealiści nie kryli rozczarowania, ale ponoć z pomocą przyszedł internet, dzięki któremu można było zacieśnić relacje.

■W Alwerni komitety wyborcze wyrosły jak grzyby po deszczu. W takiej ilości nie ma ich w żadnej z pozostałych gmin powiatu chrzanowskiego i w Krzeszowicach. Ruch Samorządowy Gminy Alwernia to ugrupowanie, z którego wystartuje urzędujący burmistrz Jan Rychlik. Ponoć może liczyć na przychylność KWW Razem dla gminy (za którym stoi lokalna PO). Ma go też poprzeć KWW Teraz Poręba. Na wyborczej scenie są ponadto KWW: Nowa Alwernia.pl (ugrupowanie kontrkandydata Rychlika - Mariusza Stodolskiego), Nowa Alwernia, Wybierz Lepiej (z którego wystartuje kolejny kandydat na burmistrza Marek Klatka), ponadto osiem jednoosobowych komitetów.

Jednym zdaniem: demokracja pełną gębą...

■Mimo że w gospodarce ciągle jeszcze odczuwalna jest recesja, to w okolicy powstają kolejne kluby fitness. W samym Chrzanowie jest ich pięć, w tym trzy w ścisłym centrum. Rodzi się moda na udział w takich zajęciach, także wśród mężczyzn. Kluby to nie tylko miejsca ćwiczeń, ale też spotkań towarzyskich i zawiązywania znajomości.

Przez dekadę zmienił się i rynek, i upodobania klientów. Do powiatowych miast wkroczyły sieciówki, a lokalne kluby zmieniły się w kameralne studia treningów personalnych (jeden na jeden) lub w małych grupach. A COVID i tak to wszystko postawił na głowie, przenosząc branżę do internetu.

ogłoszenie

Zamów na IKEA.pl
i odbierz wygodnie
w Punkcie Odbioru
Zamówień
w Chrzanowie

© Inter IKEA Systems B.V. 2019

Chrzanów
ul. Partyzantów 11

IKEA

eprasa.pl a5e2e515d9